



Cichy zabójca w łazience

13-letnia dziewczynka z Mławy zatrula się tlenkiem węgla po kąpielu w łazience z piecykiem gazowym. Strażacy stwierdzili kilkukrotne przekroczenie norm. Piecyk nie miał przeglądu od kilkunastu lat. Tym razem skończyło się na strachu.

Czytaj na str. 2

Dziecko wśród rannych po wypadku

Poważny wypadek w Wiksinie koło Gruduska. Po zderzeniu fiata z BMW cztery osoby trafiły do szpitala, w tym 8-letnia dziewczynka, którą zabrał śmigłowiec LPR. Policja wyjaśnia dokładny przebieg zdarzenia.

Czytaj na str. 2

14 ciosów i wyrok za zabójstwo

Sąd uznał, że Zbigniew G. zabił znajomego, zadając mu 14 ciosów śrubokrętem. Jednocześnie przyjął, że oskarżony przekroczył granice obrony koniecznej i nadzwyczajnie złagodził karę. Wyrok: 3 lata i 6 miesięcy więzienia nie jest prawomocny.

Czytaj na str. 2

Żychowo oddycha z ulgą



Gigantyczna ferma drobiu w Żychowie najpewniej nie powstanie. RDOŚ odmówił zgody na budowę 16 kurników i miliony kurczaków rocznie w chronionym krajobrazie. Mieszkańcy walczyli o ciszę, przyszłość i przyszłość swojej wsi. Wszystko wskazuje na to, że tę walkę wygrali.

Czytaj na str. 2

Maków szuka święto miasta

Zakopower, Filipek x Nel, Scena Młodych, występy lokalnych artystów, kino, wesołe miasteczko i park pełen atrakcji. Dni Makowa Mazowieckiego zapowiadają się głośno, kolorowo i rodzinnie.

Czytaj na str. 17

Romantyzm żyje w Opinogórze!

Czytaj na
str. 9 - 10



Tłumy gości, jubileuszowa wystawa, medale, podziękowania, wielkie nazwiska i koncert, który zamknął uroczysty dzień. Muzeum Romantyzmu w Opinogórze skończyło 65 lat i pokazało, że nie jest muzealną skamieliną ani dostojnym magazynem pamiątek po Krasińskich. To miejsce żywe, ambitne i coraz śmielej patrzące w przyszłość.

W oranżerii mówiono o historii, misji i planach, ale najważniejsze brzmiało jedno hasło: „leczenie zachwytem”. Bo Opinogóra chce dawać ludziom nie tylko wiedzę, lecz także emocje, piękno, oddech i spotkanie ze sztuką. Tego dnia romantyzm znów wyszedł z książek — i naprawdę dało się poczuć, że w tym miejscu nadal bije jego serce.

Kultura blisko domu

Czy mieszkańcy Ciechanowa, Mławy, Przasnysza, Sochocina mają w czym wybierać? Zapytaliśmy naszych Czytelników. Chwalą koncerty, kino, biblioteki, muzea i lokalnych twórców, ale mówią też jasno: potrzeba więcej wydarzeń dla młodych, lepszej promocji i stałych miejsc spotkań dla artystów. Kultura w regionie żyje — pytanie, czy naprawdę dla wszystkich.

Czytaj na str. 4

W Płońsku chcą rodzić, nie związać porodówkę

W płońskim szpitalu rusza Szkoła Rodzenia „Rodzę w Płońsku”. To wsparcie dla przyszłych mam, ale też mocny sygnał: lokalna porodówka ma się rozwijać, dawać bezpieczeństwo kobietom i budować zaufanie do szpitala blisko domu.

Czytaj na str. 13

Dom, który daje bezpieczeństwo



W Pułtusku oficjalnie otwarto DPS „Pod Sosnami”. Za prawie 14 mln zł dawny budynek Akademii Humanistycznej zmienił się w miejsce całodobowej opieki dla 99 osób i pracy dla blisko 80 ludzi. Przy Spacerowej 11 ma być nie instytucja, ale dom — godny, ciepły i pełen troski o człowieka.

Czytaj na str. 14

Opinogóra w rytmie mażorettek

Setki tancerek, kolorowe stroje, skoczna muzyka i batony wirujące nad parkietem. Czwarta edycja turnieju „Złote Pióro” znów zamieniła Opinogórę Górną w jedną z najbarwniejszych tanecznych



aren w Polsce. Była rywalizacja, emocje, precyzja i wielka pasja młodych mażorettek.

Czytaj na str. 11

Rodzina zastępcza — dom, który ratuje



Natalia i Adrian ze Zduńowa od 9 lat są zawodową rodziną zastępczą. Dziś opiekują się sześciorgiem dzieci i mówią bez patosu: to codzienna praca, zmęczenie, kalendarz pękający w szwach, ale też laurki, zaufanie i małe zwycięstwa dzieci, które potrzebują jednego — bezpiecznego domu.

Czytaj na str. 6

Po dziewczynkę lądował helikopter LPR

Ciechanowscy policjanci wyjaśniają okoliczności poważnego wypadku drogowego, do którego doszło 19 maja, około godziny 21 w miejscowości Wiksin w gminie Grudusk.

Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że kierująca fiatem 33-letnia mieszkanka powiatu ciechanowskiego, wykonując manewr skrętu, najprawdopodobniej doprowadziła do zderzenia z jadącym z przeciwka BMW. Za kierownicą drugiego auta siedział 21-letni mieszkaniec powiatu mławskiego.



Dziewczynka zatruta się tlenkiem węgla

To zdarzenie mogło zakończyć się tragedią. W prywatnym domu, na jednym z mławskich osiedli, 13-letnia dziewczynka zatruta się tlenkiem węgla.

Do zdarzenia doszło w sobotę, 16 maja. Jak wynika z ustaleń, dziecko kąpało się w łazience, w której zamontowany był piecyk gazowy.

Po wyjściu z łazienki dziewczynka zasłabła. Rodzina natychmiast wezwała pomoc. 13-latkę została przewieziona do szpitala. Na szczęście jej życiu i zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Na miejscu interweniowała straż pożarna. Pomiary wykazały kilkukrotne przekroczenie dopuszczalnego stężenia tlenu węgla w pomieszczeniach. Jak wstępnie ustalili policjanci, piecyk gazowy nie przechodził przeglądów technicz-

Fiatem podróżowała również 8-letnia dziewczynka, natomiast pasażerem BMW był 19-letni mieszkaniec powiatu mławskiego. W wyniku zderzenia wszystkie cztery osoby zostały przewiezione do szpitala. Dziecko zostało przetransportowane śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Na miejscu pracowały służby ratunkowe oraz policjanci, którzy wykonali oględziny miejsca zdarzenia i uszkodzonych pojazdów. Szczegółowe okoliczności oraz przebieg wypadku wyjaśnią funkcjonariusze z wydziału kryminalnego.

erem

Czternaście ciosów śrubokrętem...

W Sądzie Okręgowym w Ostrołęce zapadł wyrok w sprawie ubiegłorocznego zabójstwa, do którego doszło w gminie Krzynowłoga Mała.

Mężczyzna, który zabił swego kolegę, zadając mu 14 ciosów śrubokrętem krzyżkowym, został uznany za winnego. Sąd uznał, że oskarżony przekroczył granice obrony koniecznej i zastosował wobec niego nadzwyczajne złagodzenie kary. Wyrok nie jest prawomocny.

Do tej tragedii doszło 10 maja 2025 roku w miejscowości Ostrowe Stańczyki w powiecie przasnyskim – od ciosów zadanych śrubokrętem zginął Marian D. Podejrzany o to zabójstwo był jego znajomy, Zbigniew G.

W toku prowadzonego śledztwa ustalono, iż Zbigniew G. i Marian D. znali się od wielu lat, przyjaźnili i utrzymywali kontakty. W dniu 9 maja 2025r. Zbigniew G. przyjechał do pokrzywdzonego w odwiedzin. Wieczorem w domu denata mężczyźni spożywali alkohol. Około godziny 1 w nocy syn ofiary, wspólnie z nim mieszkający w tym samym domu, usłyszał krzyki Zbigniewa G. Po przyjeździe do pokoju zajmowanego

przez pokrzywdzonego i podejrzanego ujawnił ciało ojca leżące na podłodze twarzą do ziemi w kałuży krwi oraz Zbigniewa G., który siedział na łóżku. Natychmiast zawiadomił policję. Przybyli na miejsce funkcjonariusze zatrzymali sprawcę. Był pod działaniem alkoholu, badanie wykazało około 1,2 promila alkoholu – informuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Mławie, Elżbieta Łukasiewicz.

Na miejscu zdarzenia przeprowadzone zostały oględziny miejsca zabójstwa, zabezpieczono też śrubokręt, którym podejrzany zadawał ciosy koledze. Po przeprowadzonej sekcji zwłok biegły patomorfolog uznał, że bezpośrednią przyczyną zgonu pokrzywdzonego był masywny krwotok zewnętrzny z uszkodzonych naczyń kręgowych. Biegły ujawnił na ciele denata 14 ran różnej głębokości w obrębie twarzy i szyi, jak ustalono, zadanych pokrzywdzonemu śrubokrętem krzyżkowym.

Zbigniewowi G. przedstawiono zarzut, że działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia Mariana D. i zadał pokrzywdzonemu 14 ciosów śrubokrętem krzyżkowym powodując rany różnej głębokości w obrębie twarzy i szyi, co doprowadziło do zgonu.

Jak informuje ostrołęcka prokuratura - podejrzany Zbigniew G. złożył wyjaśnienia, w których nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Wskazał, że działał w samoobronie, bowiem pokrzywdzony zaatakował go pierwszy.

Biegły stwierdził, że w czasie zdarzenia podejrzany miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Ostrołęcki sąd uznał, że Zbigniew G., działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia Mariana D., w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej, zadał pokrzywdzonemu śrubokrętem 14 ran, które skutkowały zgonem.

Sąd uznał, że oskarżony przekroczył granice obrony koniecznej i zastosował wobec niego nadzwyczajne złagodzenie kary - wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Orzekł od oskarżonego - na rzecz pokrzywdzonych, łącznie kwotę 45 tys. zł tytułem zadośćuczynienia. Nadto zaliczył na poczet kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Wyrok nie jest prawomocny.

KO

Fermy w Żychowie nie będzie!

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie odmówił uzgodnienia warunków dla realizacji inwestycji polegającej na budowie fermy drobiu w Żychowie w gm. Raciąż. Postanowienie to jest wiążące dla władz gminy. Wszystkie wskazuje więc na to, że ferma w tej miejscowości nie powstanie.

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie odmówił uzgodnienia warunków realizacji przedsięwzięcia polegającego na budowie instalacji do przemysłowego chowu drobiu w miejscowości Żychowo.

RDOŚ ustalił, że projekt obejmujący budowę 16 kurników wraz z towarzyszącą infrastrukturą, koliduje z obszarami chronionymi. Inwestycja została bowiem zaplanowana na terenie Nadwkrzańskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu oraz bezpośrednio w granicach Zespołu Przyrodniczo-Krajobrazowego „Półka-Raciąż”.

Ekspertyzy wykazały obecność rzadkich gatunków ptaków (m.in.



Wszystko wskazuje na to, że ferma w Żychowie nie powstanie

bąka, zielonki, podróżniczka i wodniczki) oraz roślin chronionych (m.in. sasanki łąkowej i trzech gatunków storczyków), dla których realizacja fermy stanowiłaby bezpośrednie zagrożenie.

RDOŚ stwierdził także, że wprowadzenie wielkopowierzchniowej zabudowy przemysłowej spowodowałoby deformację tradycyjnego krajobrazu rolniczego, naruszyło by także obowiązujące na tym terenie zakazy - dotyczące trwałego zniekształcania rzeźby terenu oraz niszczenia łąk i siedlisk.

Postanowienie RDOŚ jest wiążące dla władz gminy Raciąż w toku trwałego postępowanie o wydanie

decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Władze gminy nie mogą więc, wbrew stanowisku RDOŚ, wydać decyzji pozytywnej dla inwestora.

O sprawie już informowaliśmy. Budowie kurników sprzeciwiali się mieszkańcy, którzy utworzyli Społeczny Komitet „Stop Farmie Przemysłowej w Żychowie”, w czym wsparł ich samorząd. Rada gminy, także miasta Raciąż, a później rada powiatu - na wniosek zarządu powiatu, przyjęły stanowisko sprzeciwiające się tej inwestycji.

Dodajmy, że inwestor planował w Żychowie - nieopodal przyszłego zalewu, budowę ogromnego przedsiębiorstwa, produkującego około 8 milionów kurczaków rocznie.

Zgodnie z procedurą środowiskową gmina Raciąż, do której inwestor wystąpił z wnioskiem, wystąpiła o opinie w tej sprawie do różnych instytucji. Powiatowy Inspektor Sanitarny w Płońsku wydał dla planowanej inwestycji opinię negatywną, a teraz Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska odmówiła uzgodnień.

KO

Nowy most, nowe imię?

Nowo otwarty most na ul. Augustańskiej w Ciechanowie może już wkrótce otrzymać imię.

Podczas majowej sesji rady miasta radni decydują, czy przeprawa będzie nosiła imię Apolonii Szczęsnej - malarki i nauczycielki, która po II wojnie światowej prowadziła w Ciechanowie Szkołę Malarską.

Rozbudowany most w ciągu ul. Augustańskiej został oficjalnie oddany do użytku w poniedziałek, 18 maja. To jedna z ważniejszych inwestycji drogowych ostatnich miesięcy w mieście, mająca usprawnić komunikację i poprawić bezpieczeństwo.

Projekt uchwały dotyczący nadania mostowi imienia Apolonii Szczęsnej trafi pod obrady podczas sesji rady miasta w czwartek, 28 maja.

Artystka była związana z Ciechanowem przez kilka lat, a prowadzona przez nią Szkoła Malarska działała właśnie przy ul. Augustańskiej.

erem



Nowy most na ulicy Augustańskiej w Ciechanowie

Agresor musi opuścić mieszkanie

W połowie maja 2026 r. policjanci z Komisariatu Policji w Raciążu zostali wezwani do jednej z miejscowości na terenie tej gminy.

Rodzina zgłosiła przemoc domową ze strony 52-letniego mężczyzny. Płocka prokuratura, która prowadzi w tej sprawie śledztwo, zdecydowała, że agresor musi opuścić mieszkanie.

Podczas policyjnej interwencji okazało się, że nietrzeźwy mężczyzna miał dopuścić się przemocy fizycznej wobec jednej z córek oraz żony.

Po przesłuchaniu kilku osób z najbliższego otoczenia pokrzywdzonych ustalono, iż przemoc

fizyczna, psychiczna i ekonomiczna jest stosowana przez niego co najmniej od 2018 r., ale okoliczności tych wcześniej rodzina nigdzie nie zgłaszała – informuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Płocku, prok. Bartosz Maliszewski. - Pokrzywdzonych domowników objęto procedurą „niebieskiej karty”, a sprawcę doprowadzono przed oblicze prokuratora. Prokurator Rejonowy w Płońsku oprócz dozoru policji, nakazu powstrzymania się od nadużywania alkoholu, zakazu kontaktowania i zbliżania na odległość co najmniej 100 metrów do pokrzywdzonych, zastosował wobec podejrzanego dolegliwy środek zapo-

biegawczy w postaci czasowego usunięcia agresywnego mężczyzny ze wspólnego mieszkania.

Przepisy umożliwiają prokuratorowi czasowe usunięcie ze wspólnego mieszkania podejrzanego, który dopuścił przestępstwa w użyciem przemocy wobec innych domowników. Nakaz ten prokurator orzeka na 3 miesiące, a w razie konieczności właściwy sąd na wniosek prokuratora, dalej może przedłużyć ten szczególnie dotkliwy środek, na kolejny czas oznaczony.

Sprawa dotycząca powyższego przypadku jest w toku, zlecono kolejne czynności dowodowe.

KO



ZESPÓŁ SZKÓŁ CENTRUM KSZTAŁCENIA ROLNICZEGO W GOLĄDKOWIE

Oferta edukacyjna

- Technik mechanizacji rolnictwa i agrotechniki
- Technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej
- Technik żywienia i usług gastronomicznych
- Technik weterynarii
- Technik architektury krajobrazu i arborystyki
- Mechanik - operator pojazdów i maszyn rolniczych

Kształcimy specjalistów dla nowoczesnego rolnictwa, stawiając na praktykę i rozwój zawodowych umiejętności. Przygotowujemy młodzież do pracy w zawodach dających pewną przyszłość i stabilne zatrudnienie.



Sieć
Szkoł
Rolniczych
MRiW

Sonda
„Tygodnika”

Kultura blisko domu. Czy naprawdę mamy w czym wybierać?

Oferta kulturalna małych miast i gmin coraz rzadziej ogranicza się do akademii „od święta”, kilku koncertów plenerowych i seansu w kinie raz na jakiś czas.

Domy kultury, biblioteki, muzea, galerie, szkoły, stowarzyszenia i lokalni twórcy coraz częściej budują coś znacznie ważniejszego: przestrzeń spotkania, rozmowy, wspólnego przeżywania i odkrywania własnej tożsamości.

Ale czy mieszkańcy rzeczywiście z tej oferty korzystają? Czy kultura w Ciechanowie, Mławie, Przasnyszu, Sochocinie i okolicach jest wystarczająco bogata, różnorodna i dostępna? A może wciąż brakuje wydarzeń dla

młodzieży, miejsca dla lokalnych artystów, odważniejszych propozycji i większej promocji?

O to zapytaliśmy naszych Czytelników. Ich odpowiedzi pokazują jedno: kultura w regionie żyje, ale mieszkańcy

dobrze wiedzą, czego jeszcze jej potrzeba — od większej liczby wydarzeń dla młodych po stałe miejsca spotkań dla twórców i lokalnych środowisk artystycznych.

Red

Marta Mazurek - Ciechanów:

- Uważam, że oferta kulturalna w Ciechanowie jest dość bogata i różnorodna, szczególnie biorąc pod uwagę wielkość miasta. Miasto skutecznie łączy lokalne tradycje historyczne z nowoczesnymi wydarzeniami, oferując bezpłatny dostęp do bogatego programu artystycznego na wysokim poziomie, choć ze względu na wielkość miejscowości może w nim brakować niektórych niszowych wydarzeń dla fanów muzyki alternatywnej, a intensywność wydarzeń w okresie zimowym jest mniejsza.

Atutem oferty kulturalnej są duże, bezpłatne koncerty na balkonach zamkowych czy inne darmowe koncerty plenerowe. Warto wspomnieć o wydarzeniach historycznych i pokazach rycerskich prezentowanych na Zamku Książąt Mazowieckich czy w Muzeum Szlachty Mazowieckiej, przybliżających historię regionu i dziedzic-



two kulturowe. Wydarzenia historyczne, pokazy rycerskie prezentowane na Zamku Książąt Mazowieckich czy Muzeum Szlachty Mazowieckiej, przybliżające historię regionu i dziedzic-

two kulturowe. Wydarzenia historyczne, pokazy rycerskie prezentowane na Zamku Książąt Mazowieckich czy Muzeum Szlachty Mazowieckiej, przybliżające historię regionu i dziedzic-

two kulturowe. Wydarzenia historyczne, pokazy rycerskie prezentowane na Zamku Książąt Mazowieckich czy Muzeum Szlachty Mazowieckiej, przybliżających historię regionu i dziedzic-

Maja Łyszkowska - Przasnysz:

- Gdy myślimy o życiu kulturalnym Przasnysza, jako pierwsze do głowy przychodzi nam seanse w kinie „Światowid” czy koncerty na dniach miasta, jednak lokalna oferta to o wiele więcej. Mieszkańcy mają okazję rozwijać swoje zainteresowania lub zwyczajnie spędzić miło i kreatywnie czas wolny.

Wcześniej wspomniany „Światowid” działa w strukturach Miejskiego Domu Kultury i zapewnia regularny repertuar, przedstawiając zainteresowanym najnowsze premiery filmowe. Jednak MDK to także warsztaty i koła zainteresowań: muzyczne, plastyczne i teatralne. Właśnie w tym budynku 6 czerwca 2025 roku odbył się wyjątkowy benefit poświęcony Franciszkowi Kurkowskiemu, który zgromadził mieszkańców chcących uczcić działalność cenionego nauczyciela, podkreślając jego wkład w życie lokalnej społeczności.

Nasza biblioteka dawno przestała być zwyczajną wypożyczalnią książek, stając się przestrzenią kreatywnych warsztatów i spotkań autorskich. Tu w listopadzie ubiegłego roku uczniowie Zespołu Szkół Powiatowych w Przasnyszu wystawili „Dziady cz. II” Adama Mickiewicza w zupełnie nowej, interesującej interpretacji.

Kultura i historia zawsze idą w parze, tworząc unikalny charakter danego miejsca. W Przasnyszu tym wyjątkowym punktem, łączącym przeszłość z teraźniejszością,



jest Muzeum Historyczne mieszczące się w samym sercu miasta. W kwietniu odbył się tam wykład, na którym dr Jakub Kowalski nakreślił losy błogosławionej siostry Marii Teresy Kowalskiej

wpisanej w historię miasta. Tego typu inicjatywy przypominają o bohaterach naszej małej ojczyzny i budują tożsamość całej społeczności.

Okazuje się, że w Przasnyszu serce lokalnej kultury bije również mocno na szkolnych korytarzach, gdzie granica między sztuką a edukacją płynie się zaciera.

Lokalne szkoły od podstawówek aż po dynamicznie rozwijające się szkoły średnie, takie jak Zespół Szkół Powiatowych i Liceum Ogólnokształcące im. Komisji Edukacji Narodowej, stają się jednymi z najważniejszych organizatorów i gospodarzy wydarzeń kulturalnych w mieście.

To, że nauka może łączyć się ze sztuką, najlepiej pokazuje przykład działającej w Przasnyszu Szkoły Muzycznej I stopnia, gdzie utalentowane dzieci i młodzież kształcą się na wspaniałych artystów.

Przasnysz jest najlepszym przykładem tego, że miejskie życie kulturalne nie zamyka się w sztywnych ramach. Siłą napędową kultury w naszym mieście są ludzie: kreatywni, zaangażowani i dbający o to, byśmy stale rozwijali skrzydła.

KB

Izabela Kuźniewska - mieszkanka gminy Sochocin:-

Regularnie korzystam z oferty Miejskiego Ośrodka Kultury w Sochocinie i uważam, że jest naprawdę bogata. Są koncerty z udziałem zespołów takich jak Ogniste Harnasie, wydarzenia okolicznościowe, występy dzieci i młodzieży, teatr amatorski, a także zajęcia grup tanecznych oraz zumba.

Oferta jest wystarczająca i różnorodna — każdy znajdzie coś dla siebie, od dzieci po dorosłych. Oceniam ją bardzo pozytywnie, bo MGOK aktywnie angażuje mieszkańców i dba o życie kulturalne w gminie.

KB



Kacper Witek - Mława:

- Uważam, że działania kulturalne w Mławie w ostatnich latach wyraźnie się rozwijają i coraz lepiej odpowiadają na potrzeby mieszkańców. Widać zaangażowanie miejskich instytucji, szkół i organizacji społecznych w tworzenie wydarzeń integrujących lokalną społeczność. Dużą popularnością cieszą się koncerty plenerowe, wydarzenia patriotyczne, wystawy oraz inicjatywy organizowane przez Miejski Dom Kultury, biblioteki i szkoły. Dzięki temu kultura w mieście jest obecna przez cały rok. Jednocześnie Mława ma duży potencjał do dalszego rozwoju oferty kulturalnej, szczególnie skierowanej do młodzieży. Warto stawiać na nowoczesne i angażujące wydarzenia, takie jak spotkania autorskie, warsztaty medialne, konkursy filmowe, kino plenerowe czy miejskie gry terenowe. Ciekawym pomysłem mogłyby być także coroczne „Dni Młodzieży” organizowane wspólnie z uczniami i lokalnymi organizacjami.

Duży potencjał mają również wydarzenia plenerowe — pikniki rodzinne, targi lokalnych twórców, festiwale gastronomiczne czy imprezy historyczne i rekonstrukcyjne. Warto także mocniej promować lokalnych artystów, muzyków i fotografów poprzez wystawy, przeglądy muzyczne i wspólne projekty artystyczne. Moim zdaniem w Mławie przydałaby się także przestrzeń stworzona specjalnie dla młodzieży — miejsce spotkań, warsztatów i działań społeczno-kulturalnych. Kultura odgrywa ważną rolę w budowaniu lokalnej tożsamości i integracji mieszkańców, dlatego warto dalej rozwijać różnorodną ofertę odpowiadającą na potrzeby różnych grup wiekowych.

KB



Wiesława Palewska - Mława:

- Mława jest miastem o wysokiej kulturze. Prężnie działający MDK i różne Stowarzyszenia dbają o rozwój kulturalny miasta. Wydarzenia MDK docierają do wszystkich grup społecznych, czy wiekowych. Przypominanie historii miasta przez Stowarzyszenie działające na tym terenie skupiają duże zainteresowanie. Jestem wiceprezesem ZTZZ w Mławie, widzę wiele działań „od kuchni” i wiem, że pracujemy na rzecz naszej społeczności, jak i dla promocji naszego regionu.

Sztandarowym projektem jest Noc Poetów, gdzie potykają się poeci miejscowi i goście z całej Polski. Mamy też prężnie działający teatr przy MDK „Zawsze W Formie”. Nasze seniorki z sukcesem



wystawiają sztuki przed własnym gronem odbiorców w kinie, ale też mają zaproszenia do ościennych miejscowości.

Jednak problemem artystów jest brak miejsc, gdzie nieodpłatnie mogą się spotykać, czy wystawiać swoje prace. Działalność stowarzyszeń opiera się w większości na składkach członków, więc nie stać jest na wynajmowanie kosztownych lokali. I tego najbardziej brakuje w Mławie. Klubu artystów finansowanego przez miasto i powiat. Myślę, że to jest do rozwiązania i będziemy z władzami o tym dyskutować.

KB

Natalia Jaworska - Ciechanowianka:

- Nasze miasto ma naprawdę duży potencjał kulturalny i widać, że sporo się tutaj dzieje. Bardzo lubię klimat Otwartych Spotkań Motocyklowych — to impreza z charakterem, a organizatorzy co roku starają się czymś zaskoczyć mieszkańców. Cieszy mnie też liczba koncertów organizowanych z okazji Dni Miasta czy Pożegnania Lata. Szczególnie przypadły mi do gustu koncerty z okazji Dnia Flagi, bo są spokojniejsze i mają wyjątkowy klimat. Marzy mi się również więcej koncertów jazzowych na Zamku Książąt Mazowieckich.

Dużym atutem miasta jest także kino, które oprócz seansów organizuje stand-upy czy spektakle teatralne. Uważam jednak, że jeszcze więcej mogłoby dziać się właśnie na zamku - jego dziedziniec idealnie nadaje się na kino plenerowe czy pokazy filmów historycznych i dokumentalnych. Fajnie byłoby też zobaczyć więcej wydarzeń związanych z historią i rekonstrukcją.

Bardzo dobrze wspominam również potańcówki na deptaku.



To były wydarzenia, które integrowały mieszkańców niezależnie od wieku i tworzyły świetną atmosferę w mieście.

Myślę, że dobrym pomysłem byłoby

większe zaangażowanie mieszkańców w promowanie miasta oraz wydarzeń kulturalnych w mediach społecznościowych. Można organizować konkursy na najciekawszy film promujący miasto, najlepsze zdjęcie z wydarzenia czy kreatywną relację z imprez odbywających się na zamku i deptaku. Publikowanie materiałów na popularnych platformach, takich jak TikTok czy Instagram, pomogłoby dotrzeć do młodszych odbiorców i dodatkowo wypromować nasze miasto poza regionem. Ciekawym rozwiązaniem mogłoby być również stworzenie oficjalnego hashtagu związanego z miastem, który integrowałby wszystkie publikacje mieszkańców i turystów.

rad

Marek Chmielewski - Chorzele, Ciechanów:

- Pewnie, że korzystam — chętnie i dosyć często. W powiecie przasnyskim oraz ciechanowskim, „poluję” na ciekawe wydarzenia kulturalne już od jakichś czterech lat. A oferta zarówno bibliotek publicznych, jak i miejskich domów kultury jest w mojej okolicy dosyć bogata. Do tej pory udało mi się uczestniczyć w spotkaniach autorskich z m.in. Marianem Dziędziem, Adamem Woronowiczem, Andrzejem Grabowskim, Krzysztofem Zanussim, Katarzyną Glinką, Wojciechem Chmielarzem,



Igorem Brejdygantem i wieloma innymi polskimi sławami. Nie zliczę także spotkań z lokalnymi pisarzami, regionalistami, malarzami, fotografikami czy wypadów

do kina. Jest w czym wybierać, wręcz „przebierać” i bardzo mnie to cieszy, że nie muszę wyjeżdżać daleko w poszukiwaniu kulturalnych atrakcji.

rad



Pieczęć Janusza II

Pan i dziedzic Ciechanowa, czyli ksiązę Janusz II

Janusz urodził się w 1455 roku jako jeden z dziesięciorga potomków księcia Bolesława IV. Jego matką była księżniczka kijowska Barbara Olelkówna, w prostej linii potomkini księcia litewskiego Olgerda.

Ojciec zmarł, w wieku około 34 lat w Opinogórze, jeszcze przed jego narodzeniem, co oznaczało, że formalnie prawo do rządów na Mazowszu (wspólnie z braćmi) nabył przychodząc na świat. Funkcjonował więc jako współwładca księstwa, do którego należały Ciechanów, Czersk, Liw, Warszawa, Wyszogród i Zakroczym. Faktyczną jednak władzę w księstwie czercko-warszawskim początkowo sprawowała regencja pod przewodnictwem babki Anny Fiodorówny, a po jej śmierci matki Barbary.

Władca od urodzenia

Książę Janusz odebrał od matki i babki staranne wykształcenie. Dostał także świetnych wychowawców, jak np. Mikołaj z Załęża herbu Prus, kanonik płocki, warszawski i łęczycki, goszczący w Ciechanowie jako pleban, czy też wybitny intelektualista Piotr Chodkowski, który został później biskupem płockim. Jako dziecko, ale także i później, ksiązę miał najbliższe relacje z bratem Bolesławem V Najstarszym z braci był zaś Konrad III Rudy.

Po śmierci księcia płockiego Siemowita VI, a zaraz później małoletniego Władysława II, na rzecz Janusza i jego braci przechodzi władza w ziemi płockiej, płońskiej, wiskiej i zawkrzeńskiej. Władzę sprawuje od tej pory w imieniu swoim i braci uznany za pełnoletniego Konrad III. W międzyczasie do Korony Polskiej inkorporowano ziemię gostynińską i rawską, a wkrótce także ziemię sochaczewską, będącą oprawą wdowię ich krewnej, księżnej Anny.

Dziedzic Ciechanowa

3 kwietnia 1471 roku nastąpił podział księstwa na zjeździe w Zakroczymiu. Najstarszy z braci otrzymał ziemię czerską i liwską, Kazimierz III, kolejny pod względem starszeństwa, ziemię płocką, wiską i zawkrzeńską. Najmłodszy z rodzeństwa Janusz otrzymał Ciechanów, Maków, Różan i Łomżę, tytułując się od tej pory panem i dziedzicem Ciechanowa. Bolesław V otrzymuje zaś ziemię warszawską, zakroczymską i nurską. Wkrótce Kazimierz III zostaje konsekrowany na biskupa płockiego, po czym sprzedaje władztwo na swoich ziemiach Januszowi II. W kolejnych latach jego włości powiększały się. Wskutek zadłużenia swoich ziem przez nieroztropnego księcia Bolesława V, doszło do kolejnych transakcji pomiędzy braćmi. Janusz uzyskał w ten sposób m.in. Blonie, Kamieniec i Tarczyn (Konrad III przejął ziemię zakroczymską). W 1488 roku, po śmierci Bolesława V w Łomży, do władztwa Janusza chwilowo zostaje włączona Warszawa (tamtejsi patrycjusz darzyli go większą sympatią, niż Konrada), którą ostatecznie na mocy porozumienia, po długich pertraktacjach, przekazuje bratu Kon-

radowi, uzyskując w zamian bogaty Wyszogród. W skład jego księstwa wchodzi także późniejsz Nowe Miasto, będące oprawą wdowię jego matki, która zmarła pomiędzy 1488 a 1492 rokiem. Ogółem ksiązę Janusz w okresie samodzielnych rządów powiększył ponad dwukrotnie obszar swojej dzielnicy.



Prof. Janusz Grabowski.

radowi, uzyskując w zamian bogaty Wyszogród. W skład jego księstwa wchodzi także późniejsz Nowe Miasto, będące oprawą wdowię jego matki, która zmarła pomiędzy 1488 a 1492 rokiem. Ogółem ksiązę Janusz w okresie samodzielnych rządów powiększył ponad dwukrotnie obszar swojej dzielnicy.

Dobry gospodarz

Siedzibą księcia był ciechanowski zamek, około roku 1488 rozbudowany. Książę bywał tu kilka razy w roku i spędzał najwięcej czasu, przez pozostały okres roku podróżując po miejscowościach swojego księstwa, wypełniając swoją funkcję władcy i doglądając pracy urzędników, starostów (urzędników zarządzających księcymi dobrami), czy rozsądzać spory. W jednej z ksiąg zapisano zdanie księcia, który rozsądzał sprawę pewnej szlachcianki, która urodziła dziecko będąc wdową (co w tamtym czasie było przestępstwem): „ach niebogo, ale się tobie przygodziło”.

Janusz, będąc dobrym gospodarzem, stworzył sprawnie działający aparat administracyjny i skarbowy. Doskonale wiedział, że system skarbowy stanowi najistotniejszy z elementów kształtujących państwo i przesądzających o możliwości sprawnego funkcjonowania władzy księżej. Prowadził duży eksport drewna, zboża i smoły. Szczególnie dużo wiadomo o wydatkach i przychodach księcia, gdyż zachowały się jego rachunki, jako jedyne w dziejach księstwa mazowieckiego.

Rozsądny polityk

W polityce zagranicznej Janusz II starał się maksymalnie ograniczać wpływy rosnących w siłę Jagiellonów. Był politykiem rozsądnym, dlatego pomimo niechęci do Jagiellonów po inkorporacji części Mazowsza

do Korony, starał się utrzymywać poprawne stosunki z królem polskim, pomimo różnych zaszłości, takich jak wspólne z bratem Bolesławem V wystąpienie przeciwko inkorporacji do Polski ziemi sochaczewskiej w 1476 roku. W styczniu 1478 poseł ksiąząt mazowieckich na sejmie w Piotrkowie ofiarował królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi żywego tura, co miało prawdopodobnie załagodzić napięte stosunki. Król odwdzieczył się cennym suknem florenckim.

Na innym poziomie były za to relacje Janusza II z zakonem krzyżackim, z którym zawarł w 1472 r. układ. Podczas pobytu wielkiego mistrza zakonu - z pochodzenia Szwajcara - Jana von Tieffena w Nowym Mieście w 1489 roku, ksiązę wysłał do niego poselstwo z zaproszeniem do Ciechanowa. Na jego cześć zorganizował wielką fetę i bogatą ucztę. Wielki mistrz zdecydował się przyjąć Janusza II w poczet tzw. familiaris, czyli honorowych członków zakonu, co było uznawane za wielki zaszczyt. „Był znakomitym i prześwieconym panem oraz sprzymierzeńcem Zakonu; pozostawał również z wielkim mistrzem w stosunkach osobistej przyjaźni” – głosi fragment krzyżackiej relacji z 1495 r.

Należy tu zaznaczyć, że Krzyżacy nie byli już w tym czasie dla Rzeczypospolitej tym samym zagrożeniem, co wcześniej. Jako lennicy króla polskiego, ich sytuacja była podobna do Mazowszan, czy Litwinów, więc stawiali na współpracę i wymianę handlową, obawiając się silnej władzy Jagiellonów. W celu zapobieżenia ewentualnym konfliktom organizowano na pograniczu



Mazowsze w latach 1488-1495

zjazdu, podczas których omawiano najważniejsze kwestie.

Krok od korony

W 1492 r. zmarł król Polski Kazimierz Jagiellończyk. Tu mała dygresja – wbrew powszechnemu przekonaniu, tron w Polsce nie był wtedy dziedziczny, a elekcyjny. Dość nieoczekiwanie do tronu zgłoszono kandydaturę Janusza II (warto także dodać, że do tronu rozważany był już ojciec Janusza – Bolesław IV). Dobrego kandydata na króla polskiego widział w Januszu II prymas Zbigniew Oleśnicki, co świadczy o popularności i prestiżu, jakim ksiązę cieszył się nie tylko na Mazowszu. Książę zachowywał dystans, rozumiejąc swoje niewielkie szanse, ale przy okazji postanowił zagrać na nosie Jagiellonom, wykorzystując fakt, że sprawa schedy po Kazimierzu nawet wśród nich wzbudzała konflikty (w grę wchodził Jan Olbracht, najstarszy Władysław i najmłodszy Zygmunt). Zebrał więc silny oddział zbrojnych i wyruszył do Łowicza, gdzie spotkał się z bratem Konradem, także w asyście swojego oddziału. Tam uzyskał błogosławieństwo poróżnionego z Jagiellonami arcybiskupa gnieźnieńskiego, po czym wspólnie z bratem (źródła mówią, że orszak mógł liczyć nawet 1 500 wojów) wyruszył na elekcję do Piotrkowa. W tej sytuacji postanowiła się również zapożyczyć wspierająca Jana Olbrachta matka Elżbieta Rakuszanka, wynajmując wojsko węgierskie. Na zjeździe elekcyjnym zabrakło biskupa Piotra Chodkowskiego, a także wielkiego mistrza zakonu, którzy obawiali się ewentualnego konfliktu z Jagiellonami. Nie było też Oleśnickiego, którego zastąpił Fryderyk Jagiellończyk, co mogło mieć duży wpływ na rezultat elekcji. Nowym królem wybrano Jana Olbrachta.

Książęce rachunki

Janusz II przywiązywał olbrzymią wagę do swojego wyglądu, starannie dobierając stroje i klejnoty. Inwentarz skarbcza i zachowane rachunki dworu wskazują na potrzebę okazywania prestiżu wobec książęcego otoczenia, przyjezdnych i stających się z nim osób. W inwentarzu skarbcza znajduje się również informacja, iż posiadał on aż 3 „rogi jednorożca”, czyli tak naprawdę kły narwala, co było wtedy towarem niezwykle drogim i ekskluzywnym. Na stole księcia pojawiał się drób, wołowina, ryby, w mniejszym stopniu dziczyzna (ksiązę nie był, w przeciwieństwie

do brata Konrada, wielkim zwolennikiem polowań), szlachetne wino (np. Malmazja) oraz piwo, poziomki, jabłka, gruszki i śliwki, czy pszenne pieczywo. Rachunki książęce ujawniają także wydatki na lekarzy i medykamenty związane z bliżej nieokreśloną chorobą oczu księcia. Nieskutecznie leczył go Żyd z Plocka Heliasz, a następnie drogi medyk z Torunia.

Pomimo dbałości o swój wygląd, ksiązę nigdy się nie ożenił i nie zostawił po sobie potomstwa. Nie ma pewnych informacji na temat jego kontaktów z kobietami, natomiast istnieją pewne poszlaki co do obecności w jego życiu kochanki.

Zagadkowa śmierć

Janusz II zmarł – jak zapisała kronika, jednego dnia zdrowy, drugiego martwy – 16 lutego 1495 w Różanie, mając zaledwie 40 lat. Został pochowany w płockiej katedrze. Nagły zgon księcia wywołał wśród współczesnych pogłoski o jego otruciu, brak jest na to jednak przekonujących dowodów. Ciekawe jednak, że 27 lutego 1494 roku ksiązę nakazał sporządzenie wspomnianego inwentarza swojego skarbcza z zamku w Ciechanowie, w celu przekazania bratu Konradowi całej jego zawartości po swojej śmierci. Czy mogło to oznaczać, że około 40-letni ksiązę przewidywał swoją rychłą śmierć? Badacze są jednak w tej kwestii powściągliwi. Należy zauważyć bowiem, że w średniowieczu ludzie często umierali młodo, nie inaczej było w rodzinie księcia – ojciec w chwili śmierci miał 34 lata, brat Kazimierz 31, Bolesław 35, zaś Konrad nieco ponad 50. Do jego przedwczesnej śmierci mogła się też przyczynić, obok warunków życia w tamtych czasach, także nieskuteczna medycyna. Wszystko to jednak tylko hipotezy, a prawdziwa przyczyna pozostaje nieznana.

Dodajmy, że po śmierci Janusza II, mimo oporu jego brata Konrada III, zostało przyłączone do Polski księstwo płockie. Wspomnienie o księciu Januszu II jest więc wspomnieniem o jednym z ostatnich momentów świetności Mazowsza jako odrębnego księstwa. Jak wiadomo, 30 lat później doszło do jego całkowitej inkorporacji. **RK**

Mazowsze.

serce Polski

Publikacja sfinansowana ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego

Jeśli macie miejsce w sercu i domu, spróbujcie...

Rozmowa z **Natalią i Adrianem** – rodzicami zastępczymi od 9 lat

30 maja jest obchodzony Dzień Rodzicielstwa Zastępczego. To okazja do przypomnienia, jak ważną rolę pełnią rodziny zastępcze i jak bardzo są potrzebne. Natalia i Adrian Aleksandrowscy ze Zdunowa w gm. Załuski są zawodową rodziną zastępczą od 9 lat, i pierwszą zawodową rodziną, która powstała w powiecie płońskim.

*** Co słychać w najstarszej stażem rodzinie zastępczej w powiecie płońskim?**

- Bardzo nam miło znów gościć na łamach „Tygodnika Ciechanowskiego”. Niezmiernie cieszy nas fakt, iż „Tygodnik”, również w tym roku, chce w Dniu Rodzicielstwa Zastępczego poruszyć kwestie związane z rodzinami zastępczymi. Serdecznie za to dziękujemy.

Od 9 lat jesteśmy rodziną zastępczą zawodową powiatu płońskiego, rzeczywiście najstarszą, i pierwszą zawodową w powiecie płońskim. Mamy za sobą wiele lat doświadczenia, wiele zarówno pięknych, jak i trudnych chwil. Jak to w rodzicielstwie, nie ma różnicy, czy jest się rodzicem biologicznym, czy adopcyjnym, czy też zastępczym. Towarzyszymy dzieciom w ich życiu, w każdej chwili radości i smutku. Wspieramy, motywujemy, pocieszamy.

W naszej rodzinie wiele zmian... W sierpniu ubiegłego roku usamodzielniała się nasza najstarsza podopieczna, wyprowadziła się po ukończeniu szkoły, więc pierwszy raz mierzylimy się z pełnoletniością przebywającej u nas 5,5 roku w rodzinie zastępczej dziewczyny.

*** Ile obecnie macie pod opieką dzieci?**

- Od 4 lutego pięcioro. Dołączyło do naszej rodziny dwóch chłopców w wieku 9 i 11 lat. Mamy również 5-letniego synka, więc łącznie opiekujemy się 6 dziećmi. Mamy więc więcej dzieci, więcej pracy, ale i więcej satysfakcji, gdyż najważniejsze jest to, gdy widać efekty naszych wysiłków i zaangażowania. To dla nas największa radość i duma. Obserwujemy,

jak się zmieniają, jak się integrują, podziwiamy to, że są bardzo dzielni.

*** Nadal liczba zawodowych rodzin zastępczych nie jest wystarczająca. Co należy zrobić, waszym zdaniem, by to zmienić?**

- Oczywiście, niewystarczająca ilość rodzin zastępczych to nadal problem, gdyż wciąż są potrzebne nowe umieszczenia dzieci potrzebujących bezpiecznego domu w rodzinach. W naszym powiecie płońskim sytuacja i tak jest dobra – mamy dwa rodzinne domy dziecka oraz 5 zawodowych rodzin zastępczych.

Naszym zdaniem, potrzebne są cykliczne akcje, promujące rodzicielstwo zastępcze, spotkania organizowane np. podczas sesji rad miejskich i gminnych, organizowanie wydarzeń informacyjnych z aktywnymi rodzinami zastępczymi, włączenie do akcji promocyjnych proboszczów parafii. A może warto byłoby skierować listy otwarte do wiernych w kościołach, czy też organizować więcej imprez integracyjnych, takich jak te organizowane przez PCPR i Starostwo Powiatowe w Płońsku, Dzień Dziecka połączony z Dniem Rodzicielstwa Zastępczego, czy Mikołajki dla Dzieci z Rodzin Zastępczych naszego powiatu. Takie inicjatywy są niezwykle potrzebne i my, jako rodziny zastępcze, bardzo je lubimy. Mamy potrzebę rozmów i spotkań, wymiany doświadczeń.

*** Macie na myśli wydarzenia dedykowane rodzinom zastępczym?**

- W naszej Fundacji Nuty Serca, organizując warsztaty wyrobu naturalnych świec sojowych i naturalnych mydełek glicerynowych, widzimy zaangażowanie dzieci i młodzieży podczas takich aktywności. Sądymy, że takie dedykowane zajęcia byłyby super opcją wspierania rodziców zastępczych oraz pomocy w organizowaniu czasu wolnego dla dzieci z pieczy zastępczej. Niezmiernie będziemy wspominać również o wolontariacie i potrzebie korepetycji, np. z języka angielskiego, najbardziej pewnie potrzebnych w rodzinach spokojnych, gdzie dziadkowie w czasach szkolnych uczyli się języka rosyjskiego i mogą mieć trudność w aspekcie pomo-



Natalia i Adrian opiekują się obecnie piątką dzieci w pieczy zastępczej. Wychowują też pięcioletniego synka

cy dzieciakom w domu z lekcjami w języku angielskim.

*** Czy z perspektywy czasu nie żałujecie tej decyzji – bycia rodziną zastępczą?**

- Nigdy nie żalowaliśmy tej decyzji. Owszem, zmieniła ona nasze życie o 180 stopni, nasza codzienność jest całkowicie podporządkowana dzieciom, ich planom dnia, wiadomo, że dzieci chorują, my jako rodzice zastępczy też. Ale żyjemy jak każda rodzina naturalna, przecież istnieje wiele rodzin wielodzietnych. Jesteśmy jak inne rodziny, mamy trudności, mamy chwile szczęścia, mamy momenty zwątpienia, chwile niezmałonej radości, jak to w rodzinie, jak to w życiu.

Widzimy jednak sens naszej pracy, odnajdujemy się w tym, to taka nasza misja na życie...

*** Jak wygląda dzień z życia rodziny zastępczej?**

- Nasz dzień wygląda jak dzień każdej rodziny. Ciocia szykuje śniadanka do szkoły, wujek odwozi dzieci do szkoły. Potem wiadomo - szarość życia codziennego: zakupy, pranie, gotowanie, czasem wizyta u lekarza, czasem planowanie, aż kalendarz się

grzeje. Myślenie o potrzebie wymiany okularów, zakupie telefonu, szukania roweru, bo z poprzedniego dziecko już wyrosło. Szybko nam rosną te nasze dzieciaki, tylko my wciąż musimy być młodzi, żeby nadażyć za naszą gromadką.

*** Najpiękniejsze momenty w życiu rodziny zastępczej – to jakie?**

- Są utkane z codziennych małych sukcesów naszych dzieci, które wiele w życiu przeszły... A jest to zmiana zachowania, ciepłe słowa napisane na laurce, budzące się do nas z dnia na dzień zaufanie. To posiłek, który im smakuje, szukanie i przyjmowanie pomocnej dłoni, wspólna nauka słówek z angielskiego z cicią, rozwiązywanie zadań matematycznych z wujkiem.

A przede wszystkim to ich przekonanie, że można na tych dorosłych liczyć. I że oni nie zawiodą. Choć nie zrobimy wszystkiego idealnie, zawsze staramy się, aby załatwić coś najlepiej jak tylko potrafimy.

*** Gdybyście mieli innych zachęcić, zainspirować do bycia rodziną zastępczą – co byście powiedzieli?**

- Kilka razy w życiu już odpowiadaliśmy na to pytanie. Nie potrzeba

tu górnolotnych i wzniosłych haseł, które mają idealizować pieczę zastępczą. Odpowiemy więc najprościej jak się da – jeśli macie miejsce w domu i w sercu, spróbujcie. Zobaczcie, jak wasza decyzja, choć odważna i dla wielu niezrozumiała, zmieni czyjeś życie. Zmieńcie czyjeś życie – bądźcie bezpieczną ostoją dla dziecka, które potrzebuje ciepłego domu, przyjaznej dłoni, pełnej cierpliwości i empatii. Spróbujcie, warto.

Co słychać w waszej Fundacji?

- W naszej Fundacji Nuty Serca nadchodzą zmiany. Jesteśmy w trakcie przekształcania się w Przedsiębiorstwo Społeczne, a we wrześniu będziemy otwierać w Zdunowie nasz Klub Malucha „Delfinek”, z programu Uni Europejskiej „Maluch + 2022-2029”, gdzie będzie obowiązywał program „Aktywny maluch”. Już teraz zapraszamy maluszki w wieku 1-3 lat do naszej podwodnej krainy. Chcemy stworzyć wspiane miejsce, pełne ciepła i bezpieczeństwa.

W tym roku rozpoczęliśmy współpracę z MOWES i Fundacją Fundusz Współpracy na utworzenie trzech miejsc pracy.

Więc u nas aktywnie, kolorowo i dzieje się. Zachęcamy do obserwowania profilu naszej Fundacji Nuty Serca w mediach społecznościowych. Przed nami nowe wyzwania, a dla Państwa ciekawe nowości, które będą służyły szerszej społeczności.

Naszym marzeniem jest stworzenie „Wioski z Sercem”, gdzie chętnie przyjeżdżają rodziny z dziećmi, seniorzy - miłośnicy, gdzie nakarmicie marchewką alpaki, zrobimy warsztaty z wyrobu świec lub mydełek, pobawicie się na placu zabaw, pobawicie się z królikami z jabłuszkami w rękę. Miejsce, które będzie otwarte na innych, przyjazne dla dzieci i osób z niepełnosprawnościami, cieszące się dobrą energią, aby każdy, kto choć raz nas odwiedzi, chciał do nas wrócić. Zapraszamy do kontaktu i współpracy.

Pozdrawiamy ciepłutko Monikę i Roberta, Magdę i Leszka, Anię, Ewę, Anetę i Agnieszkę – prowadzących rodzinne domy dziecka oraz rodziny zastępcze zawodowe powiatu płońskiego. Dla wszystkich rodzin zastępczych okręgu ciechanowskiego, wszelkiego typu: zawodowych, niezawodowych i spokrewnionych – przesyłamy najlepsze życzenia z okazji Dnia Rodzicielstwa Zastępczego – zdrowia i siły, wytrwałości i niegasnącej cierpliwości. Robicie kapitalną robotę i bądźcie z siebie dumni.

Rozmawiała **KATARZYNA OLSZEWSKA**



Pasjonaci historii proszą o pomoc

Sachockie Towarzystwo Poszukiwaczy Historii prosi o pomoc w odkrywaniu i ratowaniu lokalnego dziedzictwa. Apel ten kieruje do mieszkańców Sochocina i okolicznych miejscowości.

- Nasza okolica skrywa wiele niesamowitych, często zapomnianych historii, które dosłownie leżą pod naszymi stopami. Chcielibyśmy uratować te małe kawałki historii: stare monety, guziki, elementy dawnego

codziennego użytku, przed zniszczeniem przez maszyny rolnicze czy upływ czasu – zwraca się do mieszkańców Sachockie Towarzystwo Poszukiwaczy Historii. - Aby móc to robić legalnie i bezpiecznie, potrzebujemy Waszej zgody. Szukamy właścicieli pól, łąk i nieużytków, którzy zgodziliby się na nasze wejście z wykrywaczami metali.

Towarzystwo poszukiwaczy działa całkowicie legalnie – każde wyjście w teren poprzedzone jest uzyskaniem oficjalnego pozwolenia od Konserwatora Zabytków.

Poszukiwania na polach prowadzone są wyłącznie w okresach, kiedy nie ma na nich upraw (np. po żniwach, przed zasiewami) i zawsze po wcześniejszym uzgodnieniu z właścicielem.

Osoby, które chcą pomóc w odkrywaniu lokalnej historii lub po prostu są ciekawe, co kryje ich ziemia, mogą się kontaktować z sachockim towarzystwem poprzez ich profil na FB.

<https://www.facebook.com/profil.php?id=61560683936796>

KO



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Gry nieczyste

Napoleon mawiał, że aby wygrać bitwę trzeba mieć dużo szczęścia. Umiejętności, wiedza, doświadczenie też się liczyły, ale miały znaczenie podrzędne. Dlatego takich generałów dobierał, którzy w jego mniemaniu cieszyli się opieką Opatrzności. Nikt jednak nie jest dzieckiem szczęścia na wieczność. O tym wielki wódz nie wiedział i niewiele myśląc pognął swoją armię na Moskwę, gdzie szczęście go opuściło. I już nie wróciło.

Podobnie rzecz się ma z politykami. Donald Trump jest dzieckiem Opatrzności (w swoim przekonaniu) i jako równy bogom może absolutnie wszystko. Od innych wymaga lojalności, ale i uwielbienia. Łatwo mu poszło z porwaniem Maduro w Wenezueli i był pewnie przekonany, że podobnie szybko przebiegnie operacja w Iranie. Tymczasem po wielu tygodniach bombardowań, wbrew prawu międzynarodowemu i zabiciu tysięcy ludzi, w tym przywódcy kraju, cele inwazji nie zostały osiągnięte. Trwa rozejm, który sprzyja Iranowi.

Trump jest sprzymierzony z Karolem Nawrockim, któremu - jak dotąd, szczęście sprzyjało. Kampania wyborcza okazała się zwycięską, w dużej mierze dzięki ingerencji Trumpa. Pisowscy paladyni załatwili Nawrockiemu spotkanie z Trumpem w Białym Domu, tam panowie zrobili sobie selfie, puścili w świat i od tej pory ogłoszono malucz-

kim że są przyjaciółmi. Trump wyczuł, że będzie miał w Nawrockim wasalę i sprzymierzeńca w walce z liberalną demokracją. Nie cierpi jej, bo opiera się bezsensownie na prawie, procedurach i kontroli. A to jest dobre dla zwykłych śmiertelników, nie dla wybrańców Boga. On sam ustanawia prawo i moralność dla siebie i innych. Mówił o tym otwarcie wiele razy. Ostatnio pozwał podległy sobie Urząd Skarbowy (IRS) o 10 miliardów dolarów, bo jakiś urzędnik IRS rzekomo ujawnił jego dane (Trump od lat nie ujawnia swoich dochodów i podatków, co jest obowiązkiem osób publicznych w Ameryce.). Jednak pozując do sądu podległą sobie placówkę, poniekąd ustawił się jednocześnie po obu stronach sporu, jako powód i pozwany, naruszając ważną zasadę w konstytucji (case and controversy). Po fali krytyki, także ze strony republikanów, zmuszony był wycofać pozew, za to podpisał ugodę, sygnowaną przez podległy mu także Departament Sprawiedliwości (DOJ), na mocy której zostanie utworzony specjalny Fundusz, przeznaczony na rekompensaty dla osób poszkodowanych przez administrację Bidena, szczególnie tych którzy atakowali Kongres 6 stycznia, 2021 r., zabijając i raniąc waszyngtońskich policjantów. Ci ludzie zostali prawomocnie skazani, następnie ułaskawieni przez Trumpa pierwszego dnia urzędowania. Teraz mają szansę otrzymać miliony za popełnione (dla Trumpa) przestępstwa. Nawet republikanscy kongresmeni buntują się przeciw temu i twierdzą, że są to gry nieczyste. Fundusz nazwali Slush Fund (lewy, korupcyjny). Trump się tym nie przejmuje, dał do zrozumienia, że on sam też może skorzystać. Częścią tej „ugody” jest też zobowiązanie IRS,

że nigdy nie będzie nękał jakimikolwiek audytami samego Trumpa, jego rodziny ani organizacji, które należą do niego. To jest ugoda bez precedensu. Być może oznaczająca koniec demokracji w Ameryce.

Zrobiła się też zawierucha w związku z Polską. Po krytyce polityki USA w Iranie przez kanclerza Merza, Trump ogłosił, że wycofa część wojska z Niemiec. I tak pewnie miał zamiar, ale teraz miał pretekst. Słyszacząc o szef Pentagonu (minister wojny) Pete Hegseth, zawiesił wyjazd rotacyjnej dywizji pancerniej z Fort Hood w Teksasie do Polski. Dla niego Polska i Niemcy to prawie to samo, przecież na mapie leżą koło siebie, w tej przekłętą Europie. Nie dziwnie. W czasie mojego pobytu w Ameryce niektórzy rozmówcy sytuowali Polskę w pobliżu Danii, czy nawet... Korei Południowej. Inni pytali czy Polska jest w ogóle krajem. W końcu, żeby nie musieć zbyt wiele wyjaśniać, na proste pytanie skąd jestem, odpowiadałem zwykle że ze Zmudzi. To wyjaśnienie zaspokajało ciekawość każdego Amerykanina. Nikt nie wiedział gdzie jest taka kraina a wstydził się pytać.

Ala sprawa z dywizją pancerną nie przeszła niezauważoną. Rząd w Polsce podniósł wielkie larum, zainteresował się Kongres i zarówno demokraci jak i republikanie opowiedzieli się po stronie wiernego sojusznika. Trump wyczuł pewnie, że może niepotrzebnie stracić następne punkty w oczach opinii publicznej (miliony Polonusów głoszą zwykle na republikanów) i szybko spowodował zwrot akcji. Ogłosił, że

wyśle do Polski „dodatkowe” 5 tysięcy żołnierzy, cokolwiek to znaczy, bo nie jest na piśmie, a w świecie Trumpa sprawy wyglądają każdego dnia inaczej. W krótkim wpisie na platformie Social Truth powołał się na Nawrockiego, jako zwycięzcę wyborów prezydenckich w Polsce (a on go przecież poparł) i wyglądało tak, jak gdyby zmienił zdanie pod wpływem polskiego prezydenta. W rzeczywistości, najpewniej w ogóle o tym nie rozmawiali, bo w całej tej zawierusze Nawrocki był pasywny. Trump lubi grać nieczysto, skoro nie udało mu się na Węgrzech z poparciem Orbana, może uda się w Polsce obalić liberalny rząd.

Trump (i jego akolici) głoszą publicznie, że Europa powinna więcej łożyć na zbrojenia i bardziej się uniezależnić. A jednocześnie robią wszystko żeby uzależnić europejskie kraje od Ameryki. Liczą na to, że populistyczno-nacjonalistyczne rządy w Polsce, Niemczech czy Francji, będą bardziej skłonne płacić dziesiątki miliardów dolarów za amerykańskie uzbrojenie. I Polska płaci...nie można więc osłabiać kury co złote jajka znosi i jest przykładem dla innych. Podobno Trump się wściekł na Hegsetha i mocno go ofuknął przy świadkach.

Tak czy inaczej, Polska musi stawiać na bezpieczeństwo jako priorytet, mając tak niespokojną sytuację za swoją wschodnią granicą. Wprawdzie Ukraina broni się dzielnie i Rosja wydaje się osłabiona, ale słabnący dyktatorzy potrafią być niebezpieczni. Potrzebne są dobre relacje, zarówno z USA jak i z Unią Europejską. A tego Nawrocki i strona prawicowa nie rozumieją. Z Unią grają nieczysto.

Na przykład, Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, że Polska naruszyła Konwencję Praw Człowieka, gdy polski prezydent nie mianował konkretnych sędziów i nie uzasadnił decyzji. W tej konkretnej sprawie chodziło o sytuację z roku 2008, zatem z czasów prezydentury Lecha Kaczyńskiego. Ale podobne sytuacje zdarzały się w cza-

sie kadencji Dudy i zdarzają się teraz. Prezydent w demokratycznym kraju nie jest królem. Skarżącym sędziom trzeba będzie wypłacić znaczne odszkodowania. Decyzje prezydenta mają być przedmiotem kontroli sądów, będzie się można odwołać. Ale polska prawica nie wyciąga wniosków z faktu że jesteśmy częścią Unii i to dobrowolnie. Każdy wyrok europejskich trybunałów kontestuje. Jeśli dąży do Polexitu to dąży do katastrofy.

Prezydent Nawrocki zaproponował referendum w sprawie Zielonego Ładu. Zostało ono odrzucone przez Senat, głównie z powodu pytania zredagowanego z tezą. Za Zielony Ład obwiniany jest obecny rząd. Ale to pisowski komisarz Wojciechowski lansował w mediach, a premier Morawiecki zaakceptował Zielony Ład w 2019 r., na szczycie Rady Europejskiej, to PiS zaczął zamykać kopalnie i importował rosyjski węgiel na wielką skalę. Polski węgiel jest droższy od zagranicznego, do polskich kopalni trzeba dokładać wielkie pieniądze, to jest powszechna wiedza. Politycy prawicy grają nieczysto, insynuując obecnemu rządowi złe intencje i rzekomo podległość Berlinowi.

Ameryka jest naszym sojusznikiem od dawna i mam nadzieję, że będzie tak w przyszłości. Ale triumfalizm polityków prawicy jest nie na miejscu. Szczególnie tych z Pałacu Prezydenckiego. Zbigniew Bogucki, szef prezydenckiej kancelarii sugeruje wprost, że przed Karolem Nawrockim nie było żadnych relacji polsko-amerykańskich. Nie było wspólnych walk w Iraku i Afganistanie, wymiany handlowej, kontraktów na zakup sprzętu, spotkań na szczycie, odwiedzin amerykańskich prezydentów w Polsce? W ten sposób buduje się alternatywną rzeczywistość. Coś w rodzaju fan - fiction. Komu, czemu to służy? Tylko dalszej polaryzacji. Napoleon powiedział kiedyś, że od wzniesienia do śmiechności jest tylko jeden krok. A może nawet do zguby. A potem będziemy znowu nieszczęśliwi...

Oddech to życie. Chrońmy siebie i najbliższych przed smogiem

Zanieczyszczenia powietrza mają niszczący wpływ na zdrowie i nie ograniczają się wyłącznie do problemów oddechowych. Naukowcy wiążą je nawet z 700 schorzeniami. W mniejszych miejscowościach przyczyną problemu są przede wszystkim stare, niespełniające norm paleniska używane do ogrzewania domów.

„Kopciucha” czują domownicy i sąsiedzi

Smog powszechnie kojarzony jest z wielkimi miastami. I rzeczywiście, często właśnie to metropolie mają problem z jakością powietrza. Nie oznacza to jednak, że małe miejscowości są od niego wolne. O ile w miastach jedną z dwóch głównych przyczyn smogu jest intensywny ruch samochodowy, o tyle poza nimi największym problemem pozostaje indywidualne ogrzewanie domów. W zimowe dni w wielu miejscach na Mazowszu odnotowuje się wysokie stężenie szkodliwych substancji, powstających w wyniku palenia w domowych kociach grzewczych. Właściciele pieców, chcąc zapewnić swojej rodzinie ciepło, często nieświadomie narażają zarówno domowników, jak i najbliższych sąsiadów na poważne zagrożenia zdrowotne.

Płuca, ale nie tylko

Myśląc o smogu, intuicyjnie wyobrażamy sobie choroby układu

oddechowego. Ekspert od lat alarmują, że u osób narażonych na smog częściej rozwija się astma, a zwykłe infekcje mają cięższy przebieg i mogą prowadzić do powikłań. Jednak to nie wszystko. Ponad 700 chorób jest powiązanych właśnie z zanieczyszczeniami powietrza. Są to m.in. choroby układu krążenia, w tym zawały serca i miażdżyca, choroby mózgu, a także nowotwory różnych narządów. Odpowiadają za to mikroskopijne cząstki pyłu, które wdychamy i które przenikają do krwi, a wraz z nią do wszystkich tkanek.

Niszczycielskie działanie w całym ciele

Zanieczyszczenia mogą oddziaływać na mózg, kości, organy wewnętrzne. Przedostając się do mózgu, mogą wywoływać przewlekły stan zapalny oraz zmiany o charakterze degeneracyjnym,

w tym objawy zbliżone do choroby Alzheimera. Narażenie na smog w okresie ciąży wiąże się z przedostawaniem się cząstek pyłu do organizmu nienarodzonego dziecka. Noworodki mogą przez wiele lat doświadczać zaburzeń rozwoju. Skutki długotrwałego życia w środowisku, gdzie występuje smog, kumulują się. Szacuje się, że w Polsce ok. 40 tys. osób umiera przedwcześnie z powodu zanieczyszczenia powietrza.

Nie musi tak być

Rozwiązaniem problemu jest wymiana źródła ciepła na urządzenie grzewcze spełniające obowiązujące normy emisyjne lub nieemitujące zanieczyszczeń. Wiele osób zwleka z tą decyzją, obawiając się kosztów i trudności związanych z wymianą. Niepotrzebnie - nowoczesne urządzenia są znacznie bardziej wydajne niż stare piece.

Ponadto na ich zakup i montaż można otrzymać dofinansowanie. Dodatkowo programy wsparcia obejmują dopłaty do termomodernizacji, czyli ocieplenia budynków. W dłuższej perspektywie przekłada się to na realne oszczędności w ogrzewaniu.

Bezpłatna pomoc

Przed zaplanowaniem inwestycji warto zwrócić się o fachową pomoc. Ekspert pomoże wybrać odpowiednie urządzenie i podpo-

wie jakie rozwiązania termomodernizacyjne wdrożyć. W ramach projektu „Mazowsze bez smogu”, realizowanego przez samorząd województwa mazowieckiego, w regionie działa ponad 100 ekodoradców. Konsultacje są bezpłatne. Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027. Poradę można uzyskać we własnej lub w sąsiedniej gminie.

DLA CIEBIE MAMO

Matka to jedna z najważniejszych postaci w życiu każdego człowieka – symbol miłości bezwarunkowej, czułości, troski i nieustannego poświęcenia. To właśnie ona towarzyszy nam od pierwszych chwil życia, uczy świata, wspiera w trudnych momentach i dzieli z nami nasze radości. Nic więc dziwnego, że od wieków stanowi niewyczerpane źródło inspiracji dla poetów, którzy w swoich utworach starają się uchwycić jej wyjątkowość i znaczenie.

Motyw matki w poezji pojawia się bardzo często i przybiera różne formy – czasem jest to obraz pełen ciepła i bliskości, innym razem refleksja nad przemijaniem, tęsknotą czy stratą. Wiersze poświęcone matce ukazują ją zarówno jako opiekunkę i przewodniczkę, jak i osobę silną, gotową do największych poświęceń dla swoich dzieci. Dzisiejszą witrynę właśnie jej poświęcamy. Przyjrzymy się wybranym wierszom współczesnych poetów o matce i spróbujemy zrozumieć emocje, jakie towarzyszyły ich autorom.

Barbara Sitek-Wyrembek – Ciechanów



Mamo... Ty jak razowy chleb
Smaczny bez zakalców
Zdrowy jak rozsądek
Górujący nad rodziną okruców

Popękały Ci ręce
Od przerabiania kaliskich skib
Bez pierścionków
Dziś z krzywizną palców

W brzdach kryjesz lzy
Przelatujące jak jaskółki
Pod okapem chustki
Gorejący krzew plonie

Dobre dni zamykasz
Różańcem w dłoniach
I czuwasz tęskniąc
Już tylko do nieba

Renata Buczyńska – Działdowo



Za minuty naszych narodzin
Kiedy w bólach darowałaś nas światu
Laurka na Dzień Matki

Za godziny bezsenne,
spędzane nad kołyską
Twoich małych dzieci
Laurka na Dzień Matki

Za tygodnie oczekiwań
na nasze pierwsze kroki,
Pierwsze słowa
Laurka na Dzień Matki

Za miesiące przeglądania
zeszytów w kratkę i linie
klasówki, wywiadówki
Laurka na Dzień Matki

Za lata pracy w trosce,
niepokoju i dobroci
By wychować porządną ludzi
Laurka na Dzień Matki

Za Twoje życie całe nam oddane
Za Twoją dobroć, serce, miłość
Dziś z pokorą dziękuję Ci, Mamo,
już bez laurki....

Bo to, co dobre czynię w moim życiu
Jest dziś dla Ciebie laurką
na Dzień Matki.

Joanna Kiszurno – Ciechanów



Najtrudniejszy z wierszy
Tobie dedykuję Mamo
słów właściwych

dałaś mi życie
miłość od pierwszego
uczyłaś dobro widzieć w człowieku
pokazywałaś jak kochać
przy Tobie poznawałam świat

gdy słyszę Twój głos
wiem co przekazać chcesz
zawahanie nasze kobiece
rozumiem
głęboką życia treść

minęła młodość
poznałam różne miłości oblicza
przy Tobie serce bije inaczej
bliskości wciąż oczekuje

dziękuję Mamo
za ciepło
na Twe ręce kieruję
najgłębsze uczucia

przytulam Cię
zawsze
bezpieczną przystanią
jesteś

Katarzyna Kowalska – Ościńskowo



Myślisz - matka jest nie do zdarcia.
Ma nadludzkie siły, ciągle jest.
Twarda - nie potrzebuje wsparcia,
nieprzydatny dla Niej miły gest.

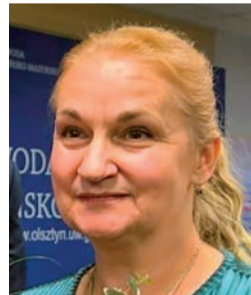
Idziesz do szkoły, Ona w domu.
Trudnisz się, Ona nic nie robi.
Matka nie skarży się nikomu
i na Twój powrót się sposobi.

Ta sama matka, co wymaga,
gdy cierpisz, stale jest z Tobą.
Ból się w Jej sercu jednak wzmaga,
nie raz przypląca żal chorobą.

Widząc na buzi grymas smutny,
matka przeżywa z Tobą dzień.
Cierpliwie znosi humor butny,
zaciska zęby, trwa jak cień.

Dumna z sukcesów Twych
jak własnych,
porażki Twe, są również Jej.
Widzi Cię zawsze w barwach jasnych,
kocha nad życie – wdzięczność miej.

Anna Czuraj-Struzik – Działdowo



a kiedy znowu rozbolił cię głowa
to nie mów mi, że nic się nie stało
bo potem biegam jak zakochana
i szukam rady

w ogóle częściej mów o codzienności
bo wielkie słowa są jak demony
można je podziwiać, ale nic poza tym
i można zabić

choć zapominasz, że od pnia
odbiłam
i sama nowych pędów jestem matką
to sprawiasz, że niebo
serdeczniej się uśmiecha
i wszystkie światy

wiem, że urodę życia pieścisz w duszy
wierzysz że walkę z szatanem
wygrać można
i chcesz bym bielsza ponad
śnieg się stała
jak sława i chwała

lecz to marzenia z mirażu kobierca
jak wiatr od morza i mgła
przeminać muszą
bo nigdy nie wie żadna z nas
czy spod jej serca przyjdzie
na świat święty
czy morderca

Jolanta Michalska – Płock



Za oknem wiosna
roztańczona światłem,
roztrzępotana w powietrzu,
mama siedzi na łóżku,
nieporadna jak dziecko,
na twarzy bruzdy po łzach,

zmarszczki po uśmiechach,
przezroczytym głosem
szepcze pacierze, w oczach
ma wypalony popiół,
lecz czasem blask,

gdy widzi jak biega po łące,
pasie krowy u Niemca,
z babcią Natalką sadi las,
dziś wyższy od domu,
jej pięknie pomarszczone dłonie
bez przerwy

przesuwają paciorki
z drewnianym krzyżykiem,
usta przez grymas bólu chwałą Pana,

kiedy myślę, że Bóg o niej zapomniał,
mama
wyprowadza mnie z błędu,
to tylko śmierć
zapomniała.

Jerzy Fryckowski – Dębica Kaszubska



Matko, usiądź przy łóżku
w kącie obok pieca.

Ogrzeję Twoje
dłonie czarnej kawy szklanką,
Lampa rzuci jak zwykle nasz cień
na słomiankę.
Figlarny blask do oczu będzie
się zalecał.

Swych barwnych opowieści
odslonisz firankę,
jaką była pogodną
Twa młodość kobieca.
To nic, że sierp księżycy
już dawno uleciał,
a dzień w otwarte okno
spogląda porankiem.

Być może jego światło
wyostrzy wspomnienia
i to, co chciał dziś zabrać,
odda nam po trosze,
kiedy lampa Twojego
już nie rzuci cienia.

Tak jak dzisiejszej nocy
pustych ścian poproszę,
aby mi przywróciły
te chwile wzruszenia.
Ależ Mamo! To nie lzy,
to jest tylko groszek...

Puternicka Ewa – Ciechanów



Twoje dłonie nie potrzebują słów,
mają w sobie pamięć wszystkich
moich gorączek
i zapach chleba, który zawsze sma-
kuje domem.
Nie liczysz godzin,
choć to Ty nauczyłaś mnie,
jak płynie czas –

od pierwszej zawiązanej sznurówki
po dorosłe milczenie przez telefon.
W Twoich oczach widzę świat,
którego jeszcze nie zdążyłam zepsuć,
bezpieczną przystań,
gdzie błędy rozpuszczają się
w Twoim uśmiechu.

Dziękuję Ci za ciszę,
w której zawsze znajdę odpowiedź,
i za to, że jesteś jedynym miejscem
na mapie,
którego nie muszę szukać.
Mamo twoja ciepłość i spokój
były i są moim azymutem,
wskazujesz mi drogę choć
o to nie pytam
zawsze wiesz co powiedzieć.

Marek Chmielewski – Ciechanów



Zawsze troskliwa,
czasami, aż za bardzo.
Matko moja, nie Królów,
jedyna, kochana.
Uśmiechu, pogody ducha,
a co tam,
polskich kwiatów w ilości
Twej dobroci.

Lato sprzyja, czas pozwala,
odwiedzę Cię niedługo,
wypatruj mnie jak zawsze,
nie zapomnę, w niedzielę z rana.
Syn

Julia Jakubiak – Nowe Miasto



Tyleś razy do snu mnie tulila,
sennie łeki odganiałaś od progu,
ledwie szepem, cicha jak modlitwa.
Nuciłaś melodie tak łagodnie,
jakby miłość nosiła barwę
Twego głosu.

Ty pierwsza budziłaś poranek,
nim świt rozjaśnił nasze okna
złotawym blaskiem słońca —
lecz to Ty byłaś prawdziwym ciepłem.

Jak Anioł Stróż przy dziecięcych
krokach
potrafiłaś otrzeć z kolan kurz,
ukradkiem zabrać łzę z policzka
i ukryć ją na dnie swej duszy.

To Ty nauczyłaś mnie rytmu życia —
jak iść przez dni z pokorą,
a jednocześnie nie lękać się świata
i kroczyć przez niego z podniesio-
ną głową.

A kiedy los zawołał mnie
w swoją stronę,
zrozumiałam — jakbym dopiero
wtedy naprawdę Cię dostrzegła —
gdy ja chwyciłam stawałam
pierwsze kroki,
Ty już po cichu uczyłaś mnie latać.

(Wybór wierszy - KB)

Opinogóra – miejsce szczęśliwe

Rozmawiamy z dyrektorem Muzeum Romantyzmu w Opinogórze

Monikę Salamon-Miloboszewską

*** Muzeum Romantyzmu w Opinogórze świętuje jubileusz 65. rocznicy istnienia. Co dziś jest największym powodem do dumy?**

- Największym powodem do dumy jest całe Muzeum Romantyzmu w Opinogórze – to, jak dziś wyglądamy, jaką koncepcję realizujemy i jakie mamy plany. Nasza działalność przez 65 lat doprowadziła nas do miejsca, w którym się znajdujemy. Jesteśmy muzeum niezwykłym – zespołem pałacowo-parkowym, który oprócz – jak każde muzeum – gromadzenia, przechowywania, konserwowania i eksponowania zbiorów, ma pod opieką zabytkowy park o powierzchni 22 ha. Rośnie w nim ponad 3000 drzew. Cztery z nich to pomniki przyrody. W parku żyją nasi bracia mniejsi – ptaki z czterech kontynentów, konie rasy huculskiej czy gawron pod całkowitą ochroną w terenach wiejskich, a także różne gatunki ryb w muzealnych stawach. Mamy też naszą codzienność, niespotykaną w innych muzeach, jak własna działalność gastronomiczna.

W każdym aspekcie naszej działalności opowiadamy o romantyzmie polskim i europejskim, ze szczególnym uwzględnieniem poety Zygmunta Krasińskiego, który tu, w Opinogórze, żył i tworzył i który tu wreszcie spoczywa. W muzeach najważniejsze oczywiście jest wystawiennictwo, ale opowieść ta ma miejsce także w naszej działalności koncertowej, teatralnej, poetyckiej, konferencyjnej i edukacyjnej.

*** Czym się różni tamto muzeum sprzed lat od muzeum dzisiaj? Co było potrzebne, aby Muzeum „rozwinęło skrzydła”?**

- Czas głębokiego rozwoju muzeum to czas, kiedy stało się instytucją kultury prowadzoną przez Samorząd Województwa Mazowieckiego, który zawsze podkreśla rolę instytucji kultury i bardzo je wspiera, przyznając dotacje na cele statutowe – nie tylko podmiotowe, ale i celowe. To też czas, kiedy staliśmy się beneficjentami środków z Unii Europejskiej, co dało możliwość ich pozyskiwania i rozwoju infrastruktury. To wszystko spowodowało, że z instytucji znanej tylko w regionie staliśmy się instytucją znaną nie tylko na Mazowszu, nie tylko w Polsce, ale również w Europie i na świecie.

Oczywiście rozwój naszego muzeum nie byłby możliwy, gdyby nie wieloletni dyrektor Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, obecnie przewodniczący Rady Muzeum, Pan Roman Kochanowicz, który miał wizję, jak to muzeum ma wyglądać i konsekwentnie ją realizował, który chciał zmienić zastaną rzeczywistość, przywracając w przestrzeni zespołu pałacowo-parkowego obiekty funkcjonujące niegdyś, a już nieistniejące na skutek różnych niesprzyjających okoliczności losu. I dziś one istnieją, wpisując się w nowe role i w oczekiwania współczesnego odbiorcy.

Budowa dworu, oranżerii, zabudowań folwarcznych, remont domu ogrodnika, konserwacja zabytkowych nagrobków na cmentarzu i krypt w opinogórskim kościele, rewaloryzacja parku – to największe inwestycje z lat 2008–2022.

Do realizacji koncepcji dyrektora Pana Romana Kochanowicza niezbędne było zrozumienie i akceptacja koncepcji przez marszałka województwa mazowieckiego Pana Adama Struzi-

ka, który dziś nazywa nas Perłą Mazowsza i nieustannie wspiera. Serdecznie Panu Marszałkowi dziękuję za otwartość na nasze projekty. Chciałabym także podziękować całemu zarządowi województwa mazowieckiego, który nigdy nie przechodzi obojętnie wobec naszych pomysłów, nie tylko inwestycyjnych, ale także merytorycznych i dzięki temu nasze Muzeum wciąż może się rozwijać.

*** Bardzo ciekawa jest koncepcja Muzeum jako tzw. „trzeciego miejsca”. Może nam Pani o niej opowiedzieć?**

- Ostatnie 25 lat to czas, kiedy powstał dwór, zabudowania folwarczne, oranżeria, kiedy przywrócono świetność dzisiejszemu Gościńcowi Ogrodnika. Zrewaloryzowano park, dzięki czemu nasi Goście mogą swobodnie po nim się poruszać, stworzono ekspozycje przyrodnicze. Dzięki nowym obiektom przed laty rozpoczęliśmy realizację koncepcji muzeum jako tak zwanego „trzeciego miejsca”.

Uczestnicząc przed laty w Konferencji Stowarzyszenia Muzealników Polskich „Miejsca – nie miejsca?” zastanawialiśmy się, czy muzea mogą być tak zwanymi „trzecimi miejscami”. Miejscami, gdzie chcemy skierować swoje kroki, kiedy mamy czas wolny po pracy, szkole, kiedy chcemy wyjść z domu, bo są nam bliskie w znaczeniu do domu podobnym. Żeby móc być takim miejscem trzeba mieć kompletną ofertę, jak u nas – działalność podstawowa wystawiennicza, uzupełniona o działalność koncertową, teatralną, poetycką. Obok eksponatów w obiektach mamy park, w którym można odpocząć, zwierzęta, z którymi możemy się spotkać, mamy własną gastronomię, której przysmaków można spróbować.

Tu każdy może przyjść i skorzystać z tej oferty, która właśnie jemu odpowiada. Jesteśmy dla tych, którzy nie tylko mają chęć zapoznawania się z naszymi eksponatami, ale także dla tych, którzy kochają przyrodę, zabytkowe drzewa, chcą oddychać świeżym powietrzem i którzy lubią, jak nie nie muszą, tylko mogą, bo mają wybór.

*** Muzeum Romantyzmu w Opinogórze jako miejsce szczęśliwe?**

- Zbudowanie „trzeciego miejsca” doprowadziło nas do stworzenia kolejnej koncepcji, którą realizujemy obecnie – Muzeum Romantyzmu w Opinogórze – miejsce szczęśliwe. Wszyscy – cała nasza społeczność – uczymy się korzystać z tego co mamy, co jest nam dane, żyjąc w pełnej symbiozie z otaczającą przyrodą, doświadczając terapeutycznego oddziaływania przebywania wśród dzieł sztuki dla naszego samopoczucia. Jesteśmy szczęśliwi, bo mamy wolność wyboru oferty, z której chcemy korzystać.

Jeżeli jestem miłośnikiem dzieł sztuki, to podziwiam eksponaty na przygotowanych ekspozycjach w ramach podstawowej działalności Muzeum,



jaką jest działalność wystawiennicza. Jeżeli chcemy skorzystać z innej oferty muzealnej, w której też oczywiście opowiadamy o romantyzmie, to przychodzimy na koncerty. Na stałe zagościł na naszych deskach teatr, podczas Nocy Muzeów czy w formie „teatru jednego aktora”. Prowadzimy spotkania poetyckie – do naszej najbliższej na Mazowszu biblioteki poezji tomiki składają poeci w swej twórczości inspirujący się romantycznymi motywami. Jeżeli chcę rodzinie spędzić czas w Muzeum, mogę uczestniczyć w rodzinnej niedzielni, spacerować po parku i oglądać ekspozycje przyrodnicze. W parku mieszkają różni mieszkańcy, choćby gawron, który jest pod ścisłą ochroną, zatem mimo pewnych uciążliwości, trzeba się z nim zaprzyjaźnić. Są tutaj nasze ptaki, tak jak wspominałam, z czterech kontynentów. Mieszkają u nas konie, dzięki którym dzieci mogą skorzystać z zajęć hipoterapeutycznych. Odwiedzając mogą przejechać na rowerze i skorzystać z oferty Gościńca. Mogą uwielbiać smak opinogórskiej szarlotki i tylko po to tu przyjechać, by jej skosztować. Mogą odpocząć łącząc z rozwojem. To mój wybór. My go dajemy.

Miejsce szczęśliwe to miejsce, które daje możliwość bycia sobą i spędzania czasu według własnych zasad nie będąc zmuszanym do niczego.

*** Czy nasze muzeum jest także dostępne dla osób z niepełnosprawnością?**

- Kończymy przygotowania do ostatniego projektu, dostosowania budynku oficyny dla potrzeb osób z niepełnosprawnością narządów ruchu. W przypadku obiektów zabytkowych jest to trudne zadanie, trzeba połączyć troskę o człowieka z troską o zabytek. W ubiegłym roku został dostosowany dwór, trwa dostosowanie pałacyku. Obiekty, które powstały już w XXI wieku, czyli folwark i oranżeria, są od początku dostępne. Dla osób słabosłyszących – pętle indukcyjne, które pozwalają w właściwy sposób odbie-

rać dźwięki koncertowe. Zakupiliśmy również zestawy, które pozwalają lepiej odbierać dźwięk w trakcie zwiedzania z przewodnikiem.

*** Chciałabym przywołać postać dyrektora Janusza Królka, który był dyrektorem tego Muzeum 43 lata. Miałam przyjemność pracować z nim w Muzeum jako przewodnik. Jakie znaczenie miał tamten czas dla Muzeum?**

- Dyrektora Pana Janusza Królka nie znam osobiście. Część naszej kadry pracowała jeszcze z Panem Dyrektorem. Był Dyrektorem, który przez 43 lata tworzył nasze Muzeum, pasjonował się sztuką, będąc też artystą. Zabiegał o eksponaty, a także o to, by wyraźnie określić misję tej placówki. W tamtych czasach było to bardzo trudne zadanie, tym trudniejsze, że Muzeum zlokalizowane zostało w dawnej siedzibie arystokratycznego rodu Krasińskich. Zasadne byłoby nazwać to miejsce i poświęcić je zupełnie Zygmuntowi Krasińskiemu, ale na tamten moment nie było to możliwe.

Początki są zawsze najtrudniejsze. Niewątpliwie jednak to, co wtedy zostało zapoczątkowane, trwa do dziś. To spuścizna tamtych czasów. Pozostajemy wierni idei, dla której zostaliśmy powołani – krzewieniu romantyzmu polskiego i europejskiego w każdej formie.

*** Jakie plany na przyszłość?**

- Obecnie realizujemy projekt adaptacji budynku po dawnej policji, będzie tam kasa z biletami i stanowisko Wewnętrznej Służby Ochrony. Każdy z nas będzie mógł kupić pamiątki z podróży do Opinogóry i nasze wydawnictwa w wygodnej dla wszystkich przestrzeni ze strefą odpoczynku. W trakcie procesu termomodernizacji jest obecnie budynek Oficyny.

A przyszłość? Będziemy realizować kolejne inwestycje przystosowując nowe przestrzenie dla Państwa i naszych eksponatów. Będziemy w nich „leczyć zachwytem”. Czy to możliwe? Oczywiście. Tu medycyna staje się bliska sztuce, by razem dać piękne rezultaty. Mam nadzieję, że wkrótce się Państwo o tym przekonają i tego osobiście doświadczą.

*** Czym jest dzisiaj romantyzm? Czy nie jest to przestarzała i patetyczna forma?**

- Absolutnie nie. Wartości romantyczne dziś są tak samo ważne jak kiedyś. Są nadal aktualne. Romantyzm się nie przedawnił, nie przeterminował. Podkreślają to artyści, którzy dziś tworzą, inspirując się romantyzmem – romantyzmą miłością, patriotyzmem czy umiłowaniem przyrody. Romantyzm jest wciąż żywy i myślę, że póki zespół pałacowo-parkowy Muzeum Romantyzmu w Opinogórze istnieje, romantyzm istniał będzie. A jego wartości, to o czym pisał Zygmunt Krasiński, teraz nabierają szczególnego znaczenia, rozumiemy go doskonale. Jesteśmy miejscem niezwykłym, przepelnionym autentycznym romantyzmem, który musiał zapaść tu korzenie i tu musi wzrastać.

*** Jubileusz podkreślają statystyki i liczby. Jak to się kształtuje w Opinogórze?**

- Chociaż my liczb nie lubimy, to jednak są one świadectwem i miernikiem działalności.

65 lat istnienia naszej instytucji to czas gromadzenia muzealiów – 3 939 obiektów, z czego 3 356 zostało zakwalifikowanych jako eksponaty, a 583 trafiły do zbiorów specjalnych. Wszystkie muzealia corocznie poddawane są przeglądowi konserwatorskim, na podstawie których wybrane grupy kierowane są każdego roku do konserwacji. Do muzealnej biblioteki pozyskano łącznie

30 938 woluminów, 2 989 jednostek aktowych dokumentów archiwalnych organizacji polonijnych (11 zespołów – jeden z zespołów – Akta Komitetu Narodowego Polskiego został uhonorowany wpisem na Krajową Listę UNE-SCO „Pamięć Świata”), 89 płyt winylowych z nagrań z II wojny światowej Polskiej Sekcji Radia BBC oraz 542 dublety tych nagrań, a także 197 pozostałych płyt winylowych, 594 tytuły czasopism polonijnych (część są to pojedyncze numery czasopism).

Zorganizowano ponad 200 wystaw stałych i czasowych, z czego cztery zostały docenione w konkursie „Mazowieckie Zdarzenie Muzealne – Wierzbą”. Na ekspozycjach odbyło się do tej pory 55 Galerii jednego obiektu. W Pracowni Konserwacji poddano konserwacji około 60 obiektów o różnym stopniu skomplikowania. Odbyło się do dziś 655 koncertów niedzielnych (począwszy od 1970 r.); 13 spotkań na Imieninach Zygmunta począwszy od 2014 r. i 13 edycji Nagrody Zygmunta, 45 spotkań w Saloniku Elizy, 25 Opinogórskich Spotkań z Literaturą. W 2011 r. Muzeum dołączyło do grona instytucji biorących udział w inicjatywie, jaką jest coroczna Noc Muzeów, a w 2022 r. do stałego jej punktu włączono spektakle teatralne, po tym jak z wielkim entuzjazmem teatr w muzealnej Oranżerii został przyjęty w 2019 r. jako nowy cykl – Teatr Jednego Aktora. Do tej pory odbyło się 18 spotkań w tym cyklu. Nowe cykle to Festiwal Mazovia Romantica (dwukrotnie), a także Skarbnica Poezji, w ramach której spotkaliśmy się 3 razy. W ramach Akademii Seniora, organizowanej wspólnie z Towarzystwem Miłośników Opinogóry, spotkaliśmy się już 31 razy. Nie sposób wymienić wszystkich akcji ogólnopolskich, w które Muzeum się włącza – dla przykładu choćby Narodowe Czytanie, Europejskie Dni Dziedzictwa, Dni Funduszy Europejskich czy Weekend Seniora z Kulturą.

Muzeum to też liczne projekty edukacyjne – jednodniowe pobyty, lekcje muzealne, warsztaty, w ramach których można skorzystać z programu za 1 zł finansowanego ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego „Kulturalna Szkoła na Mazowszu”. To ferie, wakacje, konkursy, konferencje, rodzinne niedziele, za co trzykrotnie zostaliśmy wyróżnieni w konkursie „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne – Wierzbą”. To także intensywna działalność wydawnicza – od przewodników po wystawach, przez foldery, informatory, wydawnictwa naukowe, aż po cykliczne periodyki: „Muzealne Rozmaitości” (dwa razy w roku, do tej pory 23 numery) czy „Amor Patriae Nostra Lex” (raz w roku, do chwili obecnej obecna ukazało się 10 zeszytów).

Za tymi liczbami stoi człowiek, który zawsze jest najważniejszy – ten, który to miejsce stworzył i ten, dla którego to miejsce zostało stworzone.

Tworzymy to miejsce jako jeden wielki zespół, który jest jak orkiestra, gdzie każdy ma określone funkcje, a muzycy grając na różnych instrumentach w rezultacie dają piękny, spójny koncert. Tym koncertem jest każdy efekt naszych wspólnych działań. Dwa ostatnie lata pokazują także obiecującą dla nas frekwencję, która nas cieszy i potwierdza, że nasze działania mają sens, że koncert tej orkiestry bardzo się Państwu podoba.

Zapraszamy serdecznie do Muzeum Romantyzmu w Opinogórze. Każdego dnia tu na Państwa czekamy.

Rozmawiała EWA STANGRODZKA-KOZŁOWSKA

Muzeum Romantyzmu w Opinogórze skończyło kończyło 65 lat

Leczenie zachwytem – ależ tak!

22 maja w Opinogórze to nie był zwykły dzień. Park wokół dawnej siedziby Krasieńskich powoli wypełniał się gośćmi – jedni przyjechali z pobliskiego Ciechanowa, inni z Warszawy, jeszcze inni z dalszych zakątków kraju. Przybyli przedstawiciele świata kultury, nauki, samorządu oraz liczni miłośnicy historii i literatury romantycznej. W powietrzu mieszały się rozmowy, zapach wiosennej zieleni i lekka ekscytacja. Muzeum Romantyzmu kończyło 65 lat.



W koncercie zatytułowanym „Romantyzm zaklęty w muzyce” wystąpili Joanna Nawrot-Maciejowska (sopran) i Jakub Oczkowski – baryton

Uroczystości rozpoczęły się w Dworze Krasieńskich. W jego wnętrzach, gdzie historia jest niemal namacalna, otwarto jubileuszową wystawę. Na planszach i w gablotach – najcenniejsze eksponaty, te najstarsze, które dały początek muzeum i te

najnowsze. Wśród nich wiele eksponatów pozyskanych od darczyńców, którzy obecni byli na uroczystości. Główna część uroczystości odbyła się w oranżerii. Po oficjalnym powitaniu gości głos zabrała dyrektor muzeum – Monika Salamon-Miło-

boszewska, która przedstawiła jego misję, historię, rozwój, teraźniejszość i przyszłość. Podkreśliła znaczenie opinogórskiej placówki jako „miejsca trzeciego” i „miejsca szczęśliwego”. Zapowiedziała kolejną misję przyszłości „leczenie zachwytem”. Podczas gali wręczono pamiątkowe medale i wyróżnienia osobom szczególnie zasłużonym dla instytucji i kultury regionu, a także podziękowania dla pracowników, którzy – jak mówi dyrekcja – tworzą „orkiestrę”.

Program jubileuszu obejmował dwa wystąpienia poświęcone epoce romantyzmu oraz działalności muzeum. Pierwszym z nich było wystąpienie prof. dr hab. Wiesława Rzońcy i nosiło tytuł „Z Parnasu ducha absolutnego ku realiom Muzeum Romantyzmu w Opinogórze. Funkcja poznawczo edukacyjna placówki w kulturze polskiej XXI wieku”. W kolejnym wystąpieniu prof. dr hab. n. med. Jadwiga Joško-Ochojska rozwinęła wizję muzeum muzoterapii – „leczenia zachwytem”. Prelegentka wskazywała na terapeutyczną rolę kontaktu ze sztuką, historią i pięknem, podkreślając, że obcowanie z dziedzictwem romantyzmu może mieć pozytywny wpływ na kondycję psychiczną współczesnego człowieka. Była to refleksja łącząca humanistykę z medycyną i psychologią, wpisująca się w nowoczesne podejście do funkcji muzeów.

Zwieńczeniem jubileuszowej gali był uroczysty koncert zatytułowany „Romantyzm zaklęty w muzyce”, w którym wystąpili: Joanna Nawrot-Maciejowska (sopran) i Jakub Oczkowski – baryton. Artyści poprowadzili również całość wydarzenia.

Wydarzenia jubileuszowe zainaugurowały recitale: fortepianowy Adama Kolduńskiego oraz solowy na saksofonie sopranowym Adama Pierończyka, które miały miejsce 20 maja, dokładnie w rocznicę otwarcia muzeum. Wydarzenia trwać będą do końca bieżącego roku. Do końca roku można również oglądać historyczną jubileuszową wystawę.

Jubileusz ukazał Muzeum Romantyzmu w Opinogórze jako instytucję nowoczesną, łączącą tradycję z aktualnymi trendami w humanistyce i kulturze. Zarówno wystąpienia, jak i koncert podkreśliły, że romantyzm nie jest zamkniętym rozdziałem historii, lecz nadal inspirowane i oddziałuje na współczesność. 65-lecie Muzeum Romantyzmu było spotkaniem ludzi – z historią, ze sztuką i ze sobą nawzajem. I trudno było oprzeć się wrażeniu, że romantyzm, o którym tyle tego dnia mówiono, naprawdę wciąż tu jest – obecny w emocjach, w słowach i w muzyce.

Więcej zdjęć na portalu tygodnikciechanowski.pl

Książka dla Ciebie

Olga Rudnicka Jedną nogą w grobie

Olga Rudnicka od lat potrafi łączyć intrygę kryminalną z humorem i ironią. W jej najnowszej powieści „Jedną nogą w grobie” ta umiejętność znów znajduje pełne zastosowanie. Historia zaczyna się od zniknięcia męża głównej bohaterki – Wiesława. Małgoška, jego żona, zamiast rozpaczając, przyjmuje ten fakt z niepokojącym spokojem. Mąż co prawda nie wraca, ale pieniądze wciąż spływają na konto, więc sprawa wydaje się dziwnie stabilna. Do czasu, aż pod drzwiami pojawia się przesyłka z odciętym palcem. Od tej chwili komedia zamienia się w thriller, choć

w wydaniu typowym dla Rudnickiej – z przymrużeniem oka. Autorka prowadzi fabułę pewną ręką, bawiąc się konwencją. Groza sąsiaduje tu z absurdem,



2 czerwca w Dyskusyjnym Klubie Filmowym

„Człowiek z marmuru” – film, który władza chciała zakopać

Jest rok 1976. Na korytarzu telewizyjnej młoda dyplomantka szkoły filmowej, Agnieszka, dobija się do drzwi redaktora. Chce zrobić film.

Temat: Mateusz Birkut – przodownik pracy z lat pięćdziesiątych, gwiazdor propagandy, który nagle i tajemniczo zniknął z publicznego życia gdzieś około 1952 roku. Redaktor wzrusza ramionami. Agnieszka się nie wzrusza. I zaczyna kopać.

To, co odkopuje... brzydko pachnie.

Sledząc pogmatwane losy Birkuta, poznaje prywatne dramaty ludzi uwikłanych i zniszczonych przez komunistyczny system. Dawni kumple milczą albo kłamią. Archiwalne taśmy filmowe mówią więcej niż żywi świadkowie. Marmurowy posąg przodownika stoi zapomniany w muzealnym magazynie – jak wszystko, co systemowi przestało być potrzebne.

Trzydzieści lat czekania

Scenariusz był gotów w 1963 roku. Reżyser chciał od razu zacząć zdjęcia, ale ówczesny wiceminister kultury uznał, że na taki film jest jeszcze za wcześnie, że scenariusz zbyt ostro przedstawia minione czasy. Te argumenty powtarzały się w kolejnych latach. Trzydzieści lat Wajda chodził z tym pomysłem od drzwi do drzwi. Dopiero po sukcesie „Ziemi obcanej” minister kultury Józef Teichma, ryzykując utratą stanowiska, wyraził zgodę na produkcję.



Krystyna Janda (dziennikarka) i Jerzy Radziwiłowicz (tu jako Maciek Tomczyk, syn Mateusza Birkuta)

Wajda nie zmarnował szansy. Do scenariusza dopisał to, o czym Polska wiedziała, ale bała się mówić głośno – wydarzenia Grudnia 1970 roku, które zaważyły na losie Birkuta.

Cegła zamiast nagrody

Kiedy film w lutym 1977 roku trafił na ekrany, władza zrobiła wszystko, żeby nikt go nie zobaczył. Wyświetlano go tylko w nielicznych kinach, bez ogłoszeń w prasowych programach repertuarowych, za to z negatywnymi recenzjami w oficjalnych mediach. Jury festiwalu w Gdańsku „nie zauważyło” filmu – dziennikarze wręczyli więc Wajdzie na schodach przed halą symboliczną cegłę. Tak narodziła się legenda.

Mimo wszystko film obejrzało w Polsce 2,5 miliona widzów. Premier Piotr Jaroszewicz odwołał ze stano-

wiska szefa Komitetu Kinematografii Mieczysława Wojtczaka i zastąpił go wrogim Wajdzie Januszem Wilhelmem. Najlepsza recenzja, jaką film mógł dostać.

Na arenie międzynarodowej historia potoczyła się inaczej. W 1978 roku, dzięki paryskiemu dystrybutorowi, film pokazano poza konkursem w Cannes, gdzie zdobył nagrodę FIPRESCI. Cztery lata później Wajda nakręcił kontynuację – Człowiek z żelaza – i odebrał za nią Złotą Palmę.

Obsada, która przeszła do historii

Krystyna Janda miała jeden z najbardziej efektownych debiutów w polskim kinie – właśnie rolę Agnieszki. Zagrała ją tak, że nie

dało się jej zapomnieć: natrętna, nieustępliwa, wkurzona na wszystko i wszystkich – i mająca rację. Jerzy Radziwiłowicz wcielił się w dwie role: Mateusza Birkuta i jego syna Maćka Tomczyka. Tadeusz Łomnicki zagrał oportunistycznego reżysera, który Birkuta najpierw wykreował, a potem wymazał.

Za kamerą stał Edward Kłosiński. Scenografię projektował Allan Starski, późniejszy laureat Oscara za „Listę Schindlera”.

Dlaczego warto o tym rozmawiać dziś

Dramaty Mateusza Birkuta widzowie odczytali jako metaforę zmagania jednostki z totalitaryzmem. Walka Birkuta o prawdę nie skończyła się w latach pięćdziesiątych – trwała ona i w chwili, gdy film powstawał.

Kinowe projekcje „Człowieka z marmuru” w 1977 roku stawały się czymś w rodzaju zbiorowego katharsis i pozwalały przyjrzeć się destrukcyjnej sile epoki stalinizmu. Mechanizm, który Wajda pokazał – jak system produkuje bohaterów, a potem ich niszczy – nie jest wyłącznie historyczny. Dlatego ten film ma 153 minuty i nadal ani minuty za dużo.

Film obejrzymy w Dyskusyjnym Klubie Filmowym Kina Łydynia w Ciechanowie już 2 czerwca, o godz. 18.00. **zet**

a sytuacje potencjalnie dramatyczne stają się okazją do ironicznego komentarza. To właśnie ton opowieści jest jej największym atutem: napięcie nigdy nie przeradza się w ponurą sensację, a humor nie niweluje zagrożenia. Rudnicka jak zawsze stawia na bohaterów – Małgoška nie jest ofiarą losu, lecz obserwatorką, która z chłodnym dystansem przygląda się własnemu życiu. Ta ironiczna rezerwa sprawia, że postać nabiera wiarygodności i czaru, rzadkiego w polskim kryminale.

W warstwie fabularnej autorka rozrzuca tropy z dużą wprawą. Czy Wiesław naprawdę zginął? Kto bawi się Małgošką, podrzucając makabryczne pamiątki? I dlaczego wszystko, co wydaje się oczywiste, po chwili staje się niepewne? To pytania, które podtrzymują napięcie do końca. Rudnicka umie wciągnąć czytelnika nie tyle brutalnością, co inteligentną grą pozorów.

Nie obyło się jednak bez słabszych miejsc. W środkowej części książki tempo chwilami siada, a niektóre dialogi – choć zabawne – rozbijają rytm akcji. Autorka lubi słowne zarty i ironiczne obserwacje, ale momentami jest ich za dużo, przez co atmosfera traci gęstość. Widać też, że konstrukcja intrygi nie zawsze trzyma się rygoru klasycznego kryminału – to raczej literacka zabawa niż matematycznie precyzyjne śledztwo.

Mimo to „Jedną nogą w grobie” czyta się z przyjemnością. To opowieść o kobiecie, która nie daje się złamać, o codzienności, w której grza i absurd potrafią współistnieć. Rudnicka nie szuka taniego efektu, raczej – ludzkiej prawdy ukrytej pod warstwą humoru. Dla tych, którzy lubią kryminał z lekkim tonem i dystansem do świata, to lektura w sam raz.

W świecie, w którym wielu autorów goni za mrokiem i krwią, Olga Rudnicka pozostaje sobą: pisze z wdziękiem, inteligencją i ironią. „Jedną nogą w grobie” to nie arcydzieło gatunku, ale świetny przykład, że o zbrodni można pisać z uśmiechem – i że to właśnie ten uśmiech bywa najgroźniejszy. **zet**



**POWIAT
CIECHANOWSKI**

W minioną sobotę, 23 maja, Opinogóra Górna po raz kolejny stała się stolicą tańca i mażoretkowych emocji. W hali sportowej Szkoły Podstawowej odbyła się czwarta edycja turnieju „Złote Pióro”, która zgromadziła kilkaset tancerek z różnych stron Polski.

Barwne widowisko tradycyjnie przyciągnęło widzów, a atmosferę wydarzenia dodatkowo podkre-

„Złote Pióro” ponownie porwało Opinogórę



Stella Opinogóra

sił występ Orkiestra Dęta Trzech Pokoleń. Kolorowe stroje, skoczna muzyka i setki wirujących w powietrzu batonów sprawiły, że parkiet przez wiele godzin tętnił energią i emocjami.

W turnieju udział wzięły formacje z różnych regionów kraju - od Mazowsza po Śląsk. Na parkiecie zaprezentowały się między innymi zespoły z Piekar Śląskich, Ostrołęki, Troszyna, Pilczyna, Sierpca i Tuszyńska. Tancerki rywalizowały w trzech

kategoriach wiekowych – kadetek, junierek i senierek – prezentując układy solowe, duety, miniformacje oraz występy grupowe.

Publiczność z dumą oklaskiwała także lokalne zespoły – gospodynie ze „Stelli” oraz reprezentantki Płońska z formacji „Diament”. Za cho-

Występy oceniane przez jury były między innymi pod kątem choreografii, synchroniczności ruchów oraz pracy z rekwizytami takimi jak pałeczka batonowa, pompony, flagi czy buławy. Każda prezentacja wymagała od zawodniczek ogromnej precyzji, koordynacji i scenicznej pewności siebie.

Jak podkreślała podczas otwarcia imprezy Joanna Mossakowska, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Opinogórze Górnej, „Złote Pióro” to nie tylko konkurs, ale przede wszystkim święto tańca, pasji i determinacji młodych dziewcząt.

Mażoretki działają w Opinogórze Górnej od 2019 roku. Najmłodsze uczestniczki mają zaledwie sześć lat, natomiast starsze juniorki uczęszczają już do szkół średnich. Z kolei formacja „Diament” z Płońska może pochwalić się wieloletnią tradycją, sięgającą 1999 roku.

Tegoroczna edycja „Złotego Pióra” po raz kolejny pokazała, że Opinogóra Górna na dobre wpisała się na mapę ważnych wydarzeń mażoretkowych w Polsce.

Więcej zdjęć na naszym portalu tygodnikciechanowski.pl.

erem



Diamenciki Płońsk

reografie, nabór i rozwój obu grup odpowiada Edyta Galecka, trenerka, która swoją taneczną przygodę rozpoczęła przed laty w Płońsku, a dziś wychowuje kolejne pokolenia mażoretkek.

Dotacje od marszałka

W ubiegłym tygodniu w Delegaturze Urzędu Marszałkowskiego w Ciechanowie podpisano umowy w ramach programów wsparcia samorządu województwa mazowieckiego oraz programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027. Z beneficjentami spotkał się marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik.

Symboliczne czeki odebrały również szkoły z regionu ciechanowskiego uczestniczące w programach „Mazowiecka szkoła przyszłości” oraz „Zawodowe Mazowsze Przyszłości – innowacyjne kształcenie zawodowe”.

Wsparcie trafiło także do gmin powiatu ciechanowskiego. Dofinansowanie przeznaczono m.in. na modernizację dróg i renowację zbiorników wodnych. Gmina Golymin-Ośrodek otrzymała 225 tys. zł na renowację zbiornika wodnego w Nasierowie-Dziurawiecu oraz 100 tys. zł na przebudowę odcinka drogi gminnej w Truszkach. Gmina Ojrzeń pozyskała 100 tys. zł na

przebudowę drogi w Kicinie, gm. Opinogóra 170 tys. zł na przebudowę drogi w Goździach, a gmina Regimin 105 tys. zł na przebudowę stawu w Koziczynie. Z kolei gmina Sońsk otrzymała 105 tys. zł na renowację zbiornika w Łopacinie oraz 162 tys. zł na przebudowę ul. Bobrowej w Cichawach.

Znaczne środki ponownie trafiły do jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Wsparcie obejmuje remonty i modernizacje strażnic, zakup wyposażenia oraz nowych samochodów ratowniczo-gaśniczych. Dofinansowanie otrzymały m.in. OSP Modła, OSP Ościslowo,

OSP Nasierowo Górne, OSP Kraszewo, OSP Wierzbowo czy OSP Sarnowa Góra. Nowe pojazdy trafią do OSP Długoleka i OSP Jarlutę Dużą.

Dodatkowo w gminie Ojrzeń 25 tys. zł otrzymała Młodzieżowa Rada Gminy na działania edukacyjne i promocyjne.

Wsparcie otrzyma również Ciechanów. Samorząd województwa przekaże 90 tys. zł na renowację pomnika Maria Konopnicka znajdującego się w parku jej imienia.

Srodki trafią także na działania związane z opieką nad zwierzętami. Schronisko w Pawłowie otrzyma dodatkowe 30 tys. zł. Dotacje na przeciwdziałanie bezdomności zwierząt otrzymały również gminy Golymin (10 tys. zł) oraz Ojrzeń (20 tys. zł).

erem



Przedstawicielki UM w Ciechanowie: skarbnik Ewa Szeluga, wiceprezydent Iwona Kowalczyk oraz marszałek Adam Struzik

Rodzinny piknik integracyjny „Debeściaków”

Pod hasłem „Moc Małych Wielkich Zwycięstw” w Ciechanowie odbył się rodzinny piknik integracyjny zorganizowany przez stowarzyszenie „Debeściaki” działające na rzecz osób z niepełnosprawnością. Piątkowe wydarzenie przyciągnęło wielu mieszkańców i miało radosny, pełen kolorów charakter.

Uczestnicy przeszli ulicami miasta w długim, wielobarwnym korowodzie, a następnie wspólnie zatańczyli poloneza. Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji integracyjnych i sportowych. Odbyły się zawody,

w których nie było przegranych - wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale.

Najmłodsi mogli korzystać z dmuchańców i zjeżdżalni, malować twarze oraz obejrzeć z bliska sprzęt strażacki i wojskowy. Piknik był okazją do wspólnej zabawy, integracji i pokazania, że każde, nawet najmniejsze zwycięstwo, ma wielką wartość.

erm



Polonez w wykonaniu „Debeściaków”

Otwarcie odmienionej przestrzeni

W piątek, 22 maja, na nieco odmienionym placu w centrum Ciechanowa odbyło się wydarzenie „Młodzi Przejmują Plac”, zorganizowane z okazji oficjalnego otwarcia zmodernizowanej przestrzeni miejskiej. Na uczestników czekały koncerty, gry, festywal rekreacyjny i kino pod gwiazdami.

Plac Jana Pawła II w Ciechanowie przeszedł zapowiadaną metamorfozę – zwiększono ilość zieleni, pojawiły się nowe elementy małej architektury, leżaki, huśtawki oraz miejsca do odpoczynku. Otwarcie przyciągnęło mieszkańców, szczególnie młodzież, dla której przygotowano szereg atrakcji.

Już od rana trwały gry miejskie, turnieje sportowe, rozgrywki na konsoli,

kalambury i konkursy wiedzy. Uczestnicy mogli odwiedzić strefę muzyki z występami młodzieżowych zespołów i DJ-a, a także strefę gier z giga Monopoly, piłkarzykami i megaszachami. Dużym zainteresowaniem cieszyła się również strefa historyczna z grupą szermierki.

Wieczorem rozpoczęło się silent disco z trzema kanałami muzycznymi – dance, rock/metal i elektro. Nie zabrakło też kina plenerowego. Pod gwiazdami wyświetlono film „Gotowi na wszystko. Eksterminator”.

Przez cały dzień działała strefa chill z leżakami i videobudką, a także strefa gastronomiczna z foodtruckami, bubble tea i matchą.

Przy fontannie odsłonięto również kolejnego ciechanowskiego rycerzka według autorstwa Ciechanowianki Alicji Gąsiorowskiej. Figurka ma upamiętniać otwarcie placu i stała się nową atrakcją na szlaku „Ciechanów miastem rycerzy”.

erem



Gra w giga szachy



Z młodymi mieszkańcami spotkał się prezydent miasta



**POWIAT
MŁAWSKI**

Na tym spotkaniu władze powiatu wręczyły dyplomy i nagrody pieniężne sportowcom i ich trenerom za osiągnięcia na pływaniu, na matach czy na boiskach. Widziałem radość na twarzach laureatów, oni byli usatysfakcjonowani, że ich praca, która się wiąże z licznymi wyrzeczeniami, została zauważona i doceniona. Chodzi wszakże o elitę. Masy?

Niestety, nie garną się gremialnie do sportu. Dość powiedzieć, że nauczyciele WF mają nieraz kłopoty ze skompletowaniem drużyn na zawody, które odbywają się w weekendy. Co gorsza, sport masowo wypierają zabawki elektroniczne.

Sprintem przez powiat

Marszałkowska do remontu

Rozpoczyna się remont al. Marszałkowskiej w Mławie. W planie m.in. położenie nowej nawierzchni asfaltowej na całym 2,4-kilometrowym odcinku i modernizacja skrzyżowań. Inwestycja ma kosztować prawie 2 mln zł, 60 proc. tej kwoty stanowi dotacja Rządowego Funduszu Dróg Lokalnych. Al. Marszałkowska, zwana też obwodnicą północną, łącząca starą „siódemkę” z dzielnicą przemysłową, to jedna z najbardziej uczęszczanych mławskich dróg.

Jubileusz „Wyspiańskiego”

I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Wyspiańskiego w Mławie obchodzi 120-lecie swego istnienia. Głównym punktem uroczystości będzie XII Zjazd Absolwentów – 29 maja. W programie: msza święta w kościele Świętej Trójcy (godz. 9.30), a po niej gala jubileuszowa, wieczorem zaś bal absolwentów.

„Noc” także w kościele

Na 30 maja, w godz. 19-22, zaplanowana jest „Noc” kościele Świętej Trójcy w Mławie. Będzie można posłuchać muzyki organowej oraz obejrzeć archiwalia, zabytkowe przedmioty kultury, w tym akurat odrestaurowane stare tabernakulum, a także zajrzeć do miejsc, które na co dzień nie są udostępniane. Do tego prelekcja prof. Leszka Zygnera nt. wkładu Zgromadzenia Misjonarzy św. Wincentego a Paulo w rozwój parafii i miasta.

Siedziba dla „Uśmiechniętego”

Strzegowskie Stowarzyszenie „Uśmiechnięty Senior” otrzymało od wójta gminy lokal do własnego użytku. Poświęcił go ks. prob. Grzegorz Ślesicki. - Jest to ładna siedziba, trzy pokoje z kuchnią i łazienką, jesteśmy z niej bardzo zadowoleni – mówi

Zdrowe ciało, zdrowy duch

Uczniowie ośmiu szkół podstawowych w powiecie mławskim od kilkunastu lat nie biorą udziału w zawodach organizowanych przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy - nie bez żalu oznajmił jego przewodniczący Edward Staniszewski podczas posumowania sezonu 2024/2025. Chcąc nie chcąc, zasygnalizował szerszy problem.

Skutki? Lekarze i higieniści biją na alarm: znaczny odsetek dzieci i młodzieży ma nadwagę lub skrzywienie kręgosłupa, albo jedno i drugie, nie mówiąc już o wadach wzroku czy słuchu.

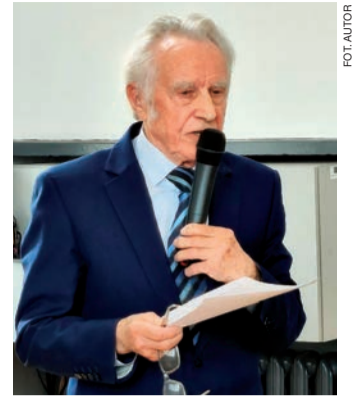
Jeszcze nie tak dawno temu sport był niemal nieodłącznym elementem codziennego życia. Ot, w Proszkowie (gm. Szreńsk) – opowiadał mi mieszkaniec tej wsi Szymon Stefański – na prymitywnym boisku starsi i młodszy kopali piłkę do upadłego, często do późnego wieczora – przy świetle księżyca. Ba, wybitny biegacz Zbigniew Makomaski, urodzony w 1931 roku w Mniszkach Zawadzkich, jeden ze słynnych polskich zespołu lekkoatletycznego Jan Mulaka, w wywiadzie dla naszej gazety przyznał, że gdy się chronił w okresie drugiej wojny światowej we dworze swego dziadka

w Strzałkowie, wcale nie zaniechał uprawiania sportu. Z rówieśnikami, dajmy na to, urządził sobie skocznię wzwyż. Dawniej uczeń wytypowany do reprezentowania szkoły na zawodach uważał się za wyróżnionego.

W ostatnich latach na terenie powiatu mławskiego powstało (również w małych wioskach) wiele boisk wielofunkcyjnych, ładnych, o sztucznej nawierzchni, a więc łatwych

w utrzymaniu. Niestety, przynajmniej część tych obiektów świeci pustkami. Jest to o tyle zastanawiające, że sport wyczynowy jest istotnym składnikiem kultury masowej, pasjonują się nim nawet 90-letni dziadkowie. W porze rozgrywania ważnych meczów wyludniają się ulice, rodacy siedzą przed telewizorami.

Co zrobić, aby zaszczepić nastolatkom nawyk uprawiania sportu – amatorskiego, dla siebie? Wedle tradycyjnej pedagogiki uczy się nie tyle gadaniem, ile przykładem. Pan Edward Staniszewski co prawda już nie biega maratonów, ale nadal z powodzeniem szkoli młodzież, zwłaszcza w piłce ręcznej, i oczywi-



ście organizuje zawody. Ma sylwetkę, jakiej nie powstydziliby się niejedni młodzian. „Sport to zdrowie” – mówi przysłowicie. „W zdrowym ciele, zdrowy duch” – dodawali starożytni Grecy i Rzymianie.

JAN MŁAWSKI

Obrazy Zosi Koronowskiej

Jest uczennicą szóstej klasy Katolickiej Szkoły Podstawowej w Mławie. Jej pasją jest rysowanie i malowanie obrazów, w ten sposób wyraża swoje widzenie świata. Próbkę swych umiejętności prezentuje na wystawie „Między naturą a wyobraźnią” w miejscowej Galerii „13”.



Zofia Koronowska i pani Anna Pietruś – Bral

Mowa o Zofii Koronowskiej. Już jako mała dziewczynka chwyciła za ołówek i pędzel i dotąd z nimi się nie rozstaje. Najbardziej lubi malować zwierzęta: psy, koty, kury czy jelenie. Tworzy też pejzaże, obrazy roślin i abstrakcyjne kompozycje. Inspiracje czerpie przede wszystkim z natury, posługuje się kilkoma technikami. W jej pracach – barwnych, podkreślających detale – wyczuwa się życiowy optymizm autorki.

Zdobyła już kilka nagród w konkursach plastycznych, między innymi imienia Hanny Rudzkiej – Cybisowej. Swoje umiejętności doskonali nie tylko na szkolnych lekcjach plastyki,



a i w pracowni Anny Pietruś – Bral. Tworzenie jest dla niej fantastycznym zajęciem, zwłaszcza wtedy, gdy „się dobiera kolory”. Myśli o bliższym poznaniu psychiki, anatomii i fizjo-

logii człowieka, aby w rezultacie rysować i malować portrety. Pytana o to, co początkującemu artyście jest niezbędne, oprócz talentu, odpowiada, że cierpliwość i dobre przybyry. O materiały troszczyć się rodzice. Czas wolny spędzą także nad książką. To ważne, bo w znacznej mierze uczenie się polega właśnie na czytaniu.

Swoją przyszłość zawodową wiąże ze sztuką, ale to dość odległa perspektywa. - Zosia jest perłą, artystyczną duszą. Wyraża siebie, także swoje emocje, przez rysunek i malarstwo, nie przez słowo. Potrafi dostrzec coś, czego inni nie zauważają. Jeśli będzie się rozwijać tak, jak do tej pory, Mława będzie miała dobrą artystkę – przewiduje pani Anna Pietruś – Bral.

Na otwarciu wystawy Zofii Koronowskiej w „Trzynastce”, prowadzonej społecznie przez Janusza Dębskiego, obecni byli rodzice i inni bliscy autor-ki, którzy wszystkim widzom zafundowali ciasto i kawę. Wystąpiły też koleżki Zosi: Aniela Gulińska śpiewała popularne piosenki, a na gitarze grała Lila Nyamogo.

(kj)

Wyszyny Kościelne

Pociąg uderzył w łosia

W okolicy Wyszyn Kościelnych (gm. Stupsk) pociąg osobowy najechał na łosia, który wtargnął na torowisko. Interweniowały jednostka ratowniczo-gaśnicza Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mławie i ekipa miejscowej OSP, usuwając martwe zwierzę na pobocze.

Do wypadku doszło 21 maja wieczorem. Niestety, nie jest pierwsze tego typu zdarzenie w powiecie mławskim. Na przykład na drodze w pobliżu Zurominka (gm. Wiśniewo) łoś na skutek zderzenia z samochodem osobowym wbił się

do wnętrza auta. Na szczęście kierowca wyszedł z opresji bez szwanku (pasażerów nie przewoził). Dla odmiany: w gminie Szreńsk łoś, próbując dostać się przez płot do ogrodu (lubi liście drzew owocowych), nadział się na siatkę drucianą i na niej utknął. Uwolnili go strażacy.

Te duże, masywne ssaki żyją w niejednym lesie na terenie powiatu mławskiego i zdają się, iż ich liczebność rośnie. Charakteryzują się tym, że nieopatrznie wychodzą na drogi. Co więcej, lubią przemieszczać się z miejsca na miejsce. Ba, kilka lat temu stado łosi przebiegło przez Osiedle Książąt Mazowieckich w Mławie.

Na parkingu przy drodze wojewódzkiej, na odcinku między Lipo-

wcem Kościelnym a Kuczorkiem, z inicjatywy Nadleśnictwa Dwukoly stanął mural z łosiem. Ma ostrzeżać przed możliwym niebezpieczeństwem. Na starej „siódemce” widzimy znaki: „Uwaga, dzikie zwierzęta”, ale, jak zaobserwowałem, tylko niektórzy kierowcy zmniejszają prędkość.

Nie ma przesady w stwierdzeniu, że na łosie można się natknąć w niejednym miejscu, o czym oświadczył mi przekonany. Pochylając się nad grzybami w lesie pod wsią Brzozowo – Maje w gminie Dzierzgowo (trafilem na koloniję kurek), obejrzałem się za siebie... tuż za mną stała para tych dorodnych zwierzaków, z zaciekawieniem mnie obserwując. Wiedziałem, że w takiej sytuacji należy spokojnie się oddalić, w żadnym wypadku nie wolno wykonywać gwałtownych ruchów. Łosie uchodzą za łagodne stworzenia, ale mogą być niebezpieczne dla ludzi, gdy poczują zagrożenie.

(kj)

Mława

Śmierć pod naczepą

Na terenie jednej z mławskich firm, podczas manewrów na placu, na miejscu zginął 58-letni mechanik samochodowy.

Dramat rozegrał się 19 maja tuż po godzinie 15 na zakładowym parkingu. - Jak wynika ze wstępnych ustaleń, jeden z kierowców wsiał do pojazdu ciężarowego i uruchomił silnik, aby przeparkować pojazd. W tym

samym czasie pod naczepą ciężarówka prace naprawcze wykonywał mechanik. Kierowca nie zauważył tego mężczyzny i ruszył pojazdem. W wyniku zdarzenia 58-letni mechanik poniósł śmierć na miejscu. Kierowca ciężarówki, 62-letni mieszkaniec powiatu mławskiego, był trzeźwy - poinformowała nas asp. szt. Anna Pawłowska z Komendy Powiatowej Policji.

Policja i prokuratura prowadzą szczegółowe czynności, aby wyjaśnić przyczyny i okoliczności wypadku.



**POWIAT
PŁOŃSKI**

Płońsk chce rozwijać porodówkę

Projekt „Rodzę w Płońsku” powstał z oddolnej inicjatywy pracowników szpitala, a pomysłodawczynią projektu była położna Anna Czyż - pełniąca obowiązki położnej oddziałowej oddziału położniczo-ginekologicznego oraz noworodkowego w płońskim szpitalu, i jest społeczną odpowiedzialnością w obronie dostępności bezpiecznej opieki okołoporodowej dla kobiet.

Dyrekcja płońskiego szpitala podkreśla, że chce rozwijać porodówkę, zamiast ją „związać”, a kod pocztowy nie może decydować o tym, czy porodówka jest blisko przyszłej mamy, czy 100 kilometrów od jej miejsca zamieszkania.

- Chcemy pokazywać, że bezpieczeństwo kobiet jest dla nas bardzo ważne, a porodówka w powiecie to bezpieczeństwo im gwarantuje - mówił podczas czwartkowego wydarzenia dyrektor szpitala Robert Makówka.

Dyrektor dodawał, że na płońskiej porodówce pracuje dobry zespół lekarski i położnych, poprawiane są też warunki i sprzęt.

Niedawno porodówka została wyposażona w nowoczesne USG, planowany jest nowy system KTG, a w płońskim szpitalu obowiązuje



W płońskim szpitalu reaktywowano Szkołę Rodzenia

znieczulenie na życzenie. Prowadzone są porody rodzinne, dotyczy to również planowych cięć cesarskich.

- Bardzo się cieszę się, że jesteśmy w tym miejscu, które powstało w odpowiedzi na ogromną potrzebę, przede wszystkim dla was, drogie przyszłe mamy - mówiła położna Anna Czyż. - Nie tworzę tego miejsca sama, ale ze wspaniałym zespołem cudownych, zaangażowanych położnych, które każdego dnia wykonują wspaniałą ciężką pracę, wykazując się dużą empatią i życzliwością do naszych pacjentek i ich rodzin. Z całego serca dziękuję.

Jak mówiła Anna Czyż, w ramach kompleksowego kursu, składającego się z siedmiu spotkań, odbędą się zajęcia dotyczące przygotowania do

porodu, będą też zgłębiane tajniki położu wraz z jego psychologicznymi aspektami, laktacji i karmienia noworodka, chustonoszenia, fizjoterapii uroginekologicznej a także zajęcia pierwszej pomocy noworodka. Szkoła rodzenia jest wyposażona m.in. w fantomy noworodków do zajęć praktycznych.

- Chcemy pokazywać, że w Płońsku rodzimy dobrze - mówiła położna Anna Czyż.

Zdaniem starosty Artura Adamskiego cenne jest to, że w płońskim szpitalu personel wychodzi z inicjatywami.

- To dla mnie ważne, by szpital rozwijać, a nie zmniejszać działalności - mówił, zapewniając, że powiat będzie wspierał takie działania.

A niebawem dzieci urodzone w płońskim szpitalu mają być wyposażone w fundowane przez samorząd wyprowadki.

Przyszłe mamy, uczestniczące w czwartkowym wydarzeniu mówiły, że taka placówka jest bardzo potrzebna.

- Chciałabym wiedzieć, jak przygotować się do porodu i jak później opiekować się swoim dzieckiem. Myślę, że takie miejsce jest potrzebne - powiedziała Aleksandra.

- To szansa na poznanie położnych i szpitala, zapoznanie się z tym, jak opiekować się dziećmi. Oczekuję, że dzięki tym zajęciom, gdy już urodzę dziecko, będę się czuła bezpiecznie i pewnie, wiedząc, jak karmić, przewijać i kąpać swoje dziecko - mówiła Katarzyna.

Dodajmy, że w ubiegłym roku w płońskim szpitalu odebrano 268 porodów, w tym roku dotychczas 107, a celem zespołu jest osiągnięcie poziomu ponad 400 porodów rocznie. Płoński szpital nie chce wygaszać opieki okołoporodowej ale ją rozwijać i budować zaufanie mieszkankom do lokalnego szpitala.

Więcej na temat znajdziecie na profilu płońskiej szkoły „Rodzę w Płońsku”: <https://www.facebook.com/profile.php?id=61586273120450>

KO

W płońskim szpitalu zainaugurowano działalność Szkoły Rodzenia. W spotkaniu - oprócz dyrekcji, lekarzy, położnych i władz powiatu, uczestniczyły również przyszłe mamy. Pierwsze zajęcia odbędą się w Dzień Dziecka, 1 czerwca.

W czwartek, 21 maja w płońskim szpitalu symbolicznie otwarto Szkołę Rodzenia „Rodzę w Płońsku”. W przytulnym miejscu, urządzone w budynku E, przyszłe mamy (i tatusiowie) będą mogły uzyskać wsparcie na każdym etapie przygotowań do macierzyństwa. Zajęcia ruszają już 1 czerwca.

Trwa renaturyzacja płońskich Rutek

Obecnie na Rutkach trwają prace związane z wykonaniem drewnianej palisady wzdłuż brzegów zbiornika.

Część robót została już zrealizowana w rejonie cypla, gdzie wykonano fragmenty umocnienia. W następnej kolejności roboty związane z palisadą będą prowadzone wzdłuż ul. Popieluszki.

Inwestycja na płońskich Rutkach polega na odmuleniu zbiornika, wywiezieniu i zagospodarowaniu urobku, nasadzeniu roślinności wodnej na brzegach oraz likwidacji zasklepienia i zagospodarowaniu zieleni terenu od strony ulicy Popieluszki.

Renaturyzacja Rutek to największa część projektu: „Dostosowanie zielono-niebieskiej infrastruktury w Płońsku do zmian klimatu”, na który miasto pozyskało unijne dofinansowanie, a którego celem jest adaptacja do zmian klimatu i ograniczenie negatywnych skutków jego zmian dla Płońska.

W ramach projektu - oprócz prac na Rutkach, miasto prowadzi też m.in. rewitalizację Parku Konstytucji 3 Maja.

- Zgodnie z umową nad realizacją prac na Rutkach czuwa zespół przyrodniczy. Podczas pogłębiania zastosowana będzie metoda soft-start polegająca na stopniowym (pulsacyjnym) rozruchu maszyn w celu przepłoszenia zwierząt z obszaru objętego pracami. Dodatkowo metoda ta nie powoduje nadmiernego zmęczenia wody i wzrostu zawiesiny - informuje rzecznik prasowy ratusza Filip Przedpełski.

W drugim półroczu na Rutkach pojawi się pogłębiarka ssąca - urobek zostanie wywieziony i zagospodarowany, a oczyszczona woda trafi z powrotem na swoje miejsce.

Renaturyzacja prowadzona będzie etapami. Efekty prac pogłębiarskich kontrolowane będą pomiarami batymetrycznymi potwierdzającymi osiągnięcie zakładanych parametrów.

Wartość projektu to blisko 13,5 mln zł w tym unijne dofinansowanie stanowi kwotę blisko 11 mln zł. KO



Obecnie umacniane są brzegi akwenu

Wsparcie otrzyma 6 organizacji

Zarząd powiatu płońskiego rozstrzygnął otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych z zakresu działalności na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Finansowe wsparcie otrzyma 6 organizacji.

Powiat płoński przekazał na powyższy cel 80 tys. zł i jest to najwyższa dotychczas kwota przeznaczona na realizację zadań dotyczących wsparcia osób z niepełnosprawnościami.

Pieniądze z budżetu powiatu otrzymają: Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Koło Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo w Płońsku - 23 tys. zł na zadanie pn. „Razem po lepsze jutro”, Stowarzyszenie Na Rzecz Osób z Dysfunkcjami Rozwoju „Spadochron” - 10 tys. zł na zadanie pn. „Kreatywność bez barier”, Polski Związek Emerytów i Rencistów Oddział Rejonowy w Płońsku - 9.995 zł na zadanie pn. „Rehabilitacja - Twój powrót do zdrowia”, Stowarzyszenie Niepełnosprawnych „Bądźmy Razem” w Płońsku - 23 tys. zł na zadanie pn. „Aktywni razem”, Stowarzyszenie na rzecz wspierania dzieci i młodzieży Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Jońcu „BETTER LIFE” - 9 tys. zł na zadanie pn. „Razem lepiej”, Fundacja „Magiczny czas” - 5 tys. zł na zadanie pn. „Hipoterapia jako forma wsparcia rehabilitacyjnego osób z niepełnosprawnościami z powiatu płońskiego”.

- Cieszę się, że jako powiat płoński aktywnie i regularnie wspieramy inicjatywy, które realnie zmieniają życie mieszkańców, dają wsparcie, rozwój, rehabilitację i możliwość aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. To ważne, aby osoby z niepełnosprawnościami mogły liczyć na konkretne działania i partnerstwo samorządu - mówi starosta Artur Adamski. KO

Wyremontują powiatowe drogi

W płońskim starostwie podpisano umowę z wykonawcą na remont odcinków dwóch dróg powiatowych: Drobin - Gralewo - Mystkowo oraz Sochocin - Kondrajca - Karolinowo.

Wartość podpisanej umowy na roboty budowlane dwóch odcinków dróg to blisko 1,3 mln zł. Powiat pozyskał na ten cel dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (60 proc. wartości zadania).

Wyremontowane zostaną dwa odcinki dróg powiatowych o łącznej długości blisko 3 km: odcinek powiatowej drogi w gminie Raciąż - w miejscowościach Młodochowo Nowe i Młodochowo Sta-

re i blisko 2 km odcinek na terenie gminy Sochocin - od krajowej pięćdziesiątki w Sohocinie w stronę Kondrajca, do położonej w ostatnich latach nowej nawierzchni.

Jak mówi „TC” wicestarosta płoński Jacek Rzyziński, obecnie trwają prace nad dokumentacją przebudowy kolejnego odcinka powyższej drogi - od Rzów w stronę Karolinowa.

Prace mają się niebawem rozpocząć - wykonawcą inwestycji została firma DROG-BET Marcin Głuchowski z Sochaczewa. KO



Umowa obejmuje remont m.in. dróg z Sohocina do Kondrajca

Dwunaste „Kwitnące ogrody”

W szkółce leśnej w Kucharach Królewskich (gm. Sochocin) odbyła się dwunasta już edycja pikniku rodzinnego „Kwitnące ogrody”, organizowanego przez Nadleśnictwo Płońsk.

Niedzielnemu piknikowi (17 maja), tak jak co roku towarzyszyły biegi w różnych kategoriach wiekowych, zorganizowane przez Klub

Biegacza im. Piotra Sękowskiego. Pobięgly przedszkolaki, dzieci szkolne, odbył się także bieg główny na 10 km, bieg towarzyszący na 3 km oraz marsz nordic walking.

Jak piknik, to i stoiska wystawców, w tym przedstawiciele różnych instytucji jak ARiMR czy MODR oddział Nadleśnictwa w Płońsku, płońskiego Nadleśnictwa, Sąchockiego Towarzystwa Poszukiwaczy Historii, płońskiej Watahy, czy Jednostki Strzeleckiej 1006 Płońsk. Atrakcją było wiele, od zwiedzania przecudnego ogrodu botanicznego z wieloma gatunkami roślin, przez pokaz sokolniczy, po różne konkursy dla dzieci.

KO



Tak jak co roku, w biegu Kwitnących Ogrodów wzięli udział i młodzi i starsi



Dzień 21 maja 2026 roku zapisze się złotymi zgłoskami w historii lokalnego samorządu i polityki społecznej. Oficjalnie otwarto Dom Pomocy Społecznej „Pod Sosnami”.

Uroczystość przy ulicy Spacerowej 11 udowodniła, że gdy cel jest szczytny, a w centrum uwagi stawia się drugiego człowieka, administracja rządowa i samorządowa łączą siły i niemożliwe staje się możliwe. „To moment symboliczny będący zwieńczeniem włożonego wysiłku oraz zaangażowania wielu osób, którym była bliska idea stworzenia

DPS „Pod Sosnami” w Pułtusku oficjalnie otwarty!

Dom pełen ciepła, zrozumienia i szacunku



Podziękowania dla wszystkich zaangażowanych w tworzenie DPS Pod Sosnami

przestrzeni bezpiecznej, godnej i pełnej troski o drugiego człowieka” – mówiła podczas uroczystości dyrektor Domu Pomocy Społecznej Marta Łaszczysz. Docelowo w DPS będzie mieszkało 99 osób a zatrudnienie otrzymało blisko 80 osób.

Po latach wielkich wysiłków i odważnych decyzji

Placówka działa od ponad roku, jednak symbolicznego, oficjalnego otwarcia dokonano 21 maja br. Mieści



Starosta pułtusk Robert Czyżewski posadził młodą sosnę, która jest teraz żywym symbolem siły



Tort przygotowany specjalnie na otwarcie placówki

się w dawnym budynku Akademii Humanistycznej przy ul. Spacerowej w Pułtusku. DPS oferuje całodobową opiekę, usługi opiekuńcze, wspomagające i edukacyjne, świadczy również wsparcie krótkoterminowe w formie pobytu dziennego i całodobowego.

Oficjalne otwarcie nowej placówki było zwieńczeniem wieloletniego zaangażowania i współpracy przedstawicieli samorządu powiatu pułtuskiego m.in. z posłem Ziemi Pułtuskiej Henrykiem Kowalczykiem, Samorządem Województwa Mazowieckiego i Marszałkiem Województwa Mazowieckiego Adamem Struzikiem w pozyskiwaniu środków finansowych na zakup obiektu oraz remonty i dostosowanie do potrzeb DPS. Wspólnym celem było stworzenie przestrzeni bezpiecznej, godnej i pełnej troski a efektem jest

poczucie dobrze spełnionej misji, której owocem jest działalność placówki.

Symboliczna sosna i przecięcie wstęgi

Pierwszy akcent uroczystości rozegrał się przed nowoczesnym budynkiem placówki. Zgromadzonych gości powitała dyrektor DPS - Marta Łaszczysz, która w swoim przemówieniu przypomniała historyczny rys powstania placówki: „Dom rozpoczął swoją działalność 2 grudnia 2024 roku, zgodnie z decyzją Wojewody na przyjęcie 51 mieszkańców. Dzięki determinacji i zakończeniu prac budowlanych w drugiej części budynku, w lutym 2026 roku placówka zyskała pozwolenie na kolejne 48 miejsc. Dziś dom jest w pełni przygotowany na przyjęcie 99 podopiecznych, zapewniając im najwyższy standard i komfort”.

Sama nazwa DPS „Pod Sosnami” zobowiązuje, więc nie mogło zabraknąć kolejnego symbolu tego dnia. Starosta Robert Czyżewski zasadził młodą sosnę, która jest teraz żywym symbolem siły, trwania oraz nieprzemijalności tego wyjątkowego miejsca.

Miliony na godne życie

Zgromadzeni zostali zaproszeni do Sali Konferencyjnej, gdzie wybrzmiały twarde dane finansowe, pokazujące gigantyczną skalę całego przedsięwzięcia i moc współpracy przedstawicieli administracji rządowej i samorządów. Starosta Robert Czyżewski w swoim wystąpieniu mocno podkreślił kluczową i fundamentalną rolę środków zewnętrznych.

Strażnica w Grominie przejdzie modernizację

Gmina Pułtusk pozyskała fundusze z budżetu Województwa Mazowieckiego na poprawę infrastruktury strażackiej.

Dzięki wsparciu finansowemu, strażnica Ochotniczej Straży Pożarnej w Grominie zyska nowoczesne ogrzewanie.

21 maja 2026 roku, oficjalnie przypiętowano przyznanie dotacji. Umowę podpisali przedstawiciele obydwu samorządów: ze strony Gminy Pułtusk – Burmistrz Miasta Pułtusk Beata Józwiak oraz Skarbnik Miasta Lidia Dworecka, natomiast Województwo Mazowieckie reprezentował Marszałek Adam Struzik.

Wsparcie w wysokości 40 tysięcy złotych zostało przyznane w ramach programu „Mazowieckie Strażnice

Formalny proces realizacji inwestycji rozpoczął się w listopadzie 2023 r. wraz z podpisaniem umowy dofinansowania z budżetu Państwa. Jak wspomnieli ówczesny starosta: „Można mieć pomysły, można mieć wizje, ale gdy nie ma się środków, to można tylko rozmawiać i marzyć” – skomentował były starosta pułtusk Jan Zalewski doceniając zaangażowanie wszystkich, którzy wspierali proces budowania tego miejsca.

Całkowity koszt zadania zamknął się w imponującej kwocie prawie 14 mln zł. Montaż finansowy tej inwestycji to: 4,9 mln zł – dotacja z budżetu Państwa na zakup budynku, prawie 4 mln zł – dotacja z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego, ponad 5 mln zł – wkład własny Powiatu Pułtuskiego.

Starosta Pułtusk Robert Czyżewski skierował słowa głębokiej wdzięczności do wszystkich osób, instytucji i wykonawców, którzy brali udział w procesie budowania tej jednostki.

Tego dnia ze wszystkich stron płynęły słowa uznania do całej kadry placówki.

„Życzę aby ten dom służył z pożytkiem wszystkim. Nasze zarządzanie powiatami, gminami, miastami i Państwem jest czasami oceniane przez pryzmat wielkich inwestycji, ale też ważne aby było oceniane jak podchodzimy do człowieka najbardziej potrzebującego, bo to jest miara odpowiedzialności każdego rodzaju władzy. Ten Dom Pomocy Społecznej jest doskonałym wymiarem troski o najsłabszego człowieka” – mówił poseł Henryk Kowalczyk.

Artystyczne wzruszenie i jedna, wielka rodzina

Wydarzenie dopełniła część artystyczna przygotowana przez samych mieszkańców DPS „Pod Sosnami” oraz ich oddanych opiekunów. Występ poruszył serca wszystkich obecnych na sali. Był to namacalny dowód na to, że tę placówkę tworzą ludzie pełni ukrytych talentów, ogromnej wrażliwości oraz autentycznej radości życia, mimo przeciwności losu.

Nie mogło zabraknąć podziękowań od samych mieszkańców DPS i pracowników na ręce Dyrektora Marty Łaszczysz. Popłynęło mnóstwo ciepłych słów i gratulacji. Dziękowano jej za serce i gigantyczny trud włożony w stworzenie tak bezpiecznego i pełnego empatii domu. Te spontaniczne i szczerze gesty pokazały jedno: przy Spacerowej 11 w Pułtusku, od samego początku, wszyscy tworzą wielką, wspierającą się rodzinę a podopieczni czują się tu bezpiecznie. Widać, że to miejsce jest domem pełnym ciepła, empatii i szacunku.

BERNADETA HAMOWSKA

Bogu na chwałę, ludziom na pożytek

Gminny Dzień Strażaka w Pułtusku

Maj to tradycyjnie czas, w którym lokalne społeczności kłaniają się nisko tym, którzy na dźwięk syreny zostawiają wszystko, by ratować ludzkie życie i mienie. 16 maja br. Pułtusk stał się stolicą strażackiego święta.

Oficjalne obchody Gminnego Dnia Strażaka zgromadziły nie tylko druhów ochotników i mundurowych z Państwowej Straży Pożarnej, ale także rzeszę mieszkańców i przedstawicieli lokalnych władz.

Uroczystości zainaugurowała dziękczynna Msza Święta w kościele pw. św. Józefa, gdzie modlono się o bezpieczne powroty strażaków z każdej akcji. Po nabożeństwie strażackie pododdziały i poczty sztandarowe, prowadzone przy dźwiękach Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej OSP w Pułtusku, przemarszowały na plac Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pułtusku, gdzie odbył się uroczysty apel, przeprowadzony zgodnie ze strażackim ceremoniałem.

Meldunek o gotowości pododdziałów złożył dowódca uroczystości dh Adrian Siemek - członek Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Pułtusku oraz Prezes OSP w Głodowie. Odebrał go dh Tadeusz Nalewajk – Prezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP w Pułtusku i członek Zarządu

Głównego Związku OSP RP. Oficjalnego otwarcia apelu dokonał dh Andrzej Mitkowski, stojący na czele Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP w Pułtusku.

Strażackie święto to też pamięć o tych, którzy odeszli na „wieczną służbę”. Podczas apelu oddano hołd zmarłym druhom oraz poległym w obronie Ojczyzny, składając kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym ich poświęcenie.

Zasłużone laury dla rycerzy św. Floriana

Gminny Dzień Strażaka to tradycyjnie okazja do uhonorowania medalami, odznaczeniami „Za Zasługi dla Pożarnictwa” oraz odznakami „Strażak Wzorowy”. To namacalny dowód uznania za społeczną postawę i trud wkładany w rozwój formacji.

Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali: dh Agnieszka Belczyńska i dh Jacek Żurawiński. Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” uhonorowani zostali: dh Waldemar Bochenek, dh Dawid Dąbkowski, dh Krzysztof Wierzbicki. Brązowy Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali: dh Mariusz Borucki, dh Cezary Galas, dh Janusz Kaźmierczak, dh Cezary Kowalski, dh Marta Łukawska, dh Piotr Pankowski, dh Waldemar Sierzan, dh Wanda Świdwa oraz dh Marta Waszkiewicz. Odznaką „Strażak

Wzorowy” wyróżnieni zostali: dh Kacper Cendrowski, dh Patryk Chrzanowski, dh Mateusz Jacek Zarząd, dh Dominik Lewandowski, dh Filip Ordakowski, dh Tomasz Piekarski, dh Szymon Sierżant.

Nowy wóz i nowe możliwości

Emocji nie brakowało również podczas oficjalnego przekazania średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego marki VOLVO dla jednostki OSP w Pułtusku. Pojazd ten ma już swoją piękną historię. Zakupiony przez Gminę Pułtusk w 2009 roku, przez lata niezawodnie służył druhom z OSP Trzcinec. Ponieważ Trzcinec wzbogacił się niedawno o nowoczesny wóz marki MAN, zapadła decyzja, by VOLVO trafiło do pułtuskich ochotników.

Kluczki oraz dokumenty do wozu przekazała Burmistrz Beata Józwiak wraz z Starostą Pułtuskim Robertem Czyżewskim, który jednocześnie jest strażakiem ochotnikiem i Prezesem OSP Trzcinec. Z rąk wódcy dar dla jednostki z dumą odebrali Prezes OSP Pułtusk dh Piotr Gródek oraz Naczelnik dh Damian Jaworski.

Tegoroczne święto strażaków zwieńczyły podziękowania dla instytucji i przyjaciół wspierających ruch strażacki, a wspaniała oprawa muzyczna pułtuskiej młodzieżowej orkiestry dętej na długo pozostanie w pamięci uczestników. **BH**



Dzień Strażaka to okazja do wręczenia odznaczeń dla rycerzy św. Floriana



Podczas apelu oddano hołd zmarłym druhom oraz poległym w obronie Ojczyzny, składając kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym ich poświęcenie



**POWIAT
ŻUROMIŃSKI**

Żuromin. Zmiany w organizacji ruchu

Inaczej na dwóch ulicach

W trosce o bezpieczeństwo mieszkańców oraz poprawę płynności ruchu drogowego, władze miasta w uzgodnieniu z miejscową policją wprowadziły zmiany w stałej organizacji ruchu na terenie Żuromina.

Na ul. Wetmańskiego zgodnie z wnioskiem Komendanta Powiatowego Policji w Żurominie wprowadzono równoległy sposób parkowania pojazdów wraz z nowym oznakowaniem. Zmiana ma na celu poprawę bezpieczeństwa, szcze-

gólnie pieszych uczestników ruchu drogowego.

A na ul. Kosynierów wprowadzono zakaz zatrzymywania się pojazdów po prawej stronie jezdni, przed skrzyżowaniem z ul. Szpitalną. Decyzja została podjęta w związku z utrudnieniami w ruchu powodowanymi przez nieprawidłowo zaparkowane pojazdy.

Kierowcy jeżdżący „na pamięć” w tym rejonie miasta muszą teraz być bardziej czujni i stosować się do obowiązujących zmian. Policjanci z ruchu drogowego także będą tutaj... bardziej czujni.

W.D.



KRONIKA POLICYJNA

Centymetry od czołowego zderzenia

Refleks policjanta, wracającego po służbie, zapobiegł czołowemu zderzeniu na drodze wojewódzkiej nr 541. Nietrzeźwy kierowca miał w organizmie ponad promil alkoholu.



Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w ubiegły czwartek po godz. 22 na prostym odcinku trasy Żuromin-Franciszkowo. Jadący z przeciwka dostawczy Fiat nagle zjechał na przeciwległy pas ruchu, zmuszając funkcjonariusza do gwałtownej ucieczki na pobocze. O uniknięciu katastrofy zdecydowały sekundy i centymetry dzielące oba pojazdy.

Policjant natychmiast ruszył w pościg za sprawcą, wyprzedził jego samochód i bezpiecznie go wyhamował. Wezwany na miejsce patrol przebadał 63-letniego kierow-

cę alkometrem, który wskazał 1,2 promila alkoholu. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu, a następnego dnia usłyszał zarzuty. Za skrajnie nieodpowiedzialną jazdę odpowie teraz przed sądem.

Miał wolne, ale interweniował

Sierpecki policjant, choć miał wolne, nie przeszedł obojętnie obok niebezpiecznej sytuacji na drodze w Kocewie (gm. Biezuń). Zauważył Toyotę jadącą w sposób wyraźnie wskazujący, że kierowca może mieć problem z utrzymaniem toru jazdy.

To wystarczyło, by funkcjonariusz natychmiast zareagował — pojechał za autem i jednocześnie poinformował o swoich podejrzeniach dyżurnego żuromińskiego komendy. Kierujący Toyotą po chwili zjechał na plac, gdzie nie miał już możliwości dalszej jazdy. Policjant wykorzystał moment, podbiegł do pojazdu i wyciągnął kluczyki ze stacyjki, uniemożliwiając mężczyźnie ucieczkę. Badanie alkometrem szybko potwierdziło jego przypuszczenia — 43-letni mieszkaniec powiatu ostrowskiego miał 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. O jego dalszym losie zdecyduje sąd. Dzięki szybkiej i odpowiedzialnej reakcji policjanta kolejny nietrzeźwy kierowca został wyeliminowany z ruchu, zanim zdążył komukolwiek zagrozić. W.D.

Wsparcie cyfryzacji w oświacie

Komputery dla szkół

Powiat żuromiński podpisał umowę z ministerstwem cyfryzacji, na dostawę do szkół prowadzonych przez samorząd powiatowy, ponad 150 sztuk komputerów.

W imieniu resortu projekt będzie realizować Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa (NASK) – Pań-

stwowy Instytut Badawczy w Warszawie.

Do szkół średnich trafiło więc 96 laptopów, 23 laptopy przeglądarkowe i 43 tablety. Uczniowie i nauczyciele będą mieli więc wsparcie w codziennej edukacji na wyższym poziomie cyfryzacji z wykorzystaniem bezpłatnego sprzętu. A otrzymały go następujące placówki oświatowe: LO im. Marii Dąbrowskiej w Żurominie, LO im. Wł. Orkana

w Bieżuniu, Branżowa szkoła I stopnia w Zespole Szkół Techniczno-Zawodowych im. Jana Pawła II w Żurominie, technikum w tymże zespole szkół, technikum w ZS im. Batalionów Chłopskich w Zielonej oraz Szkoła Podstawowa Specjalna w Zespole Szkół Specjalnych w Żurominie.

Inwestycja ta ma na celu wsparcie cyfryzacji szkół, wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z różnych regionów kraju oraz podniesienie jakości kształcenia poprzez wdrażanie nowoczesnych technologii w procesie nauczania.

Projekt jest finansowany w ramach Krajowego Planu Odbudowy

i Zwiększania Odporności (KPO) pn. „Wdrażanie inwestycji C2.1.2 Wyrównanie poziomu wyposażenia szkół w przenośne urządzenia multimedialne – inwestycje związane ze spełnieniem minimalnych standardów sprzętowych, wskaźnik C15G Nowe komputery przenośne (laptopy, laptopy przeglądarkowe i tablety) do dyspozycji uczniów”.

Realizacja wskaźnika C15G „Nowe komputery przenośne (laptopy, laptopy przeglądarkowe i tablety) do dyspozycji uczniów” poprzez odpowiednie wyposażenie szkół w sprzęt komputerowy ma zwiększyć skuteczność rozwijania umiejętności cyfrowych uczniów.

Zadanie dofinansowane jest ze środków Unii Europejskiej w łącznej kwocie 1,41 mld zł dla wszystkich beneficjentów, czyli szkół na terenie całego kraju.

W.D.

Poniatowo. „Mazowsze dla miejsc pamięci 2026”

Pieniądze na remont kapliczki

Władze miasta i gminy Żuromin bardzo aktywnie szukają zewnętrznych środków finansowych możliwych do uzyskania w ramach różnych programów. Nawet na remonty przydrożnych kapliczek.

Fundusze na takie cele można w tym roku pozyskać w ramach programu „Mazowsze dla miejsc pamięci 2026”. Wniosek z Żuromina otrzymał pozytywną ocenę sejmiku wojewódzkiego i w ten sposób samorząd będzie miał do dyspozycji 90 tys. złotych na remont murowanej kapliczki przydrożnej w Poniatowie. Całkowity

koszt szacowany jest na prawie 200 tys. zł. Resztę dołoży samorząd.

Zaplanowano konserwację ceglano-muru, remont zadaszenia, konser-

serwację figury oraz ogrodzenia. Inwestycja ma zabezpieczyć obiekt przed dalszą degradacją.

W.D.



To jedna z większych przydrożnych kapliczek na północnym Mazowszu

Żuromin. Warsztaty w bibliotece

„Ogród w doniczce”

W ubiegły wtorek, w Powiatowo-Miejskiej Bibliotece w Żurominie odbyły się warsztaty „Ogród w doniczce”, zorganizowane z okazji zbliżającego się Dnia Mamy.

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Żurominie stworzyli wspaniałe kompozycje roślinne, które z pewnością staną się pięknym prezentem dla najbliższych.

W.D.

Dla wielu były to pierwsze tego typu zajęcia



Uczniowie pod okiem instruktorek tworzyli ogródki w doniczkach



**POWIAT
PRZASNYSKI**

Ósmoklasiści z powiatu przasnyskiego wybierają szkoły ponadpodstawowe na kolejny rok szkolny.

W publicznych liceach, technikach i szkołach branżowych na Mazowszu termin składania wniosków trwa do 27 maja. W ofertach szkół z Przasnysza, Jednorozca i Chorzel pojawiają się m.in. klasy matematyczno-fizyczne, biologiczno-chemiczne, mundurowe, logistyczne, informatyczne, gastronomiczne, rolnicze i techniczne.

Trwa rekrutacja do szkół ponadpodstawowych

Liceum Ogólnokształcące im. Komisji Edukacji Narodowej w Przasnyszu przygotowało cztery oddziały. Klasa IA ma rozszerzenia z matematyki, fizyki i języka angielskiego. Klasa IB obejmuje historię, wiedzę o społeczeństwie i język angielski. Klasa IC to profil biologiczno-chemiczny, a klasa IG łączy matematykę, geografii i język angielski.

Zespół Szkół Powiatowych im. mjr. Henryka Sucharskiego w Przasnyszu przygotował ofertę licealną, techniczną i branżową. W liceum zaplanowano klasę humanistyczną, klasę kosmetyczną, oddział przygotowania wojskowego oraz oddział o profilu mundurowym. Każdy z tych oddziałów ma po 30 miejsc. W technikum szkoła oferuje kierunki: technik informatyk, technik logistik, technik pojazdów samochodowych, technik rolnik,

technik żywienia i usług gastronomicznych oraz technik elektryk. Najwięcej miejsc zaplanowano na logistycę i elektrykę. W Branżowej Szkole I stopnia wskazano zawody mechanik pojazdów samochodowych i kucharz.

Zespół Szkół Powiatowych im. Władysława Stanisława Reymonta w Chorzelach przedstawił ofertę obejmującą liceum, technikum i szkołę branżową. W liceum uczniowie mogą wybierać przedmioty rozszerzone, m.in. język polski, język angielski, matematykę, biologię, geografii, chemię i historię. Nowością jest klasa z elementami weterynarii. W technikum szkoła wskazuje dwa kierunki: technik logistik oraz technik żywienia i usług gastronomicznych. Przy logistycy zapowiedziano rozszerzony język angielski i praktyki w firmach logistycznych. Przy gastronomii szkoła

podkreśla zajęcia praktyczne w pracowni gastronomicznej i lokalach gastronomicznych. W szkole branżowej w Chorzelach wymieniono m.in. operatora maszyn i urządzeń przemysłu drzewnego, mechanika-operatora pojazdów i maszyn rolniczych, mechanika maszyn i urządzeń, rolnika, kucharza, sprzedawcę, piekacza, cukiernika oraz monter sieci i instalacji sanitarnych. W przypadku operatora maszyn przemysłu drzewnego szkoła wskazuje współpracę z IKEA Industry.

Zespół Placówek Oświatowych w Jednorozcu prowadzi rekrutację do klas pierwszych 4-letniego Liceum Ogólnokształcącego oraz 3-letniej Branżowej Szkoły I stopnia. W liceum w Jednorozcu wskazano profil ogólny. Uczniowie mają realizować trzy obowiązkowe przedmioty w zakresie rozszerzonym spośród następujących propozycji: język pol-

ski, język angielski, biologia lub geografia oraz matematyka lub wiedza o społeczeństwie. Szkoła branżowa w Jednorozcu ma kształcić w zawodach: kucharz, mechanik pojazdów samochodowych, rolnik, fryzjer, piekarz, fotograf, cukiernik, stolarz, elektryk, murarz-tylnik oraz sprzedawca. To oferta skierowana przede wszystkim do uczniów, którzy po szkole podstawowej chcą szybciej zdobyć konkretny zawód i wejść na rynek pracy. Kandydaci do Branżowej Szkoły I stopnia muszą pamiętać o badaniach lekarskich.

Akademickie Liceum Ogólnokształcące w Przasnyszu proponuje profile: policyjny, wojskowy, strażacko-ratowniczy, trener personalny, językowy, humanistyczno-prawny oraz psychologiczno-humanistyczny.

Niepubliczne Centrum Kształcenia Edukator w Przasnyszu oferuje szkołę branżową I stopnia, Technikum Agrobiznesu oraz Technikum Informatyczne. W branżówce wymieniono m.in. sprzedawcę, elektryka, cukiernika, kucharza, fryzjera, piekacza, rolnika, monter sieci i instalacji sanitarnych, mechanika pojazdów samochodowych, mechatronika i automatyka. **ES**

Czernice Borowe

Żywność dla potrzebujących

Mieszkańcy gminy Czernice Borowe, którzy zostali wcześniej zakwalifikowani do programu Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową 2021–2022 będą mogli tę pomoc otrzymać 2 czerwca.

Paczki będą wydawane w Gminnej Bibliotece Publicznej w godzinach 8.30–14.30. Program Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową 2021–2027 jest skierowany do osób i rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Pomoc przysługuje osobom spełniającym kryteria dochodowe. W 2026 roku wskazywane limity dochodu netto wynoszą 2 676,50 zł dla osoby samotnie gospodarującej oraz 2 180,95 zł dla osoby w rodzinie. Zakwalifikowanie do programu odbywało się za pośrednictwem właściwego ośrodka pomocy społecznej. Osoby, które nie mają pewności, czy są objęte najbliższą dystrybucją, powinny wcześniej sprawdzić to w instytucji prowadzącej kwalifikację.

ES

Poznawali pracę samorządu

20 maja uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Przasnyszu odwiedzili Starostwo Powiatowe.

Wizyta odbyła się w ramach lekcji wiedzy o społeczeństwie i pozwoliła uczniom w praktyczny sposób zobaczyć, jak funkcjonuje

samorząd powiatowy oraz na czym polega jego rola w życiu lokalnej społeczności. Była to doskonała okazja do poznania pracy urzędu „od środka”. Podczas wizyty młodzież spotkała się ze starostą przasnyskim Pawłem Mostowym oraz wicestarostą Jarosławem Szmulskim. Samorządowcy przybliżyli uczniom zadania realizowane przez powiat,

wyjaśnili, jakie sprawy mieszkańcy mogą załatwić w poszczególnych wydziałach oraz omówili codzienne funkcjonowanie urzędu i jego jednostek organizacyjnych.

Ważnym elementem spotkania była także rozmowa o dalszej edukacji młodych ludzi oraz możliwościach aktywnego udziału młodzieży w życiu publicznym. Uczniowie poznali ofertę szkół ponadpodstawowych, którą zaprezentowali dyrektorzy Zespołu Szkół Powiatowych w Przasnyszu oraz Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej w Przasnyszu. Przedstawiono również działalność Młodzieżowej Rady Powiatu Przasnyskiego – jej inicjatywy oraz zachęcano do aktywnego angażowania się w działania rady po rozpoczęciu nowego roku szkolnego. **ES**



Tancerki z Przasnysza na podium

Miłe Studio Tańca z Przasnysza odniosło duży sukces podczas Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Nowoczesnego FLEX we Włocławku.

Dwudniowe zmagania zakończyły się zdobyciem aż pięciu miejsc na podium przez reprezentantki studia. W turnieju wzięły udział zespoły specjalizujące się w tańcu nowoczesnym. Tancerki z Przasnysza zaprezentowały swoje umiejętności w kategoriach show dance, jazz lyrical oraz street dance show. Za choreografię i opiekę artystyczną odpowiadała Michalina Wasiak. Największe sukcesy odniosły grupy Mała Fanaberia, Serwus oraz Fanaberia, które zdobyły nagrody w kilku kategoriach tanecznych.

Na najwyższym stopniu podium dwukrotnie stanęła mini formacja

Mała Fanaberia, zajmując 1. miejsce w kategorii mini formacje show dance 8–11 lat (debiuty) oraz 1. miejsce w kategorii mini formacje jazz lyrical 8–11 lat (debiuty). Kolejne zwycięstwo wywalczyła również formacja Mała Fanaberia, zdobywając 1. miejsce w kategorii formacje jazz lyrical 8–11 lat (debiuty). Świetnie zaprezentowała się także formacja Serwus, która zajęła 1. miejsce w kategorii formacje street dance show 8–11 lat (średniozaawansowani). Na podium znalazła się również mini formacja Fanaberia, zdobywając 3. miejsce w kategorii mini formacje jazz lyrical 12+ (open).

Łącznie pięć prezentacji Miłego Studia Tańca zakończyły się miejscami na podium.

ES





**POWIAT
MAKOWSKI**

Zbliżają się Dni Makowa Mazowieckiego. Organizatorzy zaprezentowali pełny program tegorocznego święta miasta.

Scena Młodych

Serię atrakcji otworzy Scena Młodych. 3 czerwca na scenie w Rynku wystąpią dzieci i młodzież z makowskich szkół i przedszkoli. Od godziny 10 zobaczymy Miejski Zespół Przedszkoli Samorządowych, Przedszkole Samorządowe nr 2, Niepubliczne Przedszkole Językowo-Sportowe Happy Kids, Niepubliczne Przedszkole Pastelove i Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy. Od 12:30 scenę przejmą: Szkoła Podstawowa nr 1 im. Władysława Broniewskiego, Szkoła Podstawowa nr 2 in. Jana Kochanowskiego oraz Liceum Ogólnokształcące im. Marii Curie-Skłodowskiej. Występom towarzyszyć

Co zobaczymy na Dniach Makowa?

będą rozmaite atrakcje dodatkowe, jak malowanie twarzy, kolorowe warstwy, warsztaty kwiatowe, duże bańki, popcorn i wata cukrowa.

Po południu zaś w Kinie Mazowsze odbędą się dwa seanse kinowe (darmowe wejściówki dostępne w kasie kina) – „Zwierzogród 2” oraz „Za duży na bajki 3”.

Koncerty

5 i 6 czerwca na scenie w Parku Saperą na uczestników czeka moc koncertowych wrażeń.

Pierwszego dnia koncerty rozpoczyna się o godz. 17:30. Zagra Makowska Grupa Musicalowa, Zespół Szmaragdy, meh.masza.staś i Czad Rockers, a o 21:30 gwiazda wieczoru, czyli zespół Zakopower.

- meh.masza.staś to zespół stworzony w 2025 przez rodzeństwo Szroederów - Marcelinę (wokal), Melchiora (gitara) oraz Staszka (perkusja). Mówią, że choć są rodzeństwem, w muzyce bliżej im do kosmosu niż do rodzinnego stołu. „To projekt utkany z różnic, które zamiast dzielić sklejają nas w całość”. Muzyka tworzona przez trio pomimo rockowego zacięcia wymyka się jednoznacznym gatunkowym schematom. meh.masza.staś zamieniają kontrasty w utwory pełne energii, emocji i bezkompromisowego brzmienia – informuje Miejski Dom Kultury w Makowie Maz.

Zespół Czad Rockers powstał w 2025 roku z inicjatywy doświadczonych muzyków związanych od lat z ostrołęcką sceną muzyczną.

5 czerwca • Park Saperą w Makowie Mazowieckim



ZAKOPOWER DNI 2026 MAKOWA MAZOWIECKIEGO

Grafika promująca gwiazdę Dni Makowa – zespół Zakopower

Repertuar oparty jest na kultowych rockowych utworach.

- Zakopower to ujmując skrótowo folkowa „duśa” obleczonea rockowym „ciałem” – prezenruje słynny zespół MDK. - Z jednej strony wierny korzeniom, z drugiej chętnie absorbujący współczesne muzyczne nurty i tradycyjne folkowe instrumentarium, pięknie równoważący groźnym pomrukiem gitary, mocnym uderzeniem rockowej sekcji rytmicznej czy jazzowymi dęciakami. Zespół ma tysiące wiernych fanów, dzięki którym regularnie grywa około 100 koncertów rocznie.

Występy

6 czerwca o 15:30 zobaczymy Klub Seniora Makowianka, nastę-

nie odbędzie się pokaz strojów stylizowanych na góralską nutę, po czym scenę zajmą Studio Tańca SWAG, Miejska Orkiestra Dęta i Zespół Regionalny Zbyrcok z Juszczyzna. O 21:30 zagra zaś Filipek x Nel.

Zespół Regionalny Zbyrcok z Juszczyzna koło Mako-

wa Podhalańskiego działą pod patronatem Stowarzyszenia „Nowy Juszczyzn”. Grupa pielęgnuje tradycję, śpiew, taniec oraz strój Górali Babiogórskich. Ma na swoim koncie wiele prestiżowych nagród, także w ogólnopolskich konkursach. Filip Marcinek to raper, freestyleowiec oraz producent.

- Muzycznie zadebiutował w drugiej dekadzie lat 2000, stopniowo zdobywając uznanie słuchaczy swoją autentycznością, szczerymi tekstami i bezkompromisowym podejściem. Jego albumy regularnie goszczą na listach sprzedaży, a kolejne single trafiają do milionów odtworzeń w serwisach streamingowych. Współpracował z takimi artystami jak Gibbs, Avi, Przuluc czy Peja. Rozwijając swój

styl od technicznego battle-rapu do bardziej introspekcyjnych treści pokazuje ewolucję od sceny bitewnej do dojrzałego, emocjonalnego rapu studyjnego – przekazuje MDK.

Nel Ząbkowska rozpoczęła swoją karierę muzyczną w 2021 roku. W 2022 roku nawiązała współpracę z Filipkiem, pełniąc rolę producentki wykonawczej jego albumu. Współpracowała przy kolejnym albumie, gdzie poza obowiązkami producentkami i wydawcami, stworzyła również swoje utwory.

- Ponadto, w tym okresie zadebiutowała solowym mini albumem „Double N” w formie cyfrowej. Rok 2024 przyniósł premierę (...) albumu „Nadwrażliwość”, który jak wcześniejszy projekt, zdobył drugie miejsce na liście sprzedaży OLiS. NEL wydała także nowe solowe single, w tym „Happy End” oraz „Miami Vice” – dodaje MDK.

Atrakcje

Jak dodają organizatorzy, na Dni Makowa powróci również utęsknione przez wielu wesołe miasteczko. Nie zabraknie również dmuchańców, strefy gastronomicznej i ogródka piwnego.

Organizatorem Dni Makowa Mazowieckiego 2026 jest Miejski Dom Kultury w Makowie Mazowieckim we współpracy z Centrum Dialogu Kulturowego „Dom Wesołka” i Urzędem Miejskim w Makowie Mazowieckim. Współorganizatorem jest Samorząd Województwa Mazowieckiego. **RK**

Rusza jedna z największych inwestycji w historii szpitala

Rozpoczyna się realizacja jednej z największych inwestycji energetycznych w historii szpitala w Makowie Mazowieckim.



Podpisanie umowy dofinansowania

15 maja została podpisana umowa o udzielenie dotacji przez powiat makowski dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – Zespołu Zakładów w Makowie Mazowieckim na realizację inwestycji pn. „Termomodernizacja budynków Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – Zespół Zakładów w Makowie Mazowieckim”.

Łączna wartość przekazanej dotacji wynosi ponad 13,3 mln zł, z czego niemal 5 mln zł to środki z Funduszy Europejskich, a reszta (ponad 8,3 mln zł) to środki własne powiatu. Projekt realizowany jest w ramach programu „Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027”. Priorytet II „Fundusze Europejskie na zielony rozwój Mazowsza”, Działanie 2.1 „Efektywność energetyczna”.

W ramach udzielonej dotacji tego samego dnia SPZOZ-ZZ zawarł umowę na realizację zadania z konsorcjum firm: PJM Investment Sp. z o.o. (lider konsorcjum) i Comfort-Therm Sp. z o.o. (partner konsorcjum).

Zakres inwestycji obejmuje m.in.: modernizację węzła ciepłownego, wymianę instalacji centralnego

ogrzewania i ciepłej wody użytkowej, montaż nowoczesnych pomp ciepła, docieplenie stropodachów, wykonanie instalacji fotowoltaicznej o mocy 175 kWp, wymianę oświetlenia na energooszczędne LED, wdrożenie systemu inteligentnego zarządzania budynkiem BMS.

Wartość robót budowlanych realizowanych w formule „zaprojektuj i wybuduj” wynosi niemal 13,2 mln zł. Podpisano również umowę z rzeczoznawcą majątkowym Anną Krawczyk na pełnienie funkcji inspektora nadzoru inwestorskiego nad realizacją zadania inwestycyjnego. Wartość nadzoru inwestorskiego wynosi niespełna 150 tys. zł. Przekazana dotacja obejmuje również środki przeznaczone na działania promocyjne i edukacyjne związane z realizacją projektu w wysokości 15 tys. zł.

- Projekt skierowany jest do mieszkańców powiatu makowskiego i ma na celu poprawę jakości powietrza oraz zwiększenie efektywności energetycznej budynków szpitalnych o łącznej powierzchni użytkowej 13 960,70 m². Dzięki realizacji inwestycji emisja gazów cieplarnianych zostanie ograniczona o 39,63% CO₂ rocznie. Przedsięwzięcie przyczyni się również do zmniejszenia zużycia energii, obniżenia kosztów eksploatacyjnych oraz poprawy komfortu pacjentów i personelu medycznego korzystających z infrastruktury SPZOZ-ZZ w Makowie Mazowieckim – przekazuje starostwo.

Termin zakończenia realizacji inwestycji został wyznaczony na dzień 30 czerwca 2027 r. **RK**

Powiat stawia na młode talenty

Powiat makowski podpisał umowę z Mazowieckim Związkiem Piłki Nożnej.

- Inicjatywa ma na celu powołanie kadr powiatowych dziewcząt i chłopców w kategorii U9 (rocznik 2017) na terenie powiatu makowskiego. Chcemy wyłonić najzdolniejszych młodych sportowców i wspierać ich rozwój, budując wizerunek naszego regionu jako miejsca przyjaznego pasji i aktywności fizycznej. Projekt będzie obejmował cykl spotkań grupowych z dziećmi polegający na selekcji powiatowej, meczach międzypowiatowych oraz meczach rewanżowych, kończąc na powołaniu kadry obszaru – przekazało starostwo.

W wydarzeniu udział wzięli: starosta Mirosław Augustyniak, wice-

starosta Agnieszka Dąbrowska-Kot, skarbnik Milena Rulka, prezes zarządu MZPN Sławomir Pietrzyk oraz członkowie zarządu, a także przedstawiciele Ciechanowsko-Ostrołęckiego Okręgowego ZPN.

Pierwszy trening odbył się 18 maja na Stadion Miejskim w Makowie Mazowieckim przy ul. Sportowej. Kolejny 25 maja, w tym samym miejscu. Trzeci trening zaplanowano 15 czerwca na Stadionie Sportowym w Różanie.

W skład powiatowej kadry szkoleniowej wchodzi doświadczeni trenerzy: Adam Jankowski (MKS Makowianka Maków Maz.) i Szymon Załęski (FC 2012 Różan).

- Warto podkreślić, że jest to już siódma umowa podpisana przez MZPN w województwie mazo-

wieckim! To wspaniała szansa dla naszych najmłodszych mieszkańców, aby postawić pierwsze poważne kroki na piłkarskiej murawie, ale również istotny element promocji powiatu Makowskiego. Trzymamy kciuki za wszystkich młodych zawodników i z niecierpliwością czekamy na sportowe emocje! Będziemy na bieżąco informować o dalszych etapach projektu – dodaje powiat.

Zostając przy sporcie dodać można, że podpisano również umowę z Makowską Akademią Sportu na dofinansowanie zadania publicznego w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w 2026 roku pn. „Na sportowo! Dzień Dziecka z Makowską Akademią Sportu”. Na realizację tego zadania przyznano wsparcie w wysokości 3 tys. zł. **RK**



W sobotę 16 maja na terenie Makowa Mazowieckiego policja zabezpieczyła marihuanę u 24 – letniego mężczyzny.

Funkcjonariusze Wydziału Prewencji w miejscu publicznym podjęli interwencję wobec mężczyzny.

- W trakcie wykonywanych czynności mundurowi ujawnili przy 24-latku susz roślinny. Wstępne badanie narkotestem wykazało, że zabezpieczona substancja to marihuana – informuje kom. Monika Winnik.

Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Za popełnione przestępstwo

grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

- Przypominamy, że posiadanie narkotyków jest niezgodne z prawem i niesie za sobą poważne konsekwencje prawne, ale również zagrożenie dla zdrowia i życia. Policjanci apelują o rozsądek i reagowanie na wszelkie przejawy łamania prawa – przekazuje policja. *******

Podczas wiosennych prac ziemnych na terenie powiatu makowskiego w tym roku odnotowano już 36 przypadków odnalezienia niewybuchów. Niebezpieczne „pamiątki” po II Wojnie Światowej nadal odnajdywane są podczas spacerów w lesie, prac rolnych lub remontów domów czy dróg. Makowscy policjanci zwracają uwagę, aby samodzielnie nie próbować przenosić tego typu znaleźników, nie dotykać i jak najszybciej powiadomić policję. **RK**



27 maja Dzień Samorządu Terytorialnego

Dzień Samorządu Terytorialnego to święto naszej wspólnej odpowiedzialności za małą Ojczyznę.
Samorządność to nie tylko struktury urzędnicze.

To przede wszystkim codzienna służba na rzecz drugiego człowieka.

Opiera się ona na fundamentalnych wartościach:

dialogu, wzajemnym szacunku i trosce o dobro wspólne.

Z tej okazji składamy najgłębsze wyrazy uznania wszystkim,

kterzy współtworzą naszą lokalną wspólnotę.

Dziękujemy Samorządowcom, Radnym oraz Pracownikom Samorządowym
za rzetelną pracę, profesjonalizm i trud wkładany w rozwój regionu.

Państwa zaangażowanie buduje silny i stabilny Powiat Pułtuski.

Życzymy Państwu niesłabnącej satysfakcji z pełnionej misji.

Niech mądrość w podejmowaniu decyzji oraz społeczny szacunek

będą stałym fundamentem Państwa codziennej pracy.

Tadeusz Nalewajk
Przewodniczący
Rady Powiatu Pułtuskiego

Emilia Agata Gąsecka
Wicestarosta
Pułtuski

Robert Czyżewski
Starosta
Pułtuski

Dom Pomocy Społecznej „Pod Sosnami” w Pułtusku oficjalnie otwarty

Dzień 21 maja 2026 roku zapisze się w sposób szczególny w historii Powiatu Pułtuskiego. W czwartkowe przedpołudnie odbyło się uroczyste, oficjalne otwarcie Domu Pomocy Społecznej „Pod Sosnami”. To moment niezwykle wyczekiwany, będący zwieńczeniem wieloletniego wysiłku, odwagi oraz zaangażowania wielu osób, instytucji i samorządowców, których wspólnym celem było stworzenie przestrzeni bezpiecznej, godnej i pełnej troski o drugiego człowieka. Uroczystość, choć pełna powagi, obfitowała w chwile głębokiego wzruszenia, ciepłego humoru i poczucia sukcesu z dobrze zrealizowanej misji.



Pierwsza część uroczystości odbyła się przed budynkiem placówki przy ulicy Spacerowej 11. Przybyłych gości powitała Dyrektor DPS Marta Łaszczych, podkreślając symboliczny wymiar tego dnia. Chwilę później nastąpił najważniejszy moment – oficjalne przecięcie wstęgi. Do tego tradycyjnego gestu zaproszono: Posła na Sejm RP Henryka Kowalczyka, Przewodniczącego Rady Powiatu Tadeusza Nalewajka, Starostę Pułtuskiego Roberta Czyżewskiego, Wicestarostę Emilię Agatę Gąsecką, ówczesnego Starostę Jana Zaleskiego, Burmistrza Miasta Pułtusk Beatę Józwiak oraz Pana Radosława, mieszkańca domu.

Następnie, Starosta Pułtuski Robert Czyżewski, dokonał kolejnego symbolicznego aktu – wkopania młodej sosny, która od teraz będzie żywym symbolem siły, trwania i nieprzemijalności tego miejsca. Ksiądz Kanonik Tadeusz Kowalczyk, proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego i kapłan placówki, dokonał uroczystego poświęcenia budynku oraz nowo powstałej domowej kaplicy.

Dalsza, oficjalna część wydarzenia przeniosła się do sali konferencyjnej.

Tam głos zabrał Starosta Pułtuski, który w swoim wystąpieniu podkreślił kluczową i fundamentalną rolę środków zewnętrznych, wskazując, że realizacja tak ogromnego przedsięwzięcia była możliwa dzięki uzyskaniu wysokich dotacji z budżetu państwa oraz z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Całkowity koszt zadania zamknął się w kwocie około 13 972 996,58 zł.

Na tę sumę złożyły się: 4900000,00zł – dotacja z budżetu Państwa 3 999 996,87 zł – dotacja z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego 5 072 999,71 zł – wkład własny Powiatu Pułtuskiego

Starosta skierował również słowa głębokiej wdzięczności do wszystkich osób, instytucji i wykonawców, którzy uczestniczyli w procesie powstawania jednostki. Na zakończenie Starosta złożył serdeczne życzenia dyrekcji kadry pracowniczej, życząc im wytrwałości oraz satysfakcji z codziennej pracy na rzecz drugiego człowieka, natomiast

Mieszkańcom życzył, aby mury tego miejsca jak najszybciej wypełniły się domowym ciepłem, spokojem i rodzinną atmosferą.

Następnie Dyrektor Marta Łaszczych przybliżyła zbranym historię powstania DPS „Pod Sosnami”.

Dom rozpoczął swoją działalność 2 grudnia 2024 roku, zgodnie z decyzją Wojewody na przyjęcie 51 mieszkańców. Dzięki determinacji i zakończeniu prac budowlanych w drugiej części budynku, w lutym 2026 roku placówka zyskała pozwolenie na kolejne 48 miejsc. Dziś dom jest w pełni przygotowany na przyjęcie 99 podopiecznych, zapewniając im najwyższy standard i komfort. Obecnie mieszka tu już 94 pacjentów.

Czwartkowa uroczystość stała się doskonałą okazją do złożenia oficjalnych podziękowań wszystkim zaangażowanym w powstanie nowej jednostki pomocy społecznej.

Niezwykle wzruszającym punktem programu była część artystyczna, przygotowana przez mieszkańców Domu Pomocy Społecznej „Pod Sosnami” oraz ich opiekunów. Muzyczny akcent dostarczył zaproszonym gościom wielu głębokich emocji i był najlepszym dowodem na to, że placówkę tworzą ludzie pełni ukrytych talentów, wrażliwości oraz autentycznej radości życia.

Wyjątkowym momentem były także podziękowania od mieszkańców i pracowników. Skierowali oni wiele ciepłych słów i gratulacji na ręce Dyrektora Marty Łaszczych, dziękując jej za trud włożony w stworzenie tak bezpiecznego i pełnego empatii domu. Te miłe gesty pokazały, że od samego początku wszyscy tworzą tutaj jedną, wielką rodzinę.

Nowe inwestycje drogowe w Powiecie Pułtuskim

W czwartek 7 maja, Powiat Pułtuski podpisał dwie kluczowe umowy dotyczące modernizacji lokalnej infrastruktury drogowej. Działania obejmują zarówno prace budowlane, jak i przygotowanie dokumentacji pod przyszłe projekty.

Przebudowa drogi Kozłówka – Krzemień (nr 3430W)

Prace obejmą poszerzenie jezdni do 5,5m, wykonanie nowych skrzyżowań, zjazdów, poboczy, zatok autobusowych oznakowania pionowego, oczyszczenie rowów.

Wartość prac wyniesie 6 699 744, 34 zł, z czego 80% będzie stanowiło dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, 400 000 zł z udzielonej przez Gminę Gzy dotacji celowej.

Wykonawcą robót jest Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów sp. z o.o z Ostrowi Mazowieckiej, spółka, która w latach poprzednich zrealizowała dla Powiatu Pułtuskiego przebudowę ulicy Stare Miasto oraz budowę drogi relacji Lipniki Stare-Gromin.

W roku 2024 został przebudowany odcinek tej drogi o długości 1,2 km w ramach dofinansowania z Rządowego Funduszu Polski Ład. Po zrealizowaniu prac droga powiatowa od m. Kozłówka do Krzemienia będzie w całości zmodernizowana.

Projekt rozbudowy drogi Gostkowo – Popowo Kościelne (nr 3433W)

Umowa podpisana została na wykonanie dokumentacji projektowej rozbudowy drogi powiatowej nr 3433W Gostkowo-Popowo Kościelne na odcinku o długości 2,2 km pomiędzy miejscowościami Gładczyn Rządowy i Bartodziejami.

Wykonawcą dokumentacji jest firm ROSBUD Sp. z o.o. z siedzibą w Wyszowie.

Projekt będzie zakładał optymalizację przebiegu drogi, wykonanie ronda w Bartodziejach. Zakładana szerokość jezdni to 6,00m.

Droga 3433W stanowi połączenie drogi krajowej nr 62 (Wierzbica-Wyszów) z Zatorami, drogą wojewódzką nr 618 (Pułtusk-Wyszów), Gładczynem Rządowym, Bartodziejami, Obrytem, Gostkowem.

Zarząd Powiatu w Pułtusku, w perspektywie budowy obwodnicy aglomeracji Warszawskiej, dostrzega ważność drogi powiatowej nr 3433W zarówno w obecnym jak i przyszłym układzie komunikacyjnym.

Obecnie w fazie uzyskiwania pozwoleń, niezbędnych dla wydania decyzji o pozwoleniu na budowę, jest odcinek drogi 3433W o długości 1,0 km pomiędzy skrzyżowaniem z drogą wojewódzką 618 a początkiem (od strony południowej) miejscowości Bartodzieje. Realizacja ww. projektów zapewni dokumentację umożliwiającą modernizację drogi na długości ponad 3 km.



Obecnie w fazie realizacji są dokumentacje projektowe dla następujących zadań inwestycyjnych:

- przebudowy drogi powiatowej nr 3412W ul. Fatimska w Pokrzywnicy,
- rozbudowy drogi powiatowej nr 1821W w miejscowości Górka Powielińska,
- przebudowy drogi powiatowej nr 3431W w m. Trzciniec – od miejscowości Zakręt do granicy z Powiatem Makowskim,
- budowy mostu w m. Dzbanice wraz z przebudową odcinków dróg powiatowych nr 3409W i 3411W,
- przebudowy I etapu drogi powiatowej nr 2423W w m. Stpice, przebudowy odcinka drogi powiatowej nr 3432W w m. Zatory.

W maju zostaną ogłoszone postępowania przetargowe mające na celu wyłonienie wykonawców dokumentacji remontu drogi powiatowej nr 3421W w m. Pniewo oraz rozbudowy drogi powiatowej nr 4407W w m. Gródek Nowy.

Procedowane są również sprawy formalne, które umożliwią ogłoszenie postępowań przetargowych dla realizacji dokumentacji projektowych budowy ronda w ciągu drogi wojewódzkiej nr 618W na skrzyżowaniu z drogami powiatowymi – ul. Tartaczną i Grabową oraz budowy chodnika w ciągu tej samej drogi wojewódzkiej w m. Moszyn.

Równie ambitne plany stawiane są dla zadań związanych z realizacją inwestycji – oprócz wymienionej wyżej przebudowy drogi Kozłówka-Krzemień planowana jest przebudowa drogi powiatowej nr 3404W na odcinku Trzypowo-Pokrzywnica, budowa mostu wraz z przebudową drogi powiatowej nr 1821W w Winnicy, przebudowa drogi powiatowej nr 3412W ul. Fatimska w Pokrzywnicy, rozbudowa drogi powiatowej nr 3433W w Gładczynie Rządowym – w koficowym etapie rozpatrywania są wnioski złożone na dofinansowanie ww. inwestycji.

Inf. Wydział Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Pułtusku

Z biegiem dni, z biegiem tygodni...

Dzieci i ryby głosu nie mają

W dawnej kulturze ludowej pozycja dziecka w rodzinie i społeczności była zupełnie odmienna od dzisiejszej. Aż do dojrzałości, najczęściej do zaaranżowanego przez rodziców ślubu dziecko nie miało prawa głosu, chociaż w miarę dorastania przybywało mu lat i coraz więcej obowiązków.

Los dziecka wiejskiego był trudny. Już kilkulatki miały swoje obowiązki w gospodarstwie, a nastolatki traktowani byli - przynajmniej w pracy - jak dorośli. Wysoka była śmiertelność niemowląt, rodziny były wielodzietne, inne bywały priorytety. Często ważniejsze było zdrowie krowy - jedynej żywicielki lub pomagającego w pracy konia, niż członka rodziny - dziecka lub starego człowieka. Jednocześnie panowało przeświadczenie, że dziecko jest błogosławieństwem dla rodziny. Za szczególny dar uważano synów. Byli oni ważnymi pomocnikami w gospodarstwie, następcami i dziedzicami, a w perspektywie ich ożenek wiązał się z powiększeniem dobytku - poprzez uzgodnioną przed ślubem wysokość wyprawy i wiana.

Los córki wiązał się z większymi wydatkami. Wyprawa panny młodej często zbierana była przez rodziców (głównie przez matkę) już od chwili narodzin. Składały się na nią pierzy-

ny i poduchy z pierza podskubywanego od kaczek i gęsi, tkane jesiennymi wieczorami prześcieradła, poszwy i poszewki, kilimy, kapy i dywany, obrusy, serwety i ręczniki, odświętne stroje, haftowane koszule, sznury korali lub bursztyńców, skórzane trzewiczki, utkane płaty płótna, sukna, chodniki i inne zgromadzone latami dobra. Wiano było większym nakładem ekonomicznym, przyprowadzającym ojców o ból głowy. Był to kawał / kawałek ziemi, krowa lub inne uzgodnione zwierzęta z gospodarstwa, w miarę możliwości również gotowizna w brzęczącej monecie, czyli gotówka. Wszystkim gospodarzom niełatwo było rozstać się z owocami własnej pracy, które uszczuplały zasoby gospodarstwa. Nic więc dziwnego, że w przeszłości większą radość sprawiały narodziny syna niż córki.

Narodzone dzieci, niezależnie od płci, trafiały najpierw pod opiekę matki. Najpierw noworodki - aż do 4-6 tygodni zawijano w powijaki, czyli długie płaty płótna, które skutecznie kępowały wszystkie ruchy rąk i nóg, pozostawiając jedynie swobodną główkę. Wierzono, że zapobiega to krzywicy i deformacjom postawy. Jako pieluchy do wielokrotnego użytku służyły kawałki płótna, póź-



niej flanela i tetra. Dzieci - zarówno chłopców, jak i dziewczynki - mniej więcej do trzeciego roku życia ubierano tak samo, to proste długie sukienki - jakby koszule. Majtki jako element stroju obojga płci pojawiły się na wsi dopiero na przełomie XIX i XX wieku. Początkowo przez starsze kobiety uważane były za wymysł szatana. Młodszymi dziećmi, które nauczyły się już chodzić, opiekowało się starsze rodzeństwo, babka, czasami doglądała je matka. Nie poświęcano im całej uwagi, w pewien sposób zostawiano samo sobie, pozwalając na samodzielność.

Praca i zabawa

Wartością każdego członka rodziny była jego przydatność w gospodarstwie. Dzieci były bezpłatną siłą roboczą, pomocną w rodzinie i zagrodzie. Od najmłodszych lat angażowane były do różnych zajęć. Już kilkulatni chłopcy przechodzili pod kuratelę ojca, który wdrażał je do prac związanych z prowadzeniem gospodarstwa. Pomagali w pracach polowych: grabili i przewracali siano, zbierali ostatnie kłosa zboża, paśli i poili bydło, pławili konie, wykonywali wszystkie polecenia głowy rodziny. Dziewczynki opiekowały się młodszym rodzeństwem, karmiły drób, pasły gęsi, pomagały przy sadzeniu i zbieraniu kartofli, przyuczały się do typowych zajęć kobiecych. Dla wszystkich najprzyjemniejszy był czas pasionki, spędzany wspólnie na pastwiskach, gdzie zawsze znalazła się okazja do zbiorowej zabawy. Dzieci wiejskie nie znały zabawek. Czasami dziadek lub starszy brat wystrugał konika, babka uszyła z gałganek laleczkę, ale od czego była wyobraźnia! Przedmiotem zabawy mógł być każdy przedmiot, instrumentem - każdy listek czy wykręczone z gałązki wierzbowej fujarka, mieczykiem - każdy patyk, laleczką - przybrana szmatką makówka.

Jednak ogólnie praca dzieci na wsi często była ponad siły, bez odpowiedniego wyżywienia, a nawet z okresami głodu w czasie przednówka. Śmiertelność dzieci była wysoka, zazwyczaj krótki był płacz i żal rodziców po stracie dziecka, bo codzienny kariat obowiązków nie pozwalał na rozczulanie się.

Historia Dnia Dziecka

Skierowanie uwagi na najmłodszych, na ich pozycję w rodzinie i społeczeństwie oraz początki obchodów Dnia Dziecka w kręgu krajów chrześcijańskich sięgają połowy XIX wieku. Od 1857 roku duchowny Kościoła Ewangelicko - Presbiteriańskiego Odkupiciela, pastor Charles Leonard odprawiał w pierwszą niedzielę czerwca nabożeństwo poświęcone dzieciom i młodzieży. Nazwał je Dniem Róży albo Kwiatową Niedzielą. Zwyczaj ten przyjęły wkrótce inne kościoły protestanckie, nazywając go Dniem Dziecka. W 1924 roku Liga Narodów przyjęła Genewską Deklarację Praw Dzieci i proklamowano Międzynarodowy Dzień Dziecka jako dzień przypomnienia o prawach dziecka. W Polsce pierwsze takie obchody były świętowane z inicjatywy Polskiego Komitetu Opieki nad Dzieckiem od 1929 roku. Odbływały się w dniu 22 września i były organizowane w szkołach. Po mszy w kościele dzieci uczestniczyły w uroczystych akademiach szkolnych, a następnie była rekreacja, czyli zajęcia obowiązkowe z zajęcia w celu odpoczynku i rozrywki. Pod opieką nauczycieli uczniowie wędrowali na wycieczki lub organizowane były zabawy, w czasie których rozdawane były różne stodycze, zakupione ze środków zebranych od donatorów i ze zbiorów publicznych. Ostatni wrześniowy Dzień Dziecka w naszym kraju odbył się w 1938 roku.

Zebrana w Moskwie Międzynarodowa Federacja Kobiet w 1949 roku uchwaliła Międzynarodowy Dzień Dziecka. Termin obchodów wyznaczono na dzień 1 czerwca. Od 1950 roku święto w tym dniu obchodzone jest w Polsce oraz innych krajach socjalistycznych/postsocjalistycznych. W innych państwach są różne terminy Dnia Dziecka, np. w Niemczech jest to 20 września (ponieważ tak było w RFN), we Francji i Włoszech 6 stycznia, w Norwegii 17 maja, w Holandii 20 listopada, itd. W naszych domach i rodzinach Dzień Dziecka zaczęto świętować dopiero od lat sześćdziesiątych.

GRAZYNA CZERWIŃSKA

Smaki Mazowsza

Wiosenna zupa z botwinki

Dziś w naszej kulinarnej rubryce o smakach Mazowsza przepis na wiosenną zupę z botwinki. Dzieli się nim z Wami, życząc smacznego, Zuzanna Rutkowska z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Gołotczyźnie.

Wiosenna zupa z botwinki (4 porcje)

Składniki:

- botwinka (buraczki z liśćmi) - 1 pęczek (ok. 400-500 g)
- ziemniaki - 3 średnie sztuki (ok. 300 g)
- marchew - 1 sztuka (ok. 80 g)
- cebula - 1 mała sztuka (ok. 60 g)

- czosnek - 1 ząbek (ok. 5 g)
- bulion warzywny lub drobiowy - 1 litr
- śmietana 18% - 100 ml
- masło - 20 g
- sok z cytryny - 1-2 łyżeczki (do smaku)
- sól - do smaku
- pieprz - do smaku
- koperek - niewielki pęczek (ok. 10 g)
- jajka ugotowane na twardo - 2 sztuki (opcjonalnie do podania)

Przygotowanie:

1. Przygotowanie składników:
Botwinkę dokładnie umyj. Oddziel liście od buraczków. Buraczki obierz i pokrój w cienkie plasterki lub drobną kostkę. Liście i łodygi posiekaj. Ziemniaki obierz i pokrój w kostkę. Marchew zetrzyj na tarce, cebulę drobno posiekaj, czosnek przeciśnij przez praskę.

2. Podsmażanie warzyw:
W garnku rozpuść masło, dodaj cebulę i smaż przez 2-3 minuty, aż się zeszkli. Następnie dodaj czosnek i marchew, smaż jeszcze chwilę.

3. Gotowanie zupy:
Do garnka dodaj pokrojone buraczki oraz ziemniaki, zalej bulionem i gotuj około 10-15 minut, aż warzywa zmiękną.

4. Dodanie liści botwinki:
Następnie dodaj posiekane liście i łodygi botwinki. Gotuj jeszcze 5 minut.

5. Zabelanie i doprawianie:
Śmietanę zahartuj kilkoma łyżkami gorącej zupy, następnie wlej do garnka i dokładnie wymieszaj. Dopraw zupę solą, pieprzem oraz sokiem z cytryny, który podkreśli smak i kolor potrawy.

6. Podanie:
Zupę podawaj gorącą, posypaną świeżym koperkiem. Możesz dodać połówkę jajka ugotowanego na twardo.

KO



OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Montaż ogrodzeń panelowych, siatkowych, wylewane i murowane. 692 718 009

FC-0336/26

Sprzedam blachę 6 sztuk 180/94, 2 sztuki 160/50. 506 609 280

PC-00202/26

Tartak oferuje więzby, deski, taty. Zapewniamy rozładunek HDS oraz transport do 100 km gratis. 603 502 876, 783 864 891

FC-0344/26

Remonty (gładzie, malowanie, tazienki itp.). 786 945 951

M02804-43588

Poszukiwana ZŁOTA RĄCZKA do dłuższej współpracy. tel. 888 543 094

M03805-97835

MOTORYZACYJNE

Kupię każde auto, autokasacja. 507 004 316

FC-0018/26

Sprzedam 4 sztuki przetestowane letnie opony R16 175/60 Bridgestone Ecopla. 600 820 235

PC-00216/26

Sprzedam skoda Fabia 2019 r., benzyna + lpg, przebieg 210 tys. po lizyngowy FV, stan bardzo dobry. 694 598 252

FC-0375/26

NIERUCHOMOŚCI

Do wynajęcia kawalerka w Przasnyszu. 660 393 580

PC-00222/26

Działka 1220 m² z budynkiem 200 m², wszystkie media, idealna na działalność gospodarczą, przy pięci miejskiej, Ciechanów ul. Wesofa. 880 455 946

PC-00195/26

Sprzedam posesję 30 arów, zabudowaną młynem, domem, budynkiem gospodarczym, altaną i stawem w Woli Wierzbowskiej. 608 652 714

PC-00203/26

Wynajmę mieszkanie. 505 852 088

PC-00209/26

Wynajmę oficynę w Mławie. 505 202 718

SM-201

Tygodnik ciechanowski

UWAGA!

Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu **tygodnikciechanowski.pl** w zakładce – ogłoszenia drobne

Kupię dom na wsi. Tel. 501 862 555

M03680-41107

PRACA

Zamieszkanie, wyżywienie, opieka lekarska za pomoc. 530 193 825

PC-00175/26

Firma zatrudni kierowcę kat. C+E, kraj. 604 414 197

FC-0354/26

Praca w gospodarstwie. 512 704 741

PC-00220/26

Zatrudnię w gospodarstwie, zakwaterowanie, wyżywienie. 500 270 610

Sp-5

ROLNICZE

Sprzedam stomę. 602 186 540

M03816-43698

Skup koni, bydła rzeźnego exportowego. 606 954 202

FC-0044/26

Wywóz obornika i wapna Fligel 20t z załadunkiem. Usługi beczką 20 t. 513 705 855

FC-0138/26

Sprzedam przyczepy do bel. 885 989 191

FC-0152/26

Sprzedam jałówki mięsne samodzielne. 504 652 931

PC-00212/26

Kupię ciągniki rolnicze. 507 771 711

M03707-57005



Ciechanów ul Mazowiecka 9A

Kamień ozdobny do ogrodu

Ziemia do ogrodu

Kruszywa budowlane

Tel. 608 737 451



muzeumplock.eu

Mazowsze

Muzeum Mazowieckie w Płocku, 09-402 Płock, ul. Tumska 8, tel. 24 364 70 70

Płock, ul. Tumska 8
Tel. 24 364 70 70
• Secesja • X wieków Płocka
• Bolesław Biegas

Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 11 b
Tel. 24 262 25 95
Spichlerz (dział etnograficzny)
• Sztuka Dalekiego Wschodu
Płockie skarby buddyjskiej Azji
• Kultura Mazowsza w ludowej wizji świata

Więzcemin Polski 25
Tel. 532 743 020
Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego
• osadnictwo olenerskie

Płock, ul. Kolegialna 6
Tel. 24 364 70 70
• Sztuka dwudziestolecia międzywojennego - art déco
• Galeria płoczan XX wieku. Galeria Themersonów

Płock, ul. Kwiatka 7
Tel. 24 364 86 96
Muzeum Żydów Mazowieckich
• judaika

Wyszogród, ul. Rynek 1
Tel. 881 029 310
Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej
• wystawa historyczna

**Godziny otwarcia obiektów: 10.00 – 16.00 (15 października – 30 kwietnia)
10.00 – 17.00 (1 maja – 14 października)**



www.muzeumciechanow.pl

Mazowsze

BUDYNEK EKSPOZYCYJNY MUZEUM W CIECHANOWIE (REMONT)
ul. Warszawska 61

ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W CIECHANOWIE
ul. Zamkowa 1
tel. 23 672 40 64

ODDZIAŁ MUZEUM POZYTYWIZMU W GOŁOTCZYŃNIE
ul. Świętochowskiego 16
tel. 23 671 30 78

Godziny otwarcia obiektów - od wtorku do niedzieli: 8.00 - 16.00 (WRZESIEŃ-MAJ)

BIURO MUZEUM w Ciechanowie, ul. Warszawska 61 A, tel. 23 672 53 46

Sprzedam talerzówkę 4.5 m, opryskiwacz 400 l, gniotownik. 510 519 983

PC-00214/26

Sprzedam koniczynę na pniu gmina Regimin i Gołymin. 787 439 887

PC-00217/26

Sprzedam ziemię orną 5,8239 ha. 784 984 826

PC-00221/26

SKUP BYDŁA POZAKLASOWEGO. 508 230 575

M03789-10595

Skup ciągniki, ładowarki, maszyny rolnicze. 693 888 308

M03684-22023

Kupię ciągniki rolnicze każdy stan, przyczepę, ładowarkę. 603 502 876

FC-344/26

Sprzedam gospodarstwo. 513 639 403

SU-13

Sprzedam gospodarstwo. 508 685 399

SU-10

BURMISTRZ MIASTA I GMINY BIEŻUŃ

INFORMUJE,

że w dniach od 19 maja 2026 r. do 9 czerwca 2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Bieżuniu przy ul. Warszawskiej 2, na tablicy ogłoszeń został wywieszony wykaz GN.6840.1.2026 nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży – działka nr ew. 126/4 obręb 0026 Władysławowo, w trybie bezprzetargowym, w celu poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.

FCP-137

www.isbud.pl

ISBUD
DEVELOPMENT

NOWE MIESZKANIA W CIECHANOWIE

665 330 650

Urząd Gminy w Jońcu • Joniec 29 • 09-131 Joniec



Tel. 23 661 60 41, 23 661 60 17
500 240 165

Kontakt w sprawach pilnych poza godzinami pracy Urzędu oraz w dni wolne od pracy:
519 355 775

Fax 23 661 63 30

e-mail: joniec@ugjoniec.pl
sekretariat@ugjoniec.pl



Urząd Gminy w Sońsku 06-430 Sońsk, ul. Ciechanowska 20

pow. ciechanowski
woj. mazowieckie
tel. 23 671 30 85

fax: 23 671 38 22

e-mail: sekretariat@sonsk.pl
www.sonsk.pl

Sprzedam kombajn bizon super
tel. 504 053 725

M0-3792-42068

Sprzedam sianokiszonkę, słomę.
500 546 587

SM-192

Sprzedam 3,3 ha łąki, gmina
Radzanów. 537 844 253

SM-193

Sprzedam 15 ton owsa.
693 996 832

SM-197

Sprzedam jęczmień jary.
697 854 291

SP-6

Sprzedam ciągnik T25, rok produkcji
84

SM-198

Wyrzedaż sprzętu rolniczego
oraz maszyn warsztatowych.
507 237 670

SM-199

Sprzedam jęczmień. 797 034 360

SM-200

RÓŻNE

Oprawa muzyczna + imieniny/
urodziny, spotkania rodzinne DJ.
692 718 009

PC-00194/26

Sprzedam drewno opałowe
kominkowe dębowe. 692 142 811

PC-00218/26

Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówką



Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL” Adam Dymkowski
Goszyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526

FC-1360

Gabinet Terapii - Logopedia,
Elektrostymulacja,
Integracja Sensoryczna, TUS

Karolina Dąbrowska
tel. 785 490 973
ul. Ściegiennego 2, Ciechanów



RED/25

TOWARZYSKIE

Pani pozna panów. 792 207 348

PC-00123/26

Ładna i empatyczna błądynka,
wdowa szuka przyjaciela do lat 60.
692 299 623

PC-00206/26

SKUP
BYDŁA

ŁUKASZ
GRZESZCZAK
Wielodróz 38 A

Tel. 792 264 299

FCP-318

WÓJT GMINY REGIMIN

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości
położonych w miejscowościach Trzcianka i Grzybowo:

1. Nieruchomość położona w miejscowości Trzcianka, oznaczona jako
działka nr 29/2 o pow. 0,7877 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta
nr PL1C/00012518/3.

Cena wywoławcza: 361 175,00 zł + 23% Wadium: 40 000,00 zł

2. Nieruchomość położona w miejscowości Grzybowo, oznaczona jako
działka nr 88 o pow. 0,1762 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta
nr PL1C/00004112/8.

Cena wywoławcza: 126 265,00 zł + 23% Wadium: 13 000,00 zł

Termin i miejsce przetargu: 02 lipca 2026 r. godz. 10:00, sala konferen-
cyjna Urząd Gminy w Regiminie, ul. Adama Rzewuskiego 19, pokój nr 14.

Termin wpłacania wadium: do dnia 25 czerwca 2026 r.

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy
w Regiminie, w miejscowościach Trzcianka i Grzybowo oraz na stronach
internetowych: <https://bip.regimin.pl/> i <https://regimin.pl/>. Szczegółowe
informacje o przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Regiminie, ul.
Adama Rzewuskiego 19 – pokój nr 7, tel: (23) 681 17 56 wew. 26 w godzinach
pracy Urzędu.

Wójt Gminy Regimin Mariola Kolakowska

Praca dla pań. 733 028 016

PC-00174/26

Zapoznam dziewczynę w wieku
28-48 lat. 453 296313

SM-189

USŁUGI

Wyspawam przyczepę, wiatkę,
bramę, wierzeję. 694 308 237

PC-00213/26

Balie sauny producent od 9900zł
505 594 469

M037-40-70678

Usługi hydrauliczne. 508 491 711

SM-184

Czyszczenie, malowanie ogrodzeń.
792 851 758

SM-194

Wycinanie krzewów drzew.
792 851 758

SM-195

Renowacja nagrobków, odnawianie
liter. 792 851 758

SM-196

Przyjmę ziemię. 604 536 181

PC-00458/26

lek. Dariusz Rudziński
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra
dzieci i młodzieży

LECZENIE:

depresji, nerwic, lęku,
psychoz, zaburzeń snu
- u dorosłych i dzieci

Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075

FC-3221

KUPIĘ
CIELAKI

SZYBKI ODBIÓR
STAŁA WSPÓLPRACA



Tel: 530 668 669

Alternatory,
rozsuszarki,
sprężarki,
klimatyzacje

Sprzedaż •
naprawa • wymiana

Samochody osobowe,
ciężarowe, maszyny rolnicze

Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).

Tel. 023 673 48 07

Faktury VAT

Skup bydła

Marcin
Malinowski

konkurencyjne ceny

511 394 119

PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA

Szamba
Zbiorniki betonowe
od 900 zł

609 245 209

Ubojnia zwierząt

Elżbieta Stonczewska

Pianowo Bargły 3 k. Nasielska

skupuje krowy
oraz młode bydło

Odbiór z gospodarstwa

tel. 606 402 852, 23 691 20 18
lub 604 206 737

FN-20

Skup bydła rzeźnego



Odbiór z gospodarstwa

Płatność w 3 dni!

500 224 312

FC-479

INFORMACJA
BURMISTRZ MIASTA MAKÓW MAZOWIECKI

stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospo-
darce nieruchomościami informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie
Miejskim w Makowie Mazowieckim zostały wywieszone na okres
21 dni wykazy nieruchomości położonych w Makowie Mazowieckim
do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej:

- działka nr 847/1 – 32,00 m² – ulica Bużniczna,
- działka nr 847/1 – 20,00 m² – ulica Bużniczna,
- działka nr 847/1 – 20,00 m² – ulica Bużniczna,
- działka nr 1309 – 282,00 m² – ulica Kościelna.

FCP-138

WÓJT GMINY OPINOGÓRA GÓRNA

INFORMUJE,

że w dniu 26 maja 2026 r. na tablicy ogłoszeń został wywieszony
wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży bez przetargu na
polepszenie warunków zagospodarowania nieruchomości sąsiedniej.
Pełna treść wykazu dostępna będzie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy
w Opinogórze Górnej oraz na stronach internetowych urzędu <https://opinogoragorna.pl> i <https://ugopinogora.bip.org.pl>

FCP-196

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl

**BETON
TOWAROWY**



☎ 609 245 209 / 606 559 042

Szamba Betonowe
Producent - Montaż - Dostawa

- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków

- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne

- ROBOTY ZIEMNE



ŚRODA • 27 MAJA 2026 r.

TVP1	TVP2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Serwis Info, Pogoda	07:30 Pytanie na śniadanie	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:40 Uwaga!	05:55 Republika, wstajemy!
08:25 Okrasa łamie przepisy	11:40 Gwiazdorska kuchnia Ani	08:30 Malanowski & Partnerzy	05:55 Ukryta prawda, odc. 1650	06:10 Kto tu rządzi?
09:05 Seriale TV	12:10 Rzecz Polska, cykl dok.	09:30 Trudne sprawy, odc. 922	06:50 Kuchenne rewolucje	06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
12:00 Serwis Info	12:30 Koto fortuny, teleturniej	10:30 Trudne sprawy, odc. 923	07:45 Dzień Dobry TVN	07:05 Przyjaciele Republiki
12:10 Agrobiznes rolniczy	13:15 Panna młoda, odc. 106	11:35 Gliniarze, odc. 802-804	11:20 Doradca smaku	08:30 Michał #Rachoń
12:35 Magazyn rolniczy rolniczy	14:05 Va banque, teleturniej	14:40 Dłaczego ja? odc. 1576	11:25 Kuchenne rewolucje	10:01 Po 10:00
12:55 Historia leniwca, film	14:35 Na sygnale, odc. 911	15:50 Wydarzenia	12:35 Kuchenne rewolucje	11:01 Po 11:00
14:00 Złoty chłopak, odc. 299	15:05 La Promesa, odc. 399	16:15 Pogoda	13:40 Ukryta prawda, odc. 1621	12:00 Po 12:00
15:00 Serwis Info	15:50 Domowe patenty 2	16:20 Interwencja	14:40 Ukryta prawda, odc. 1622	13:00 Republika samo południe
15:15 Reporterzy	16:00 Koto fortuny, teleturniej	16:30 Na ratunek 112, odc. 1173	15:45 Ukryta prawda, odc. 1694	13:35 Republika dzień
15:35 Gra stów. Krzyżówka	16:35 Familiada, teleturniej	17:00 Gliniarze, odc. 1213	16:50 Szpital św. Anny, odc. 34	14:10 1410 Bitwa polityczna
16:05 Dziedzictwo, odc. 931	17:20 Panna młoda, odc. 107	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4225	17:55 Detektywi, odc. 267	15:10 Republika dzień
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:15 Va banque, teleturniej	18:50 Wydarzenia	19:00 Fakty	15:35 Klub sportowy
17:25 Jaka to melodia?	18:50 Jeden z dziesięciu	19:15 Gość „Wydarzeń”	19:35 Sport	15:40 Republika dzień
18:00 Klan, serial, odc. 4724	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3388	19:25 Smak na każdą kieszeń	19:40 Raport Roland Garros	16:50 Klub sportowy
18:35 Akacja 38, odc. 877	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3389	19:35 Sport	19:45 Pogoda	16:55 Express Republiki
19:30 Program informacyjny	20:40 Przepis dnia	19:40 Pogoda	19:55 Uwaga!	17:10 Express Republiki+
20:10 Sport, Pogoda	20:55 Na dobre i na złe, odc. 995	19:55 Milionerzy, teleturniej	20:15 Na Wspólnej, odc. 4219	17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
20:25 Mecz towarzyski: Polska - Reszta Świata	21:55 Na sygnale, odc. 913	20:30 Nie ma mocnych, komedia	20:50 Kiler, komedia sensacyjna	18:50 Klub sportowy
22:35 Smuga cienia, dramat	22:25 Na sygnale, odc. 914	22:40 Chiński zodiak, film karate	23:05 Kiler-ów 2-óch, komedia	19:00 Dzisiaj, serwis
00:25 Jutro nie umiera nigdy, film	22:55 Francuska ruletka, odc. 4	01:00 Jutro będzie futuro, komedia	01:25 Wielki Szu, film	20:20 Gość „Dzisiaj”
	00:00 Wakacyjna terapia, film		03:35 Szpital św. Anny, odc. 99	20:50 W punkt

CZWARTEK • 28 MAJA 2026 r.

TVP1	TVP2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Serwis Info, Pogoda	06:55 Barwy szczęścia, odc. 3389	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:40 Uwaga!	05:55 Republika, wstajemy!
08:25 Okrasa łamie przepisy	07:30 Pytanie na śniadanie	08:30 Malanowski & Partnerzy	05:55 Ukryta prawda, odc. 1651	06:10 Kto tu rządzi?
09:05 Seriale TV	11:40 Dzień z życia artysty	09:30 Trudne sprawy, odc. 924	06:50 Kuchenne rewolucje	06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
12:00 Serwis Info	12:15 Którędy po sztukę	10:30 Trudne sprawy, odc. 925	07:45 Dzień Dobry TVN	07:05 Przyjaciele Republiki
12:10 Agrobiznes rolniczy	12:30 Koto fortuny, teleturniej	11:35 Gliniarze, odc. 805	11:20 Doradca smaku	08:30 Michał #Rachoń
12:35 To się optaca	13:15 Panna młoda, odc. 107	12:35 Gliniarze, odc. 806	11:25 Kuchenne rewolucje	10:01 Po 10:00
12:50 Abruzja - klejnot Włoch	14:05 Va banque, teleturniej	13:35 Gliniarze, odc. 807	12:35 Kuchenne rewolucje	11:01 Po 11:00
14:00 Złoty chłopak, odc. 300	14:35 Na sygnale, odc. 912	14:40 Dłaczego ja? odc. 1577	13:40 Ukryta prawda, odc. 1623	12:01 Po 12:00
15:00 Serwis Info	15:05 La Promesa, odc. 400	15:50 Wydarzenia, Pogoda	14:40 Ukryta prawda, odc. 1624	13:00 Republika samo południe
15:15 Reporterzy	16:00 Koto fortuny, teleturniej	16:20 Interwencja	15:45 Ukryta prawda, odc. 1695	13:35 Republika dzień
15:35 Gra stów. Krzyżówka	16:35 Familiada, teleturniej	16:30 Na ratunek 112, odc. 1054	16:50 Szpital św. Anny, odc. 35	14:10 1410 Bitwa polityczna
16:05 Dziedzictwo, odc. 932	17:20 Panna młoda, odc. 108	17:00 Gliniarze, odc. 1214	17:55 Detektywi, odc. 268	15:00 Republika dzień
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:15 Va banque, teleturniej	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4226	19:00 Fakty	15:20 Klub sportowy
17:25 Jaka to melodia?	18:50 Jeden z dziesięciu	18:50 Wydarzenia	19:35 Sport	15:25 Republika dzień
18:00 Klan, serial, odc. 4725	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3389	19:15 Gość „Wydarzeń”	19:40 Raport Roland Garros	16:45 Klub sportowy
18:35 Akacja 38, odc. 878	19:55 Domowe patenty 2	19:25 Smak na każdą kieszeń	19:45 Pogoda	16:55 Express Republiki
19:30 Program informacyjny	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3390	19:35 Sport, Pogoda	19:55 Uwaga!	17:10 Express Republiki+
19:55 Pytanie dnia	20:40 Tak to leciało! teleturniej	19:55 Milionerzy, teleturniej	20:15 Na Wspólnej, odc. 4220	17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
20:10 Sport, Pogoda	21:30 Program rozrywkowy	20:30 Nasz nowy dom	20:50 Kuchenne rewolucje	18:50 Klub sportowy
20:30 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej	21:40 Niepewne sytuacje 3	21:50 Bilet do raj, komedia	22:00 Bogowie, dramat	19:00 Dzisiaj, serwis
21:20 Ojciec Mateusz, odc. 450	22:10 Zaćmienie, odc. 5	00:05 Jeszcze dłuższe zaręczyny, komedia	00:20 Freestyle, dramat	20:20 Gość „Dzisiaj”
22:20 Sprawa dla reportera	23:10 Zaćmienie, odc. 6	02:50 Nasz nowy dom	02:20 Szpital św. Anny, odc. 100	20:50 W punkt
	00:15 Rodzinka.pl, odc. 313		03:25 Uwaga!	22:15 Piachem w tryby

PIĄTEK • 29 MAJA 2026 r.

TVP1	TVP2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Serwis Info, Pogoda	07:30 Pytanie na śniadanie	05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!	07:05 Przyjaciele Republiki
08:15 Maktowicz w podróży	11:40 Operacja zdrowie	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1652	08:30 Michał #Rachoń
08:45 Seriale TV	12:10 Andrzej Wajda - Notatki	08:00 halo tu polsat	06:50 Kuchenne rewolucje	10:01 Po 10:00
11:30 Okrasa łamie przepisy	12:30 Koto fortuny, teleturniej	11:30 Gliniarze, odc. 808	07:45 Dzień Dobry TVN	11:01 Po 11:00
12:00 Serwis Info	13:15 Panna młoda, odc. 108	12:35 Gliniarze, odc. 809	11:25 Kuchenne rewolucje	12:01 Po 12:00
12:10 Agrobiznes rolniczy	14:05 Va banque, teleturniej	13:35 Gliniarze, odc. 810	12:35 Kuchenne rewolucje	13:00 Republika samo południe
12:40 Magazyn rolniczy	14:35 Na sygnale, odc. 913	14:40 Dłaczego ja? odc. 1458	13:40 Ukryta prawda, odc. 1625	13:35 Republika dzień
12:55 Abruzja - klejnot Włoch	15:05 La Promesa, odc. 401	15:50 Wydarzenia	14:40 Ukryta prawda, odc. 1626	14:10 1410 Bitwa polityczna
14:00 Złoty chłopak, odc. 301	16:00 Koto fortuny, teleturniej	16:15 Pogoda	15:45 Ukryta prawda, odc. 1696	15:00 Republika dzień
15:00 Serwis Info	16:35 Familiada, teleturniej	16:20 Interwencja	16:50 Szpital św. Anny, odc. 36	15:20 Klub sportowy
15:15 Reporterzy	17:20 Panna młoda, odc. 109	16:30 Na ratunek 112, odc. 1055	17:55 Detektywi, odc. 269	15:25 Republika dzień
15:35 Gra stów. Krzyżówka	18:15 Va banque, teleturniej	17:00 Gliniarze, odc. 1215-ost.	19:00 Fakty	16:45 Klub sportowy
16:05 Dziedzictwo, odc. 933	18:50 Jeden z dziesięciu	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4227	19:35 Sport	16:55 Express Republiki
17:00 Teleexpress, Pogoda	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3390	18:50 Wydarzenia	19:35 Raport Roland Garros	17:10 Express Republiki+
17:25 Jaka to melodia?	19:55 Domowe patenty 2	19:15 Gość „Wydarzeń”	19:40 Pogoda	17:30 Polityczne podsumowanie
18:00 Klan, serial, odc. 4726	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3391	19:25 Smak na każdą kieszeń	19:50 Uwaga!	18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:35 Akacja 38, odc. 879	20:45 Kocham Cię, Polsko!	19:35 Sport	20:00 Aquaman i Zaginione Królestwo, film SF	18:50 Klub sportowy
19:30 Program informacyjny	22:20 Postaw na milion	19:45 Pogoda	22:40 Godzilla minus, film SF	19:00 Dzisiaj, serwis
20:10 Sport, Pogoda	23:15 To jest grane	20:00 Oppenheimer, dramat biograficzny	01:15 Ścigany, dramat sensacyjny	20:20 Gość „Dzisiaj”
20:30 Powrót, odc. 6	23:45 Program rozrywkowy	23:50 Kroniki Riddicka, film SF	03:50 Uwaga!	22:00 Piachem w tryby
21:25 Po prostu przyjaźń, film	00:00 Milionerzy, komedia	02:20 Sekstaśma, komedia	04:05 Kuba Wojewódzki	22:45 Kulisy manipulacji
23:45 Wojna zastępcza, odc. 13	01:45 Wakacyjna terapia, film			

SOBOTA • 30 MAJA 2026 r.

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
07:00 Transmisja mszy świętej	07:30 Pytanie na śniadanie	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1653	07:05 Republika, wstajemy!
07:40 Rok w ogrodzie	11:30 Górna półka smaku	08:00 halo tu polsat	06:50 Pogromcy chaosu	08:30 Przyjaciele Republiki
08:05 Rok w ogrodzie extra	12:10 W poszukiwaniu dobrego filmu filmowy	11:40 Ewa gotuje	07:45 Dzień Dobry TVN	09:10 Rewolwer
08:20 Petnosprawni	12:45 Kolekcja, cykl felietonów	12:25 Super Mario Bros, film	11:30 Na Wspólnej, odc. 4217	11:30 Salonik polityczny
08:55 Seriele TV	13:05 Panna młoda, odc. 109	14:20 Bilet do raj, komedia	12:10 Na Wspólnej, odc. 4218	12:25 Republika dzień - serwis
11:50 W samo południe, western	14:00 Familiada, teleturniej	16:45 Nie ma mocnych, komedia	12:45 Na Wspólnej, odc. 4219	12:40 Hity w sieci
14:05 Przed ekranem	14:35 Koto fortuny, teleturniej	18:50 Wydarzenia	13:20 Na Wspólnej, odc. 4220	13:30 Polityczne podsumowanie
14:15 Domowe patenty 2	15:15 Szansa na sukces	19:15 Prezydenci i premierzy	13:50 Ciężarówką przez Malezję, serial, odc. 5/9	14:00 Republika dzień - serwis
14:25 Okrasa tamie przepisy	16:15 Na dobre i na złe, odc. 995	19:25 Smak na każdą kieszeń	15:00 17 Again, komedia	14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Ojciec Mateusz, odc. 450	17:20 Panna młoda, odc. 110	19:35 Sport	17:15 Tysiąc słów, komedia	15:00 Republika dzień
16:05 Dziedzictwo, odc. 934	18:15 Va banque, teleturniej	19:45 Pogoda	19:00 Fakty	15:10 Klub sportowy
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:50 Stowo na niedzielę	19:55 Neo-nówka. Żywoć Mariana	19:30 Sport	15:20 Republika dzień
17:35 Mecz: Paris Saint-Germain - Arsenal FC	19:00 Informacje kulturalne	22:55 Szybko i wściekle, film	19:35 Raport Roland Garros	16:50 Klub sportowy
20:30 Komisarz Alex, odc. 320	19:25 Rodzinka.pl, odc. 313	01:10 Alfa, film przygodowy	19:40 Pogoda	16:55 Express Republiki
21:35 Przetęczę ocalonych, film	20:00 Świat w obłokach, koncert	03:25 Świat według Kiepskich, serial, odc. 574	19:45 Bodyguard, dramat	17:45 Republika dzień
00:00 Psy II: Ostatnia krew, film	22:15 Gabi Drzewiecka zaprasza	04:00 Świat według Kiepskich, serial, odc. 575	22:25 Zeszłej nocy, melodramat	18:50 Klub sportowy
01:45 Po prostu przyjaźń, film	23:10 Program rozrywkowy		00:15 Mr. & Mrs. Smith, komedia	19:00 Dzisiaj, serwis
				20:20 Gość „Dzisiaj”

NIEDZIELA • 31 MAJA 2026 r.

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
07:00 Transmisja mszy świętej	05:40 Barwy szczęścia, odc. 3391	05:25Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!	07:50 Smaki Polski
08:00 Tydzień rolniczy	06:25 M jak miłość, serial	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1654	08:05 Przyjaciele Republiki
08:55 Seriele TV	07:30 Pytanie na śniadanie -	08:00 halo tu polsat	06:50 Bez kompleksów	09:05 Mitoz Kłeczek
11:55 Między ziemią a niebem	11:15 Domowe patenty 2	12:00 Gdzie jest Nemo, film	07:45 Dzień Dobry TVN	10:35 13. piętro
12:00 Anioł Pański	11:25 Jak to się mówi	14:20 Mój przyjaciel szpieg, film	11:30 Co za tydzień	12:10 Studio prasowe
12:15 Między ziemią a niebem	11:55 Cafe Fogg, widowisko	16:35 Jak poślubić milionera? komedia romantyczna	12:10 Bitwa o gości	13:20 Republika dzień
12:45 Portret kaptana, reportaż	14:00 Familiada, teleturniej	18:50 Wydarzenia	13:20 Wredne dziewczyny, film	14:10 1410 Bitwa polityczna
13:10 Szop mówi stop, musical	14:35 Koto fortuny, teleturniej	19:15 Sport	15:25 Aquaman i Zaginione Królestwo, film SF	15:10 Republika dzień
14:25 Dom, serial, odc. 6	15:10 Szansa na sukces	19:25 Pogoda	18:00 Kuchenne rewolucje	15:20 Klub sportowy
16:05 Jaka to melodia?	16:15 Tak to leciało! teleturniej	19:35 Państwo w państwie	19:00 Fakty	15:25 Republika dzień
17:00 Teleexpress	17:15 Plebejuszka, serial, odc. 2	20:00 Koniec świata czyli Kogel Mogel 4, komedia	19:30 Sport	16:30 Lewy z bicepsiem
17:20 Mecz: Polska - Ukraina	18:20 Pan Mama, serial odc. 57	22:05 Agenci z zaświatów, komedia sensacyjna	19:35 Raport Roland Garros	16:50 Klub sportowy
19:30 Program informacyjny	18:55 Kocham Cię, Polsko!	00:10 Maszyna, komedia	19:40 Pogoda	16:55 Express Republiki
19:55 Pytanie dnia	20:20 Postaw na milion	02:35 Świat według Kiepskich, serial, odc. 576	19:45 Poszukiwacze zaginionej Arki, film przygodowy	17:45 Mitoz Kłeczek. W ruchu
20:05 Sport, Pogoda	21:20 Kwiatki polskie duże		22:10 Lejdis, komedia	18:50 Klub sportowy
20:25 Empire State, film	22:25 Labirynt, thriller		01:00 Sanctum 3D, dramat	19:00 Dzisiaj, serwis
22:10 Miłość, ślub i inne nieszczęścia, komedia	00:55 Kruczata 2. Znak bliźniąt, serial, odc. 11/13			20:20 Gość „Dzisiaj”
				20:50 Rachoń & Cejrowski

PONIEDZIAŁEK • 1 CZERWCA 2026 r.

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:20 Seriele TV	07:30 Pytanie na śniadanie	06:00 Nowy dzień z Polsat News	07:45 Dzień Dobry TVN	07:05 Przyjaciele Republiki
12:00 Serwis Info	11:30 Okrasa tamie przepisy	08:30 Malanowski & Partnerzy	11:20 Doradca smaku	08:30 Michał #Rachoń
12:10 Agrobiznes rolniczy	12:00 Rodzinka.pl, odc. 1	09:30 Trudne sprawy, odc. 1209	11:25 Kuchenne rewolucje	10:01 Po 10:00
12:40 Rok w ogrodzie extra	12:35 Koto fortuny, teleturniej	10:30 Trudne sprawy, odc. 1210	12:35 Kuchenne rewolucje	11:01 Po 11:00
12:55 Kubuś Puchatek, film	13:15 Panna młoda, odc. 110	11:35 Gliniarze, odc. 811-813	13:40 Ukryta prawda, odc. 1627	12:01 Po 12:00
14:00 Złoty chłopak, odc. 302	14:05 Va banque, teleturniej	14:40 Dlaczego ja? odc. 1459	14:40 Ukryta prawda, odc. 1628	13:00 Trzynasta...
15:00 Serwis Info	14:35 Na sygnale, odc. 845	15:50 Wydarzenia, Pogoda	15:45 Ukryta prawda, odc. 1697	13:35 Republika dzień
15:10 Pogoda Info	15:05 La Promesa, odc. 402	16:20 Interwencja	16:50 Szpital św. Anny, odc. 37	14:10 1410 Bitwa polityczna
15:25 Gra słów. Krzyżówka	16:00 Koto fortuny, teleturniej	16:30 Na ratunek 112, odc. 1056	17:55 Detektywi, odc. 120	15:00 Republika dzień
16:00 Dziedzictwo, odc. 935	16:35 Familiada, teleturniej	17:00 Gliniarze Śląsk, odc. 1	19:00 Fakty	15:20 Klub sportowy
17:00 Teleexpress, Pogoda	17:20 Panna młoda, odc. 111	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4228	19:35 Sport	15:25 Republika dzień
17:25 Jaka to melodia?	18:15 Va banque, teleturniej	18:50 Wydarzenia	19:40 Raport Roland Garros	16:45 Klub sportowy
18:05 Reporterzy	18:50 Jeden z dziesięciu	19:15 Gość „Wydarzeń”	19:45 Pogoda	16:55 Express Republiki
18:25 Akacyjowa 38, odc. 880	19:25 Barwy szczęścia, odc. 324	19:30 Sport, Pogoda	19:55 Uwaga!	17:30 Ewa Bugata
19:30 Program informacyjny	19:55 Domowe patenty 2	19:55 Milionierzy, teleturniej	20:15 Na Wspólnej, odc. 4221	18:00 Gabinet Sakiewicza
20:10 Sport, Pogoda	20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej	20:35 Czerwona jaskółka, film	20:50 Bitwa o gości	18:50 Klub sportowy
20:30 Kanato, czyli wyprawa do krainy wierszy, spektakl	20:55 Postaw na milion	23:25 Detonator, film sensacyjny	22:00 Ci, którzy życzą mi śmierci, thriller	19:00 Dzisiaj, serwis
21:25 Postscriptum, wywiad	21:50 Na sygnale, odc. 831	01:40 Helikopter w ogniu dramat wojenny	00:00 Urodzony mistrz, dramat	20:20 Gość „Dzisiaj”
				20:50 W punkt

WTOREK • 2 CZERWCA 2026 r.

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Serwis Info, Pogoda	06:55 Barwy szczęścia, odc. 3325	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:40 Uwaga!	06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
08:20 Seriele TV	07:30 Pytanie na śniadanie	08:30 Malanowski & Partnerzy	05:55 Ukryta prawda, odc. 1656	07:05 Przyjaciele Republiki
12:00 Serwis Info	11:35 Msza święta	09:30 Trudne sprawy, odc. 1211	06:50 Kuchenne rewolucje	08:00 Przyjaciele Republiki -
12:10 Agrobiznes rolniczy	12:30 Koto fortuny, teleturniej	10:30 Trudne sprawy, odc. 1212	07:45 Dzień Dobry TVN	08:30 Michał #Rachoń
12:40 Magazyn rolniczy	13:15 Panna młoda, odc. 111	11:35 Gliniarze, odc. 814	11:20 Doradca smaku	10:01 Po 10:00
12:55 Iberia - bezkresna natura	14:05 Va banque, teleturniej	12:35 Gliniarze, odc. 815	11:25 Kuchenne rewolucje	11:01 Po 11:00
14:00 Złoty chłopak, odc. 303	14:35 Na sygnale, odc. 846	13:35 Gliniarze, odc. 816	12:35 Kuchenne rewolucje	12:01 Po 12:00
15:00 Serwis Info	15:00 La Promesa, odc. 403	14:40 Dlaczego ja? odc. 1460	13:40 Ukryta prawda, odc. 1629	13:00 Trzynasta...
15:10 Pogoda Info	16:00 Koto fortuny, teleturniej	15:50 Wydarzenia, Pogoda	14:40 Ukryta prawda, odc. 1630	13:35 Republika dzień
15:25 Gra słów. Krzyżówka	16:35 Familiada, teleturniej	16:20 Interwencja	15:45 Ukryta prawda, odc. 1698	14:10 1410 Bitwa polityczna
16:00 Dziedzictwo, odc. 936	17:20 Panna młoda, odc. 112	16:30 Na ratunek 112, odc. 1057	16:50 Szpital św. Anny, odc. 38	15:00 Republika dzień
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:15 Va banque, teleturniej	17:00 Gliniarze, odc. 1025	17:55 Detektywi, odc. 130	15:20 Klub sportowy
17:25 Jaka to melodia?	18:50 Jeden z dziesięciu	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4229	19:00 Fakty	15:25 Republika dzień
18:05 Reporterzy	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3325	18:50 Wydarzenia	19:35 Sport	16:45 Klub sportowy
18:25 Akacyjowa 38, odc. 881	19:55 Domowe patenty 2	19:15 Gość „Wydarzeń”	19:40 Raport Roland Garros	16:55 Express Republiki
19:30 Program informacyjny	20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej	19:30 Sport	19:45 Pogoda	17:10 Express Republiki+
19:55 Pytanie dnia	20:55 Postaw na milion	19:45 Pogoda	19:55 Uwaga!	17:35 Mitoz Kłeczek zaprasza
20:10 Sport, Pogoda	21:50 Na sygnale, odc. 833	19:55 Milionierzy, teleturniej	20:15 Na Wspólnej, odc. 4222	18:50 Klub sportowy
20:30 Dziecko z pytu, film	22:20 Na sygnale, odc. 834	20:35 Venom, film SF	20:50 Plan ucieczki, thriller	19:00 Dzisiaj, serwis
21:40 Świat to za mato, film	22:50 Ludzie i bogowie, odc. 3	23:00 Desperado 2, film	23:20 Kuba Wojewódzki	20:20 Gość „Dzisiaj”
23:55 Midway, film wojenny		01:10 Czerwona jaskółka, thriller	00:30 Superwizjer	20:50 W punkt

Piłka ręczna

Marzenia prysły w końcówce

Marzenia o rewanżu i tytule mistrzowskim w II lidze zakończyły się dla szczypiornistek Czarnych Regimin. W rewanżowym meczu podopieczne trenera Jacka Wardy przegrały przed własną publicznością z KPR Białystok 35:36 (21:19). Tydzień wcześniej regiminianki uległy rywalkom na wyjeździe 42:45, dlatego do odrobienia miały trzybramkową stratę.

Spotkanie rozpoczęło się po myśli gospodyń, a pierwszą bramkę zdobyła Wiktoria Stępień. Czarne przez większą część meczu prezentowały się bardzo dobrze i w 26. minucie prowadziły 17:14. Pierwsza połowa zakończyła się ich dwubramkowym prowadzeniem 21:19.

Po przerwie regiminianki kontynuowały skuteczną grę. W 36. minucie wygrywały już 27:23, odrabiając straty z pierwszego spotkania. Jeszcze do 49. minuty Czarne utrzymywały przewagę, prowadząc 34:31. Końcówka należała jednak do przyjezdnych, które wykorzystały lepsze warunki fizyczne i większe doświadczenie. W ostatnich dziesięciu minutach zawodniczki z Białegostoku zdobyły pięć bramek, podczas gdy gospodynie odpowiedziały tylko jednym trafieniem.

Mecz był niezwykle wyrównany i pełen walki. Obie drużyny grały ambitnie, nie odpuszczając zad-

nej piłki. Duży wpływ na końcowy wynik miała kontuzja Wiktorii Stępień, która osłabiła siłę ofensywną Czarnych. Wysoką skutecznością ponownie popisała się Oliwia Calik, zdobywczyni 10 bramek dla zespołu z Regimini.

Dla Czarnych był to wyjątkowy i bardzo emocjonalny mecz. Oznaczał nie tylko pożegnanie z II ligą,



Dyplom z zajęć drugiego miejsca



Dziewczyny Czarnych Regimin przez kilka tworzyły zgrany zespół

ale także koniec gry tego zespołu w obecnym składzie. Po końcowym gwizdku nie zabrakło łez, uścisków i wspólnych rozmów. Zawodniczki, które przez kilka lat tworzyły drużynę i wspólnie walczyły na treningach oraz ligowych parkietach, teraz pójdą własnymi drogami. Bez względu na wynik, podopieczne trenera Jacka Wardy zapisały ważny rozdział w historii piłki ręcznej w Regimini.

Czarne Regimin – KPR Białystok 35:36 (21:19)

Czarne: Gabriela Zembrzuska, Amelia Jurczyk – Amelia Nowosielska 4, Amelia Podlewska 1, Oliwia Calik 10, Gabriela Jabłońska, Dominika Czarnewicz 1, Justyna Boniakowska 5, Wiktoria Stępień 3, Gabriela Boniakowska 6, Nadia Lipowska 6, Lena Brzezicka 5. **Iew**

Taekwon-do ITF

Matsogi wicemistrzem Mazowsza

Aż 31 medali wywalczyli zawodnicy LKS Matsogi Ciechanów podczas Międzywojewódzkich Mistrzostw Mazowsza w Taekwon-do, które odbyły się przed tygodniem w Grodzisku Mazowieckim. Ciechanowski klub zajął wysokie drugie miejsce w klasyfikacji generalnej spośród 14 klubów z województw mazowieckiego i warmińsko-mazurskiego.

W zawodach wystartowało 255 zawodników, a reprezentanci Matsogi zdobyli 11 złotych, 10 srebrnych i 10 brązowych medali. Bardzo dobrze zaprezentowali się również zawodnicy, którzy niedawno wrócili

z Mistrzostw Europy w Słowenii. Złote medale wywalczyli Bartłomiej Szerewicz oraz Szymon Majewski.

Najlepszym zawodnikiem w kategorii juniorów został Kacper Chmielowski. Reprezentant Matsogi zdobył złoty medal w układach formalnych, srebrny w technikach specjalnych oraz brązowy w walkach do 60 kg. Sukces ciechanowskiej, 40-osobowej drużyny to zasługa zawodników, trenerów Michała Korzybskiego (VII dan) i Michała Rząsińskiego (IV dan) oraz wsparcia rodziców.

Medaliści LKS Matsogi Ciechanów: złote medale zdobyli: Natalia Kaźmierczak, Kacper Chmielowski, Bartłomiej Szerewicz (dwa złote medale), Szymon Majewski (dwa złote medale), Katarzyna Baprawska, Karolina Orysiak, Szymon Wadowski, Adam Zakowski oraz Jakub Konwerski; srebrne medale:

wywalczyli: Kacper Chmielowski, Maria Zdunek, Julia Martela, Hanna Suwińska, Szymon Majewski, Dawid Piątkowski, Bartłomiej Szerewicz, Amelia Zochowska oraz Adam Żakowski; brązowe medale zdobyli: Natalia Kłobuszewska, Kacper Chmielowski, Natalia Kaźmierczak, Jan Orysiak, Zuzanna Rząsińska (dwa brązowe medale), Wiktoria Kowalska, Karolina Pniewska, Jakub Konwerski oraz Wojciech Martela. W zawodach wystąpili również zawodnicy, którym tym razem nie udało się stanąć na podium: Natalia Martela, Rafał Bruliński, Maciej Kłobuszewski, Julia Kraszewska, Amelia Wielgolewska, Zuzanna Majewska, Lilia Kamińska, Oliwia Kamińska, Antonina Hudzik, Patrycja Żakowska, Małgorzata Szymaniak, Bartosz Winiarek, Franciszek Gulatowicz, Adam Krząstek, Tomasz Kuciński, Aleksander Długokęcki, Mateusz Szczepański, Alan Szczepanowski oraz Bartłomiej Kraszewski. **erem**



Wicemistrzowie Mazowsza – zespół Matsogi Ciechanów

Tenis stołowy

Droga do trzeciej ligi otwarta



Teniści stołowi TS Ciechanów awansowali do baraży o III ligę. W meczu 16. kolejki IV ligi grupy A ciechanowianie pokonali na wyjeździe dotychczasowego lidera rozgrywek – ULKS Błękitni Korytów 8:6.

Spotkanie dostarczyło ogromnych emocji i ważyło się do ostatniej gry. Początek meczu nie układał się po myśli zawodników z Ciechanowa, którzy przegrali trzy pierwsze pojedynki singlowe. Dopiero Maciej Morawski po zaciętych, pięciosetowym meczu pokonał Mateusza Szczepańskiego, zmniejszając straty na 1:3.

Gospodarze wygrali jednak kolejne dwa spotkania singlowe i objęli prowadzenie 5:1. Wydawało się, że są bardzo blisko zwycięstwa, ale wtedy rozpoczął się świetny powrót ciechanowian. Zawodnicy TS wygrali cztery kolejne gry pojedyncze i doprowadzili do remisu 5:5.

O losach meczu zadecydowały gry deblowe, w których lepsi okazali

się zawodnicy z Ciechanowa. Dzięki temu TS wygrał całe spotkanie 8:6 i zajmując drugie miejsce w lidze zapewnił sobie udział w barażach o awans do III ligi. Rywalem ciechanowian w dwumeczu barażowym będzie lider grupy B – MKS Mazovia Mińsk Mazowiecki.

Punkty dla TS Ciechanów zdobyli: Maciej Morawski 2,5, Marcin Morawski 2,5, Damian Wróbel 1,5 oraz Adam Pydyn 1,5.

Gry pojedyncze: S. Wiśniewski – D. Wróbel 3:0, M. Odolczyk – M. Morawski 3:2, M. Wójcicki – A. Pydyn 3:1, M. Szczepański – M. Morawski 2:3, S. Wiśniewski – M. Morawski 3:1, M. Odolczyk – D. Wróbel 3:2, M. Szczepański – A. Pydyn 0:3, M. Wójcicki – Maciej Morawski 2:3, Sz. Wiśniewski – M. Morawski 2:3, M. Szczepański – D. Wróbel 0:3, M. Odolczyk – A. Pydyn 3:2, M. Wójcicki – M. Morawski 0:3; gry podwójne: S. Wiśniewski, M. Szczepański – Marcin Morawski, Maciej Morawski 0:3, L. Szykowski, A. Wiśniewski – D. Wróbel, A. Pydyn 1:3

Iew

III liga

Cel osiągnięty: Mławianka zostaje w lidze

Wygrana w domowej konfrontacji z Lechią Tomaszów Maz., ale też korzystne wyniki na innych stadionach zapewniły Mławiankę utrzymanie na poziomie III ligi. W ostatnim meczu przeciwko ŁKS Łomża podopieczni Marka Gołębiewskiego mogą zagrać już na luzie...

To, co jeszcze kilka tygodni temu wydawało się niezwykle trudne do zrealizowania, teraz spełniło się. Wybuch formy w ostatnich kolejkach zapoczątkował – w przyszłym sezonie Mławianka ponownie zagrają na poziomie trzeciej ligi.

Sobotni przeciwnik Mławianki nie musiał stawać na rękach, aby

w Mławie zgarnąć trzy punkty – piłkarze Lechii już wcześniej zapewnili sobie ligowy byt. Nie oznacza to wcale, że zupełni oddali pole, kilka razy mocniej zagrozili bramce gospodarzy. Jednak nic tego dnia nie mogło zatrzymać mławskich piłkarzy. Już w 4. minucie uderzenie Henrego Uzoigwe z prawej nogi znalazło się w siatce bramki gości. Szybko zdobyta bramka sprawiła, że miejscowi skupili się na większym bronienu. Do przerwy nie zobaczyliśmy więcej bramek. Po przerwie trener Gołębiewski ostrożnie wprowadzał świeżych zawodników. Zapoczątkowało do w 72. minucie, gdy wynik meczu podwyższył Jakub Rutkowski. Gospodarze mogli odetchnąć, a gdy pięć minut przed końcem meczu błąd defensywy gości wykorzystał Robert Majewski, trybuny na mławskich sta-



Radość piłkarzy z Mławy

dionie wydały okrzyk zwycięstwa. Cel, jakim było utrzymanie został spełniony.

33. kolejka (24-24 maja): GKS Belchatów - Jagiellonia Białystok 1:2,

KS CK Troszyn - ŁKS Łomża 0:2, KS Wasilków - Broń Radom 1:4, Legia II Warszawa - Widzew Łódź 0:3, Mławianka Mława - Lechia Tomaszów Maz. 3:1, Olimpia Elbląg - Znicz Biała Piska 2:3, Świt Nowy Dwór

1. Legia Warszawa II	33	81	79:29
2. ŁKS Łomża	33	68	75:30
3. Warta Sieradz	33	68	63:34
4. Wigry Suwałki	33	62	61:41
5. KS CK Troszyn	33	57	74:45
6. Wisła Płock II	33	53	52:50
7. Widzew Łódź II	33	51	68:63
8. Jagiellonia Białystok II	33	48	45:44
9. Lechia Tomaszów Maz.	33	46	64:55
10. Żąbkovia Żąbki	33	44	71:62
11. Świt Nowy Dwór Maz.	33	41	49:63
12. Mławianka Mława	33	40	54:57
13. Olimpia Elbląg	33	37	45:61
14. Broń Radom	33	36	40:56
15. GKS Belchatów	33	34	49:72
16. GKS Wikielec	33	34	38:53
17. KS Wasilków	33	24	39:78
18. Znicz Biała Piska	33	15	27:100

Maz. - Wisła II Płock 2:3, Warta Sieradz - Wigry Suwałki 2:1, Żąbkovia Żąbki - GKS Wikielec 2:2.

34. kolejka (30 maja): Broń - Warta, Wikielec - Troszyn, Jagiellonia II - Wasilków, Lechia - Olimpia, ŁKS Łomża - Mławianka Mława, Widzew - Żąbkovia, Wigry - Świt, Wisła - Belchatów, Znicz Biała Piska - Legia II.

V liga

Nerwy w Nasielsku i pięć czerwonych kartek

Duże emocje towarzyszyły spotkaniu V ligi pomiędzy Żbik Nasielsk a MKS Ciechanów. Mecz zakończył się remisem 2:2, ale po ostatnim gwizdku sędziego na boisku doszło do przepychanek i rękoczynów. Arbiter pokazał w sumie aż pięć czerwonych kartek – dwie dla gospodarzy i trzy dla gości.

Ciechanowianie wciąż walczyli o utrzymanie i do Nasielska jechali z nadzieją na komplet punktów w starciu z już zdegradowanym Żbikiem. Tuż przed meczem władze klubu z Nasielska zakończyły współpracę z trenerem Janem Ciosem. Do końca sezonu drużynę prowadzić będzie Mateusz Rutkowski.

Od pierwszych minut spotkanie było bardzo dynamiczne. MKS ruszył do ataku, jednak strzały Mateusza Pałki i Szymona Grzywińskiego zatrzymywały się na słupkach bramki gospodarzy. Żbik odpowiedział skutecznie. W 24. minucie Karol Chrustowski otworzył wynik spotkania.

Pięć minut po przerwie gospodarze przeprowadzili kontratak, po którym Jakub Kurpiewski podwyższył prowadzenie na 2:0. Ciechanowianie nie zamierzali się jednak poddawać. Dwa trafienia Michała Pocięznickiego pozwoliły gościom doprowadzić do remisu i zachować nadzieję w walce o utrzymanie.

Kończówka spotkania i wydarzenia po meczu zdominowane zostały jednak przez nerwy i wzajemne pretensje zawodników obu drużyn. Najpierw doszło do wymiany zdań,

potwierdził swoje aspiracje do awansu do IV ligi. Pułtuszczenie pewnie pokonali Bug Wyszaków 4:0. Dwa gole zdobył Paweł Jabłoński, a po jednym trafieniu dołożyli Maciej Ostrowski i Tomasz Bobowski. A już w najbliższej kolejce, w Ostrołęce, dojdzie do bezpośredniego starcia Nadnarwianki z Narwią, czyli zespołami, które bezpośrednio rywalizują o drugie miejsce, dające przepustkę do gry na wyższym poziomie rozgrywek.

1. Polonia II Warszawa	27	72	112:20
2. Nadnarwianka Pułtusk	27	63	83:25
3. Narew Ostrołęka	27	61	78:23
4. Sokół Serock	27	48	52:43
5. Naprzód Zielonki	27	48	66:39
6. Wicher Kobyłka	27	48	58:52
7. PAF Płońsk	27	42	49:50
8. Drukarz Warszawa	27	37	51:41
9. Escola Warszawa	27	34	44:55
10. Bug Wyszaków	27	32	45:57
11. Huragan Wołomin	27	32	37:43
12. Kasztelan Sierpc	27	27	48:70
13. Grom Warszawa	27	27	42:72
14. MKS Ciechanów	27	26	36:68
15. Stoczniowiec Płock	27	10	24:113
16. Żbik Nasielsk	27	6	30:84

potem do przepychanek, a ostatecznie także do uderzeń między piłkarzami. Sędzia ukarał uczestników zajęcia pięcioma czerwonymi kartkami. Teraz sprawą prawdopodobnie zajmie się Wydział Dyscypliny Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej.

W innym spotkaniu wicelider tabeli Nadnarwianka Pułtusk

27. kolejka (23-24 maja): Żbik Nasielsk - MKS Ciechanów 2:2, Grom - Kasztelan 2:4, Nadnarwianka - Bug 4:0, Polonia II Warszawa - Narew 2:2, Drukarz - Naprzód 2:1, PAF Płońsk - Sokół 0:1, Huragan - Wicher 0:2, Escola Stoczniowiec 4:2.

28. kolejka (27-31 maja): Ciechanów - Escola, Stoczniowiec - Huragan, Wicher Kobyłka - PAF Płońsk, Sokół Serock - Drukarz, Naprzód Zielonki - Polonia II, Narew - Nadnarwianka, Bug - Grom, Kasztelan Sierpc - Żbik.

z Hutnikiem Warszawa. Po serii przegranych zespół Kamila Majowskiego wreszcie zapunktował i być może jest to dobry prognostyk przed ostatnimi meczami w tym sezonie.

31. kolejka (23-24 maja): Ursus - Ożarówianka 6:5, Mszczonowianka

Liga okręgowa

Opia traci w doliczonym czasie

Opinogórzanie roztrwonili prowadzenie, tracąc dwie bramki w doliczonym czasie gry przeciwko ostatniej w tabeli Wkrze Bieżeń.

Już do przerwy goście nieoczekiwanie prowadzili po trafieniu Doriany Banasiaka z rzutu wolnego. Strzał z dalekiej odległości nie był jakoś przesadnie mocny, ale piłka do bramki gospodarzy. Po przerwie wyrównał Boumsong Lion - jego uderzenie z rzutu karnego odbił bramkarz Wkry, ale dobitka strzelca okazała się już skuteczniejsza. Chwilę później zawodnicy z Bieżunia skierowali piłkę do własnej bramki, a później Jakub Letmanowski skierował piłkę do pustej bramki przeciwnika. Wydawało się, że Wkra po tych ciosach już się nie podniesie, ale fatalne błędy w obronie popełnione przez zawodników gospodarzy odbiły się na stracie goli i dwóch punktów.

Siedem goli w Szydłowie

Aż siedem bramek obejrzeliby kibice w Szydłowie, gdzie lider okręgówki Gladiator Słozzewo pokonał miejscową Koronę. Zaczęło się wręcz idealnie dla gospodarzy - najpierw w 5. minucie gola zdobył Paweł Bartkowski, a dziesięć minut później drugiego gola zdobył Mykoła Małyk. Prowadzenie nie udało się dowieźć, bowiem podopieczni Pawła Mazurkiewicza zostali podrażnieni

1. Gladiator Słozzewo	27	61	65:39
2. Rzekunianka Rzekuń	27	56	67:36
3. ULKS Oldaki	27	51	76:53
4. Opia Opinogóra	27	49	71:41
5. Wkra Żuromin	27	44	67:49
6. Narew II Ostrołęka	27	40	47:41
7. Korona Szydłowo	27	40	55:57
8. Kurpik Kadzidło	27	39	46:51
9. Mławianka II Mława	27	38	45:43
10. Kryształ Gliniojeck	27	36	57:54
11. GKS Strzegowo	27	33	37:49
12. Ostrovia Ostrow Maz.	27	29	43:70
13. Konopianka Konopki	27	29	46:60
14. Sona Nowe Miasto	27	28	41:60
15. Wkra Radzanów	27	21	40:73
16. Wkra Bieżeń	27	20	46:73

ni takim obrotem spraw. Minutę później kontaktową bramkę zaliczył Dawid Klepczyński, a w 30. minucie wyrównał po celnym strzale z 11 metrów Daniel Mitura. Po zmianie stron było równie ciekawie. W 73. minucie po dośrodkowaniu w pole karne piłkę głową do siatki Korony skierował ponownie Mitura. Sześć minut przed końcowym gwizdkiem swoją drugą bramkę tego dnia dołożył Dawid Klepczyński. Końcowego rezultatu nie zmienił już nawet trzeci gol dla Korony autorstwa Piotra Karpińskiego.

Walka o utrzymanie trwa

Ciekawie jest też na dole tabeli. W Nowym Mieście Sona podejmował ligowego sąsiada - Konopiankę Konopki. O losach meczu i zwycięstwie gospodarzy zdecydował strzał zza pola karnego Damiana Załogi. Wydawało się, że to uderzenie nie może sprawić większych kłopotów dobrze ustawionemu bramkarzowi, ale odbita od ziemi piłka wpadła do siatki między jego rękawicami.

27. kolejka (23-24 maja): Ostrovia - Oldaki 2:6, Sona - Konopianka 1:0, Wkra R. - Mławianka II 1:3, Rzekunianka - Narew II 3:1, Korona - Gladiator 3:4, Kryształ Gliniojeck - Strzegowo 1:1, Opia - Wkra B. 3:3, Wkra Z. - Kurpik 5:0.

28. kolejka (30-31 maja): Oldaki - Wkra Z., Kurpik - Opia, Wkra B. - Kryształ, Strzegowo - Korona, Gladiator - Rzekunianka, Narew II - Wkra R., Mławianka II - Sona, Konopianka - Ostrovia.



Ciechanowianie zagrają teraz u siebie z Escolą Warszawa

IV liga

Punkt na Hucie

Przasnyszanie byli bliscy sprawienia niespodzianki w domowym starciu przeciwko trzeciej w tabeli Victorii Sulejówce.

Po pierwszej bezbramkowej połowie, gole zaczęły padać po przerwie. W 54. minucie wynik meczu dla gości otworzył Michał Korba. Miejscowi wrócili do gry po wyrównującej bramce zdobytej przez Bartosza Rymka. Gracze z Sulejówki odpowiedzieli jednak kolejnymi golemi. Przasnyszan stać było już tylko na kontaktowego gola - z rzutu karnego precyzyjnie w środek bramki strzelił Tomasz Kamiński.

1. KTS Wieszło Warszawa	31	71	75:32
2. Mazovia Mińsk Maz.	31	69	71:29
3. Victoria Sulejówek	31	63	86:47
4. Hutnik Warszawa	31	59	65:38
5. Legionovia Legionowo	31	52	66:47
6. Błonianka Błonie	31	46	46:48
7. KS Łomianki	31	45	45:62
8. Ursus Warszawa	31	44	56:55
9. Mszczo. Mszczonów	31	44	60:59
10. MKS Piaseczno	31	42	66:59
11. Oskar Przasnysza	31	41	53:59
12. MKS Przasnysz	31	40	40:53
13. Mako. Maków Maz.	31	38	53:64
14. Talent Warszawa	31	35	45:65
15. Mazur Karczew	31	33	39:61
16. Wilga Garwolin	31	25	47:66
17. Ożaro. Ożarów Maz.	31	24	51:90
18. Marcovia Marki	31	21	42:72

Gol Kacpra Małkiewicza zapewnił jeden punkt Makowiance w starciu



Piłkarze Makowianki zremisowali z Hutnikiem Warszawa



REWERS KON-tekst

Noblistka i AI

Dwa tygodnie temu na kongresie Impact'26 w Poznaniu (wydarzenie poświęcone geopolityce, sprawom społecznym, gospodarce i nowym technologiom), na którym obecni byli wielcy, bogaci wpływowi, rządzący, oraz mądry ludzie naszych czasów, w jednym z paneli wystąpiła nasza noblistka Olga Tokarczuk.

Po jej słowach w środowiskach kulturalnych, twórczych wybuchła gorąca dyskusja (pojawiająca się co jakiś czas) o granice wykorzystania w twórczości literackiej sztucznej inteligencji.

Autorka m.in. „Biegunów” i „Ksiąg Jakubowych” przyznała, że... współpracuje z AI. Wykupiła sobie zaawansowaną wersję modelu językowego i często rzuca maszynie pomysły do analizy z prośbą: „Kochana, jak mogłybyśmy to pięknie rozwinąć? A potem jestem w szoku, patrzę na to, jak fantastycznie powiększa on horyzonty i pogłębia myślenie kreatywne” – stwierdziła noblistka.

Po tej wypowiedzi w internecie zawrzało, wiele osób poczuło się oszukanych. Tak przynajmniej wynika z licznych komentarzy. - Jak to? Noblistka podpira się sztuczną inteligencją? Te wszystkie mądre zdania, dialogi, opisy to nie są jej myśli i odczucia, tylko „gotowce” z maszyny...?

Głos zabrali znani pisarze i publicyści. Pod jednym z postów na Instagramie Remigiusz Mróz, najbardziej płodny pisarz naszych czasów, autor ponad 70 książek napisał: „A ja dalej jestem na etapie pytania Chata GPT, czy mogę za niego pisać ludziom odpowiedzi...”

Z kolei Szczepan Twardoch, równie popularny autor, laureat m.in. nagrody NIKE, nie odoszczędził się wprawdzie bezpośrednio do wypowiedzi Olgi Tokarczuk, zadeklarował się jako twardy przeciwnik AI: „Musiałbym rozum postradać, by w tym godnym i szlachetnym zajęciu, jakim jest literatura, wspomagać się współpracą z modelem językowym. Gdybym tak czynił, to przypomniałbym sam sobie znanego z popularnego memu rowerzystę, pakującego sobie własnoręcznie kij w szprychy.”

Twardoch w dalszej części posta postawił kropkę nad i, jednoznacznie opowia-

dając się za tradycyjnym sposobem pisania: „Podróż w głąb nas samych, medytacja nad naszą relacją z rzeczywistością, namysł nad myśleniem są ciekawsze niż wszystkie lepkie wydzielinę językowych modeli razem wzięte”.

Wprost do noblistki zwrócił się jezuita, popularny w sieci publicysta Grzegorz Kramer: „Sorry, Pani Olgo! Jednak wolałem czytać o „Czulym narratorze”, niż o AI, do którego czule zwraca się Pani: „Kochana, jak mogłybyśmy to pięknie rozwinąć?”. Poezja to jednak coś, co z serca ludzkiego pochodzi”.

Z drugiej strony dodajmy, że wiele osób brało w obronę Olgi Tokarczuk, tłumacząc, że korzystała tylko z powszechnego już, pomocnego narzędzia.

Po pewnym czasie sama pisarka ustosunkowała się do komentarzy wywołanej jej słowami, tłumacząc się, że sformułowania wygłaszane podczas publicznych spotkań na żywo, podobnie jak wszystkie inne rozmowy, mogą być niewłaściwie rozumiane. Wyjaśniła też, że traktuje sztuczną inteligencję jako narzędzie pozwalające szybciej dokumentować i sprawdzać fakty. Dodała, że korzystając z AI zawsze weryfikuje informacje, tak samo jak robiła to „przez kilkadziesiąt lat czytając książki i szperając w bibliotekach i archiwach”.

Podkreśliła, że nie napisała książki, która ukaże się jesienią, „ani z AI, ani z nikim innym” i od kilkadziesiąt lat pisze sama. „Oświadczam krótko i stanowczo – korzystam ze sztucznej inteligencji na takich samych zasadach, jak większość ludzi na świecie”. Traktuje sztuczną inteligencję jako narzędzie szybszej kwerendy „pozwalające szybciej dokumentować i sprawdzać fakty”. Dodała, że korzystając z czata, zawsze weryfikuje informacje, tak samo jak robiła to przez kilkadziesiąt lat czytając książki i szperając w bibliotekach i archiwach.

No cóż, nie mamy chyba powodu, żeby nie wierzyć noblistce. Zresztą wszystkie utwory, za które ją uhonorowano powstały przed erą AI (albo dopiero ona raczkowała). Ale za to z ciekawością (i przyjemnością) przeczytamy jesienią nową powieść pani Olgi...

RYSZARD MARUT



REWERS



Kroniki ziemi ciechanowskiej

Cuda wianki

Zaprawdę powiadam wam, osobliwe to czasy, w których żywot swój wiedziam. Gdyby roków temu tuzin człek jakowyś wizję takową objawił, jakiz obraz świata natenczas, niechybnie uczynił bym mu radził, co by wprawic ująć raczył koło i nimże cisnął we czoło. Szaleńcem człek ów we ślepiach mych jawił by się, albowiem któż wieszycyć by zdołał quo vadis swiat ów podążył. Żodyn.

Któż wieszycyć by zdołał wpierv zarazę takową, co swiat cały we izbach na cztery spusty pozamyka, wstępu do borów nam bronieć będzie i we maski nas przyoblecze pośród spirytusu oparów? Któż wieszycyć by zdołał, iż kiedy pandemij kres nastąpi, pandemija oświeconych najdzie, co niezawisłej kontemplacji inicjacyi uświadczyli, a miłosierdzia pełen ku człekom inszym jednooki Grzesko miylonom makaron na uszy nawinie? Któż wieszycyć by zdołał, iżze car ruski Kozaków najedzie i przeze roków cztery przeze donbaskie stepy przejść nie zdoła, a nade moskiewskim grodem kozackie maszyny latać będą? Któż wieszycyć by zdołał, iżze na jankeskich preryach pokoju gołąbek się objawi, co tyluż bojom zapobiec raczył, iżze dzięki mu składa lud wdzięczny perski, kozacki, eskimoski, normański ze Jutlandii i znade Orinoko indiański lud, hebrajski lud w oczach świata wywyższył, carowi ruskiemu miłosierdzia wspaniałomyślnie nie szczędzi i wojów swych znade wschodnich rubieży zawraca? Któż wieszycyć by zdołał, iżze objawi nam się gladiator takowy, co we katalońskim grodzie bożyszczem będzie przeze roków cztery, z tarczą przeze roków trzy ze boju powracawszy i tuzinów dziesięć zdobyczy ustrzeliwszy? Któż wieszycyć by zdołał, iżze kraj nasz ze krainy owej, gdzie bursztynowy świerzop, wnieść się raczy nade atmosferyczne okowy i pośród gwiazd w niebiesiech wojaże czynić będzie? Któż wieszycyć by zdołał, iżze trubadur niewieści ze ciechanowskiej ziemi europejską wizję przed nami roztaczać raczy?

Zaprawdę, misyja to impossible, co by roków temu tuzin we obrót sprawy takowy wiarę pokładać. Prawicę dały se człek uciąć. I cóż? By natenczas, kuźwa, nie miał pracjicy. Strach tedy pomysleć, cóż przeze roków tuzin natenczas obaczym. Pewnym jeno, iżze nie masz natenczas niemożliwego dictum i każda wroźba prawdą jawić się może. Każde mecyje, cuda wianki i cyrki przede ślepią nasze opatrność postawić może, choćym gały jako dukatów pięć mieli, choćym usne jamy rozdziałiali i choćby nam kopara pode cizemki opadała. Cóż obaczyć mozem? Ano może ufoki przylecą, li kometa jakowaś spadnie. Lex cyrulik uchwałą, li globalnej duchocie dekretem kres uczynią. Przymierza Mórż Północnych kres nastanie, jako i europejskiej uniji, a pokoju garantem car ruski się ostanie. Li na tronie carskim król kozacki zasiądzie. Król jankeski na tronie piotrowym litery cztery posadzi. Dōnek i Jarko abdykacyi dostąpią, a pośród szlachty zgodę obaczym. Kraj mlekiem i miodem spłynie, li czwarty rozbiór będzie. Gładiatorów naszych reprezentacya mistrzem świata być raczy. Adam z Truzik dukaty rozdawać zaprzestanie. Gród ciechanowski stolicą najjaśniejszej Rzeczpospolitej się ostanie, mer ciechanowski tron sarmacki obejmie, a kasztelan kanclerzem będzie. Li na odwrót. Sejm Wielki pode zamek przeniosą, li pode ciśnięć wieżę, a trakt warszawski traktem królewskim uczynią. Alicya więcej gramofonowych płyt sprzeda, niżli Michał Jackowski z Nibylandii. Włodko Krzacasty i Mateusz Czechosłowacki z Marko Kubusiem ku makowskiemu grodowi podąży.

Zaprawdę, nic mnie już zdziwić nie raczy, albowiem któż obaczył świata owego mecyje, tenże we cyrku się nie śmieje. Działki nasze czas ów pewno spokojnym zwać będą.

RADEKtor



Perlowa, z jęczmienia	Poeta polski (El...y)	Alvaro, znany piosenkarz	Hist. państwo mongolskie	John znany z ról kowboi	Pospolite imię dla psa	Z niego będą świece	Powieść Jacka Londona	... wielkopiecowy (hutn.)	Notatka w indeksie studenta	Klasyki wiedeńskie	Umocnienie ziemie; szaniec	
13				Samosia z wiersza	18	Potocznie: fiasco	9			Państwo nad Adriatykiem	2	
Góry i ... nierówna droga				Leży nad nią Żywiec				Morda, paszcza	1			
Fernando w bolidzie					Dar Kacpra dla Jezusa						5	
W astro-nomicznym roju	8				... przewodnia; motto	Arka-dusz w Juventusie		"Twoja ..." przeboj Sixteen		Związany powrosłem		
			7	Ludwik Jerzy ... znany satyryk	Mapka miasta	Zona Nikodema Dyzmy	17			Tytuł szlachecki G. Byrona	... oplucnowa (med.)	Marka szwedz. auta
Grzywna lub nagana		Lzawnik (bud.)						Krewny agawy (sukulenty)			16	
					3	12						
... Agassi, były tenisista		Np. głosu ze wzruszenia				Grzybień na stawie			10	Błękitna ... z gen. J. Hallerem		15
Mafia, sitwa, klika						Nad Notecią, miasto						6

Przysłowie niemieckie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Krzyżówka nr 21

Litery z pominiętych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: "Tygodnik Ciechanowski", ul. Selegimnego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wyjęty z gazety.
Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@tygodnikciechanowski.pl. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).
Rozwiązanie krzyżówki nr 18: Nie łap lamparta za ogon. Nagrody wylosowali: Zofia Kopczyńska, Krzysztof Sądus, Gerard Romański.

LESZEK
ZYGNER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Zapomniane zamki



Jednym z ważnych elementów topografii dawnego Mazowsza były zamki, które spełniały przeróżne funkcje, nie tylko obronne czy rezydencjonalne. Do dziś na północnym Mazowszu przetrwały jedynie trzy zamki – w Plocku, Ciechanowie i Pułtusku, a przecież jeszcze w XVI czy XVII wieku było ich kilkanaście. Między innymi w nazwach terenowych ukryte są również nazwy kilku z nich, jak na przykład Wzgórze Zamkowe w Wyszogrodzie, czy nazwa Zamek znana wielu mieszkańcom Radzanowa nad Wkrą, choć pozostałości dawnych zamków trudno tam już szukać. W tej sytuacji wyjątkowo cennym źródłem na temat owych zamków jest wspomniana już kiedyś przeze mnie „Topografia czyli opis Mazowsza” Jędrzeja Święcickiego, wydana w 1634 r., a także fragmenty znacznie starszego, bo wydane w Krakowie 1578 r., opisu Sarmacji dokonanego przez Aleksandra Gwagnina. Przy czym używane w tych dziełach, a zwłaszcza u Gwagnina, łacińskie słowo „arx” może oznaczać zarówno zamek, jak i fortecję lub pozostałości dawnego grodu obronnego. Różnie więc z tymi „zamekami” czy „zameczkami” mogło być, ale nie przeszkadza to, aby dziś o nich wspomnieć.

Zacznę od opisu Jędrzeja Święcickiego, bo wydaje się on bardziej dokładny w poszukiwaniu śladów



Zamek Książąt Mazowieckich w Ciechanowie, 1815 r.

dawnych zamków północnego Mazowsza, które nie przetrwały do dziś. Pomijając zamki książęce w Plocku i Ciechanowie oraz zamek biskupi w Pułtusku, autor był pod szczególnym urokiem „dostojnego zamku” wzniesionego w Szeńsku przez wojewodę plockiego Feliksa Szeńskiego w pierwszej połowie XVI wieku. Jak pisał: „Na całym Mazowszu nie ma drugiego takiego zamku, który by mógł się z nim równać pod względem kosztowności, elegancji i wytworności”. Niestety do dziś zachowały się tylko mury tego zamku, przebudowanego w późniejszym okresie, otoczone starym

drzewostanem. Na terenie dawnej ziemi zawkrzeńskiej Jędrzej Święcicki wymienia też zamek w Karniszynie, leżący w pobliżu Bieżunia. Zamek ten istniał już na początku XV wieku, a w 1414 r. w czasie procesu polsko-krzyżackiego wymieniano go jako zburzony przez Krzyżaków. Został on jednak wkrótce odbudowany, a na pewno w 1520 r. był on zdolny do obrony, którą król Zygmunt Stary zlecił Sebastianowi Myślińskiemu. Zniszczony podczas potopu szwedzkiego wraz z miejscowym kościołem nie został już odbudowany. Innym zamkiem w tej ziemi położonym, a może tylko obronnym grodem,

leżącym na niewielkim wzniesieniu pomiędzy moczarami, był zamek w Radzanowie nad Wkrą, którego Święcicki nie znał, ale został on wymieniony w opisie Gwagnina z XVI wieku. Mogła to być rezydencja rodowa Radzanowskich, których protoplastą był opisany już kiedyś przeze mnie herbu Prawda.

Poza ziemią zawkrzeńską Jędrzej Święcicki wymienia również piękny budynek zamek w Wyszogrodzie, który leżał – to wiemy od Gwagnina – na górze (Wzgórze Zamkowe). Był on niegdyś własnością książąt mazowieckich,

a w XVI wieku królowej Bony. Został on mocno zniszczony podczas potopu szwedzkiego, a w XVIII wieku był już ruiną, którą władze pruskie nakazały rozebrać w 1798 r. Niedaleko od Wyszogrodu znajdował się jeszcze jeden zamek książęcy, a mianowicie w Zakrocymiu, o którym Święcicki nie wspomina, ale pisał o nim w XVI wieku Gwagnin. Zamek ten był siedzibą kasztelana zakroczymskiego i starosty grodzkiego, a także miejscem zjazdów panów mazowieckich. Natomiast zupełnie zapomnianym, bo zniszczonym już w połowie XIII wieku, podczas najazdu Litwinów pod wodzą Mendoga, był zamek w Orszymowie. Oblężony przez wojska litewskie został całkowicie zburzony i potem nie odbudowany.

W księstwie mazowieckim – poza Ciechanowem, Pułtuskiem, Warszawą i Czerskiem – znajdowały się jeszcze dwa inne zamki dziś nieistniejące. Pierwszym z nich, był położony w pobliżu Orzyca, zamek w Makowie Mazowieckim, w którym w 1516 r. broniła się przed rebeliantami księżna mazowiecka Anna Radziwiłłówna, wraz ze swoimi książęcymi synami – Stanisławem i Januszem. Natomiast drugi z zamków, w opisie Święcickiego pominięty, ale wspomniany przez Gwagnina, jako wzniesiony nad Narwią, to zamek w Różanie. Istniał on już w okresie późnego średniowiecza, po czym w połowie XVI wieku został odbudowany staraniem królowej Bony, choć już w XVII wieku uległ powtórnemu, i ostatecznemu – jak się okazało – zniszczeniu. Dziś wędrując szlakami północnego Mazowsza jedynie w Ciechanowie i Plocku możemy podziwiać pozostałości dawnych książęcych rezydencji zamkowych, natomiast w Pułtusku stoi przed nami otworem zamek biskupów plockich, który w czasach nam współczesnych stał się Domem Polonii.



Z biegiem lat, z biegiem tygodni...

Myszy w pralni

Wkrótce minie rok, kiedy mieszkanka Raciąża oddała do pralni chemicznej lekko przybrudzony garnitur i jeszcze go nie odebrała. Wprawdzie płońska pralna dość szybko wykonała usługę i wszystko byłoby w porządku, gdyby na marynarce nie pojawiła się okazała dziura. Poszkodowana złożyła natychmiast reklamację, rozmawiała nawet telefonicznie z kierownikiem pralni, ale to nic nie dało. Odszkodowania nie otrzymała. Może dałaby spokój tej sprawie i całą winę zrzuciła na myszy, które przecież mogły się zagnieździć w pralni, ale, o ironio losu, ten feralny garnitur był pożyczony Przędzej więc, czy później, Raciążanka musi go zwrócić właścicielowi, albo kupić nowy. A jak wiemy, ceny garniturów są obecnie bardzo wysokie i ciągle idą w górę.

Dlatego też chyba w interesie nie tylko poszkodowanej, ale i samej pralni leży jak najszybsze rozwiązanie tej przykrych historii.

TC nr 21 z 1983 r.

Warzywa z Gotłoczyny

W Gospodarstwie Przeszkolnym w Gotłoczynie rozpoczyna się zbiór pomidorów. Sprzedano już ok. 200 kg po 650-700 zł za kilogram (ceny detaliczne są oczywiście wyższe). Producent skarży się, że ceny zbytu są zbyt niskie w stosunku do kosztów produkcji. Pomidory odstawiane są głównie do Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Ciechanowie.

Równocześnie w gospodarstwie prowadzi się sprzedaż sadzonek wiosennych warzyw: pomidorów, ogórków, papryki, porów, selerów a nawał arbuźów, cukinii i melonów. Jest duży wybór rozsady róż-

norodnych kwiatów. W produkcji ogrodniczej zatrudniony jest nowy ogrodnik, w wielu pracach pomaga młodzież szkolna.

TC nr 21 z 1987 r.

Sonda „TC”

Jak nikt inny...
...jesteś pośród ludzi mówić coś mówić drzeć z niemocy słów żebyś młoda i piękna w uśmiech mogła wrócić znów
(„O matce” — J. Czechowicz)

Maciek Gołębiowski (4 lata):
— Kocham mamę, bo robi mi jedzonko..

Ania Mirończuk (4 lata):
— Bo jest fajna i chodzi ze mną na spa cery...

Ala Chojnowska (6 lat):
— Dlatego, że zabiera mnie na wycieczki i pozwala chodzić w skarpetkach po podwórku...

Przemek Chojdacki (6 lat):
— A moja mama wyjechała do Ameryki. Nie tęsknię za nią wcale, bo nie przysyła mi samochodów, tylko ubrania i okulary. Jedynie raz

dostałem od niej autko. Ale słabe, od razu się popsuło.

Michał Gorkat (6,5 roku):
— Kocham mamę, bo kupuje mi zabawki, ubranka, cukierki, czyta mi książki...

Krzystian Koszela (6,5 roku):
— Dlatego, że bawi się ze mną. Na Dzień Matki przygotowuję jej sałatkę i kupię kwiaty...

Emilka Górkowska (7 lat):
— A ja zrobię sweter na drutach...

Monika Lesińska (7 lat):
— A ja namaluję mamie ogromne serce. Choć kiedyś zbiła mnie paskiem...

Paweł Słupek (7 lat):
— W tym dniu pragnę być dobry dla mamy. Ona też jest dla mnie dobra — nigdy nie krzyczy, jak tata, pozwala nawet wchodzić na drzewa i ganiać starego kota. Nie mogę znieść, kiedy tata się z nią kłóci...

Sylwester Stańczak (18 lat):
— O matce powiedzieć można tylko najlepsze słowa. Myślę, że wszyscy je kochamy i cenimy podobnie...

Dorota (maturzystka, 19 lat):

— O swojej mogę tylko powiedzieć — prawdziwa matka! Wspaniały człowiek, do którego mogę zwrócić się z każdym problemem...

Ryszard Kownacki (13 lat):

— Z matką wiąza mi się wyłącznie dobre wspomnienia. To najważniejsza osoba w domu, podpora całej rodziny. Ojciec nigdy jej nie dorównywał, nawet w... praniu.

Marian Mowlński (14 lat):

— Matka jest dla mnie przez całe życie największym wzorem i autorytetem. Dziś mój kontakt z nią jest rzadszy, posiadam bowiem własny dom, żonę, troje dzieci. Ale wiem, że nasz związek trwa, że muszę co jakiś czas matkę zobaczyć. Pragnąłbym odwiedzać ją jeszcze częściej, lecz życie jest brutalne...

Wanda Baranowska (16 lat):

— To najwspanialsza osoba, najbliższa sercu, oddana dzieciom. Oczekująca też jednak, jakże często, serca, opieki i pomocy...

TC nr 21 z 1989 r.



Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony:
sekretariat, red. naczelny:
23 672 34 02
redaktor prowadzący:
23 673 93 63

Poczta elektroniczna:
tc@tygodnikciechanowski.pl
sekretariat@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
red. prowadzący – Marek Zbikowski.

Zespół:
Walerian Dziczekiewicz,
Krzysztof Jakubowski,
Radostaw Kowalski,

Radostaw Marut,
Katarzyna Olszewska

Współpraca:
Krzysztof Bieńkowski, Grażyna Czerwińska,
Marek Gierlach, Mirosław Hajnos,
Anna Beata Juklianiuk,
Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski,
Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka,
Leszek Zygnier, Janusz Zalewski,
Marcin Stachelski

Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska
tel. 23 672 44 96
ogloszenia@tygodnikciechanowski.pl
anna.dabrowska@
tygodnikciechanowski.pl

Redakcja graficzna:
Robert Przybyśzewski

Dział promocji i kolportażu:
Radostaw Marut
tel. 23 672 34 02
radoslaw.marut@tygodnikciechanowski.pl

Prenumerata:
Poczta Polska
i u listonoszy,
ePrasa.pl

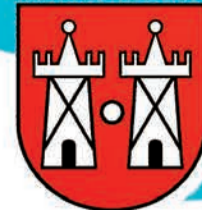
Redakcja nie odpowiada
za treść reklam i ogłoszeń



Wydawca: Spółdzielnia Pracy
CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów,
ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02

Ciech-Press jest członkiem
Izby Wydawców Prasy

Miasto Płońsk



Burmistrz Płońska Andrzej Pietrasik

zaprasza na

Festyn Rodzinny z okazji **Dnia Dziecka**

Mama Tata Ja

Miasto Dzieciom

31.05.2026



godz. 8.00 - 14.30 - Miejskie Centrum Sportu i Rekreacji

Basen i tenis stołowy dla dzieci /nieodpłatnie/

godz. 11.00 - Kino Kalejdoskop, MCK w Płońsku

„TOM i JERRY: przygoda w muzeum” /nieodpłatnie/

godz. 15.00 - „RUTKI”

teren przy boisku do piłki plażowej

Strefa zabawy i animacji:

teatrzyk dla dzieci, dmuchańce, gry i zabawy, malowanie twarzy, strefa baniek mydlnych warsztaty decoupage i recyklingu oraz konstrukcje z klocków lego /nieodpłatnie/

Strefa Sportu:

mini tor przeszkód, zabawy z piłką, przeciąganie liny - dzieci kontra rodzice

Strefa edukacji i bezpieczeństwa:

pokazy sprzętu ratowniczego i policyjnego, pokazy strażackie, doświadczenia z alkohogłami i narkogłami z płońską Strażą Miejską, rozdawanie odblasków, edukacja leśna, pokazy psów

Piosenki dla dzieci: DJ Miki

Wata cukrowa dla dzieci /nieodpłatnie/



Współorganizatorem wydarzenia jest SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

Mazowsze.
serce Polski

Organizatorzy:



MIEJSKIE
CENTRUM
KULTURY
PŁOŃSK



MOPS
Płońsk



STRAŻ MIEJSKA
w Płońsku

Współpraca:



Sponsor:

